

**Studia i Monografie**

z. 471

# **W bibliotece wszystko gra – wielofunkcyjna przestrzeń biblioteczna**

pod redakcją **Anny Jańdziak**  
i **Elżbiety Czerwińskiej**



Politechnika Opolska  
ISSN 1429-6063  
Opole 2017 ISBN 978-83-65235-92-3

**POLITECHNIKA OPOLSKA**

**KOMITET REDAKCYJNY**

Małgorzata ADAMSKA, Włodzimierz BĘDKOWSKI, Aleksander KAROLCZUK,  
Mariusz MIGAŁA, Barbara MIŁASZEWICZ, Piotr NIESŁONY – przewodniczący,  
Zbigniew PERKOWSKI, Jan SADECKI, Beata ŚWIERCZEWSKA

**RECENZENT:** dr hab. Maria KALCZYŃSKA

Komitet Redakcyjny Wydawnictw Politechniki Opolskiej  
ul. Prószkowska 76

© Copyright by Politechnika Opolska 2017

Opracowanie redakcyjne : Oficyna Wydawnicza Politechniki Opolskiej.  
Wydanie elektroniczne.



## Spis treści

**Anna Jańczyk**

Słowo wstępne .....	5
1. <b>Izabela Bartkowiak</b> Biblioteka dźwiękiem malowana. Inicjatywy artystyczne w Filii nr 2 Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie .....	6
2. <b>Urszula Biernacka</b> Niech pieniądze grają dla ciebie! Narzędzia edukacji ekonomicznej w bibliotekach .....	15
3. <b>Magdalena Bzdawka</b> Dziennikarz moim przyjacielem, czyli jak budować relacje z mediami .....	19
4. <b>Małgorzata Czapalska</b> Bibliotheca Magna Perennisque – honorowe wyróżnienie dla Głównej Biblioteki Pracy i Zabezpieczenia Społecznego w Warszawie za całokształt działalności na rzecz rozwoju bibliotekarstwa polskiego .....	24
5. <b>Radosław Delida</b> Sieciowy system gromadzenia i analizy danych statystycznych bibliotek publicznych województwa zachodniopomorskiego .....	39
6. <b>Wioletta Ernst</b> Lubię to... zdjęcie! Biblioteka(rz) w kadrze .....	46
7. <b>Ewelina Konopczyńska-Tota</b> Biblioteka w getcie. Okupacja a czytelnictwo na podstawie wojennych relacji .....	62
8. <b>Paweł Łapucha</b> Przestrzeń i funkcjonalności w bibliotece, dzięki którym użytkownik chce spędzać w niej czas .....	71
9. <b>Emilia Nowakowska</b> Bibliotekarz akademicki i jego zadania – codzienne i niecodzienne .....	90
10. <b>Karina Olesiak, Justyna Buczyńska-Łaba</b> Projekty edukacyjno-kulturalne w bibliotece naukowej jako przykład promocji i kreatywnego pozyskiwania czytelnika .....	97
11. <b>Magdalena Rusnok</b> Otwarte zasoby w pracy bibliotekarza – grafika, muzyka, multimedia, czcionki .....	113

<b>Komunikaty</b> .....	119
1. <b>Anna Głuszek</b> Drugie życie książki, czyli biblioteczne DIY jako tani i ciekawy pomysł na zajęcia biblioteczne dla starszych i młodszych.....	120
2. <b>Marcin Skrabka</b> Gamifikowanie literatury pięknej na smartfonach, czyli jak tchnąć ducha <i>mobile</i> w tradycyjne książki.....	124

## **Wstęp**

Biblioteka to przestrzeń, w której, tak jak w muzyce, przenikają się różne dziedziny sztuki, gdzie można realizować swoje pasje i zainteresowania oraz, co niemniej ważne, po prostu spędzić wolny czas. Jest tu miejsce zarówno dla solistów, jak i zespołów, wirtuozów, a także instrumentalistów, improwizacji i planowanego działania, pielęgnowania tradycji i wyznaczania trendów.

Niniejsza monografia prezentuje trzynaście prac młodych przedstawicieli bibliotek w Polsce. Wśród poruszonych zagadnień znalazły się: kariera w zawodzie bibliotekarza, realizacja osobistych pasji, które niejednokrotnie są wplecione w biblioteczną niecodziennność, współczesny warsztat pracy bibliotekarza oraz narzędzia, które są wykorzystane. Zwrócono uwagę na podejmowane działania pozabiblioteczne, w tym organizację warsztatów i szkoleń oraz oferowania szerokiego wachlarza imprez, kierowanych do różnych grup odbiorców.

Analizie poddano kwestie związane z komunikacją i podejściem do tzw. „trudnego czytelnika”. Podjęto próbę odpowiedzi na pytanie: czego właściwie potrzebują dziś użytkownicy bibliotek?

Zaprezentowane zostały również możliwości nowego podejścia do użytkownika poprzez wykorzystanie technologicznych nowinek oraz nietuzinkowe rozwiązania.

Prezentowana praca nie wyczerpuje zagadnień związanych z kreatywnym podejściem do współczesnej biblioteki. Mamy jednak nadzieję, że stanie się źródłem inspiracji twórczych dla młodego (i nie tylko) pokolenia bibliotekarzy i przyczynkiem do dalszych działań i kolejnych publikacji.

***Anna Jańdziak***

## **Biblioteka dźwiękiem malowana. Inicjatywy artystyczne w Filii nr 2 Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie**

**Streszczenie:** Biblioteka już od dawna nie jest jedynie miejscem wypożyczenia książek. To miejsce, poprzez które promuje się szeroko pojętą kulturę, kulturę w najlepszym wydaniu. Bibliotekarki Filii nr 2 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Lublinie bardzo poważnie traktują ów postulat, od lat prowadząc zakrojoną na szeroką skalę działalność kulturalno-oświatową, w ramach której organizują cykle wykładów z historii sztuki, spotkania autorskie z literatami, kursy, warsztaty, lekcje biblioteczne. Jako jedna z pierwszych w Polsce bibliotek rozpoczęła promocję czytelnictwa w nowej rozrywkowej odsłonie – tzw. biblioteczny viral. Rolę szczególną odgrywa w bibliotece teatr i muzyka: współczesna – klasyczna, rockowa, jazzowa, rozrywkowa, a także dawna. Niniejsza publikacja przybliży działalność kulturalno-oświatową placówki ze szczególnym uwzględnieniem nowego cyklu koncertów pt. „Kolorowe harmonie w bibliotece”, którego autorka jest pomysłodawczynią i organizatorką. „Kolorowe harmonie w bibliotece” promują grupę instrumentów trochę mniej znanych, ale nie mniej interesujących, bo odpowiedzialnych za „koloryt” brzmienia orkiestrowego, czyli instrumenty dęte i perkusyjne. Koncerty, połączone z krótką charakterystyką i prezentacją instrumentu, w nietuzinkowy a czasem zaskakujący sposób przybliżają walory brzmieniowe kolejnych „bohaterów”. Rzeczą, która wyróżnia koncerty jest miła atmosfera, wyzbyta zbędnej pompatyczności i sztywności, budująca most między widownią a wykonawcami – uczniami lubelskich szkół muzycznych, filharmonikami, pedagogami, aktywnymi i koncertującymi muzykami.

**Słowa kluczowe:** działalność kulturalno-oświatowa, koncerty, teatr

Przestrzeń biblioteki wypełniają już nie tylko książki, nuty, ryciny, prasa czy płyty. Jest normą, iż biblioteczne wnętrza stają się świątynią kultury i nauki w sensie ogólnym. Powstają tu wystawy sztuki – nie tylko fotografii, grafiki czy malarstwa, ale również rzeźby czy instalacji artystycznej. Biblioteka staje się sceną muzyczną bądź teatralną, otwartą zarówno dla artystów znanych, jak i dla tych stawiających swoje pierwsze kroki w trudnej dziedzinie sztuki. Prowadzone lekcje biblioteczne to nie tylko czytanie bajek. To często naukowe eksperymenty, zajęcia teatralne, warsztaty taneczne, zajęcia artystyczne. Biblioteka jest azylem dla ludzi starszych, którzy otrzymują tutaj pomoc i konkretne

narzędzia niezbędne do życia w wirtualnej rzeczywistości. To miejsce spotkania tradycji z nowoczesnością, młodości z doświadczeniem, wiedzy, kultury, zabawy i przede wszystkim – ludzi.

Miejska Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie na co dzień zaspokaja potrzeby kulturalne, oświatowe i informacyjne ponad 70 000 mieszkańców Lublina i okolic. Powstała w 2002 roku poprzez podział Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego. Jej historia sięga początków XX wieku, dzięki czemu najstarsze filie biblioteczne w swoich zbiorach posiadają woluminy o wartości historycznej. Sieć MBP liczy 39 filii usytuowanych w różnych częściach miasta. Składają się na nią 34 placówki ogólne, 4 placówki szpitalne, mediateka Biblio wraz z American Corner Lublin – centrum kultury i informacji o Stanach Zjednoczonych. Osiem filii otwarto w latach 2011–2015, co pokazuje jak dynamicznie rozwija się ta instytucja. Dyrektorem MBP jest Piotr Tokarczuk, a Zastępcą Dyrektora ds. Merytorycznych – Renata Filipiak.

W realizacji zamierzonych celów – zarówno tych wyszczególnionych w ustawie o bibliotekach, jak i tych dodatkowych, będących przejawem wyobraźni i inicjatywy samych pracowników – pomaga profesjonalny sprzęt, w jaki wyposażone są filie, piękne wnętrza łączące wygodę z nowoczesnym designem oraz zróżnicowane wykształcenie i nietypowe pasje bibliotekarzy. Współczesna biblioteka jest też miejscem zawodowego spełnienia i satysfakcji ludzi w niej pracujących, którzy niekiedy stają się prawdziwymi wirtuozami w swym zawodzie.

Od półtora roku jestem pracownicą Filii nr 2 MBP. Pracuję tam wraz z Marią Dąbrowską oraz Katarzyną Poleszak – kierowniczką placówki. We trzy tworzymy zgrany i twórczy zespół, dzięki czemu nasza praca jest nie tylko wydajna, efektywna, ale też przestaje być pracą *sensu stricte* – staje się dla nas ogromną przyjemnością i radością. Posiadamy różne wykształcenie: Katarzyna Poleszak jest indologiem, Maria Dąbrowska jest polonistką, ja zaś jestem historykiem sztuki i muzykologiem. Każda z nas jest wirtuozem w swojej dziedzinie i ma dodatkowe ciekawe pasje. Łącząc te pierwiastki, stworzyłyśmy atrakcyjną ofertę kulturalno-oświatową skierowaną do każdego naszego czytelnika.

Filia nr 2 od września 2013 roku mieści się w głównej siedzibie MBP, w odrestaurowanym budynku dawnego klasztoru powiżytkowskiego, obecnie Centrum Kultury. Zajmuje dwa pomieszczenia: jedno będące wypożyczalnią literatury pięknej, popularnonaukowej, dziecięcej i audiobooków oraz drugie, w którym znajduje się czytelnia wraz z księgozbiorem podręcznym, ponad czterdziestoma tytułami czasopism oraz pięcioma stanowiskami komputerowymi. Mamy około 2 000 czytelników. Biblioteka otwarta jest dla nich sześć dni w tygodniu. Filia nr 2 nie tylko posiada systematycznie poszerzany księgozbiór, który dziś liczy ponad 22 000 woluminów i który dostosowany jest do oczekiwań użytkowników, bezpłatny dostęp do Internetu, ale szczyli się również bogatą ofertą

kulturalno-oświatową. W 2014 roku Filia nr 2 stała się biblioteką rozpoznawalną w całej Polsce dzięki dużej liczbie przeprowadzonych akcji promujących bibliotekę i czytelnictwo, które zyskały miano viral. Spośród nich najbardziej znane są zdjęcia sleeveface „Wypożyczajcie książki”, filmiki pt. „Zapraszamy do biblioteki”, akcja „Dzieła sztuki w bibliotece” czy program „Zabookowani”. Jest to jedna z bardziej reprezentatywnych filii MBP, stwarzająca szansę zawodowego i osobistego rozwoju, „rozwinienia skrzydeł”, wspięcia się na wyżyny własnej wyobraźni i zapobiegająca duchowemu marazmowi.

Dla przedszkolaków prowadzimy atrakcyjne lekcje biblioteczne. W ramach tych lekcji realizujemy projekty „Mały kompas moralny” czy „Czytam sobie w bibliotece”. Organizujemy też akcje okolicznościowe, np. czytanie bajek przez postaci Disneya w Dzień Dziecka. Dla dzieci w wieku szkolnym przygotowujemy co roku zajęcia podczas ferii zimowych i wakacji. W tym roku spotkania te przybrały nazwę „Tanecznym krokiem w wakacyjnym rytmie”. Jak sama nazwa wskazuje, każde ze spotkań poświęcone było poznaniu jednego z tańców polskich bądź innych krajów: Czech, Niemiec itd. Oczywiście połączone były one z nauką właśnie tego tańca. Dla dorosłych prowadzony jest kurs języka hindi, zaś dla seniorów – warsztaty komputerowe, autobiograficzne, a także warsztaty manualne „Zrób lapbooka dla wnuka”. Już po raz piąty Filia nr 2 otrzymała certyfikat „Miejsce Przyjazne Seniorom” przyznawany przez Społeczną Radę Seniorów Miasta Lublin. Dla wszystkich czytelników organizujemy spotkania autorskie w ramach cyklu „Czarne Inspiracje Plus”, podczas których gościliśmy znanych pisarzy, m.in. Justynę Bargielską, Jacka Hugo-Badera, Angelikę Kuźniak, Andrzeja Stasiuka czy Krzysztofa Vargę, spotkania z podróżnikami z cyklu „Inny wymiar podróży”, na które zaprosiliśmy m.in. Martę Sziłajtis-Obiegło, która jako najmłodsza Polka opłynęła samotnie dookoła świata, Marcina Bruczkowskiego, autora książek o Japonii, Tomasza Tułaka, który opowiadał o podróży koleją transsyberyjską. Organizujemy także otwarte wykłady z historii sztuki prowadzone przez naukowców z uczeni wyższych: KUL-u, UMCS-u, UW. W roku 2016 rozpoczęła się już VIII edycja tego cyklu – „Sztuka i technologia”. Pozostając w kręgu sztuki, warto wspomnieć dwie dość nietypowe jak na bibliotekę wystawy: łączący fotografię z kostiumografią „Kaleidoscope” Marka Czeżyka i „Widzialne/niewidzialne” grafiki i instalacje Katarzyny Lembryk. Nasza instytucja co roku bierze udział w ogólnopolskiej inicjatywie Narodowe Czytanie. Od 2015 roku w Filii nr 2 odbywają się tak zwane performatywne czytania o charakterze okolicznościowym. W Dzień Zaduszny wraz z publicznością performatywnie odczytaliśmy II część *Dziadów* Adama Mickiewicza, przed Bożym Narodzeniem odbyło się performatywne czytanie *Opowieści wigilijnej* Charlesa Dickensa, a z okazji Międzynarodowego Dnia Poezji – bibliotekarki czytały erotyki. Każde z tych czytań było syntezą słowa, muzyki, gry światła i cieni, odpowiedniej, własnoręcznie wykonanej sce-

nografii, kostiumów oraz elementów akcji dramatycznej i performatywnej. Performatywność w każdym przypadku oznaczała co innego: od antycznego *ka-tharsis* po aktorskie włączanie się w akcję. Czytania są naszym sukcesem, wzięło w nich udział wielu czytelników, odwiedzały nas okoliczne szkoły i lokalne media. Stały się one wizytówką Filii nr 2.



**Fot. 1.** Recital kwartetu saksofonowego (Daria Graca, Damian Radowiecki, Paulina Tyc, Iwona Wrótna, przygotowanie: Andrzej Waszczuk) z okazji Nocy Kultury 2016 (fot. Beata Wijatkowska, Dział Promocji i Marketingu MBP w Lublinie)

Drugi filar charakteryzujący naszą działalność stanowi muzyka: od jazzu poprzez rock, folk, metal po klasykę. Organizujemy koncerty okolicznościowe, stale już wpisując się w kalendarz lubelskich imprez w ramach Nocy Kultury czy Nocy Bibliotek, odbywają się u nas koncerty walentynkowe, noworoczne, kolędowania i inne.

Mamy również stałe cykle koncertowe: organizowane we współpracy z Wydziałem Jazzu i Rozrywki UMCS koncerty z cyklu „Jazz i piosenka”, koncerty promujące muzykę młodych twórców i wykonawców z cyklu „Grammy”, czy „Biblioteczne wtorki z muzyką klasyczną” organizowane we współpracy ze Szkołą Muzyczną I i II stopnia im. Tadeusza Szeligowskiego w Lublinie.

Każda z nas interesuje się inną muzyką i innej muzyki słucha, dzięki czemu nasza oferta koncertowa jest bogata i urozmaicona. Katarzyna jako indolog wygłasza prelekcje na temat kultury i muzyki Indii, Maria z kolei zaprasza zespoły grające muzykę cięższą – rock, metal. Moją domeną jest szeroko pojęta muzyka klasyczna i muzyka ludowa. Swoją pasję i wiedzę w twórczy i pożyteczny sposób wykorzystuję w pracy. Tak powstały „Kolorowe harmonie w bibliotece”. Jest to cykl koncertów mających na celu „odczarowanie” muzyki klasycznej, która niestety obarczona jest wieloma stereotypami, zazwyczaj o wydźwięku pejoratywnym. Sama gram na klarnecie, dlatego też drugim zamierzeniem koncertów jest spopularyzowanie grupy instrumentów dętych i perkusyjnych, które zwłaszcza w mieście wybitnych skrzypków – Henryka Wieniawskiego i Karola Lipińskiego – traktowane są z większą rezerwą, są mniej znane, a przez to i mniej lubiane.

Inspiracją dla nazwy cyklu „Kolorowe harmonie w bibliotece” stał się wiek XIX jako czas wielkiej impresjonistycznej rewolucji w malarstwie i w muzyce, okres, w którym twórcy byli wybitnie wyczuleni na barwę. Dotyczyło to zarówno malarstwa, jak i muzyki. XIX wiek to również czas ustalenia stałego składu wielkiej orkiestry symfonicznej, w której instrumenty dęte i perkusyjne otrzymały niezwykle istotną rolę – były odpowiedzialne za „koloryt” brzmienia orkiestrowego. Koncerty w ramach cyklu powstają przy ścisłej współpracy ze Szkołą Muzyczną I i II stopnia im. Tadeusza Szeligowskiego w Lublinie. Koordynatorem z ramienia szkoły jest Andrzej Schab – kierownik sekcji instrumentów dętych i perkusji, solista Filharmonii im. Henryka Wieniawskiego w Lublinie, członek kwartetu klarnetowego Claribel.

Koncerty ujęte są w formułę mistrz i uczeń: wykonawcami są uczniowie Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. Tadeusza Szeligowskiego oraz Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej im. Karola Lipińskiego, którzy występują u boku swych nauczycieli, na co dzień czynnych muzyków-solistów Filharmonii Lubelskiej czy Lubelskiego Teatru Muzycznego. Koncerty łączą ze sobą dobrą zabawę i rozrywkę z walorami edukacyjnymi, gdyż oprócz muzyki w najlepszym wykonaniu opatrzone są one odautorskim komentarzem dotyczącym instrumentu, kompozytora czy konkretnego utworu. Staram się, aby ten komentarz nie był zbyt długi, aby przekazywał wiedzę niezbędną do zrozumienia granej muzyki, obfitował w ciekawostki historyczne, był nieszablony i nietuzinkowy. Pierwsza, zeszłoroczna edycja poświęcona była przedstawieniu kolejnych bohaterów naszych koncertów, pokazaniu ich walorów brzmieniowych, wszechstronności, właściwości ekspresyjnych i zróżnicowanych technik wydobywania dźwięku. Odbyło się dziewięć koncertów i każdy z nich dotyczył jednego instrumentu. O samym instrumencie opowiadała osoba najbardziej kompetentna – sam muzyk, który pokazywał, w jaki sposób wydobyć dźwięk, na czym polegają trud-



ności techniczne instrumentu. Dla chętej osoby możliwa była również krótka nauka gry na instrumencie.



**Fot. 2.** Od lewej: Andrzej Schab i Jaremi Zienkowski prezentujący klarnety basowe (fot. Marta Piasecka, Dział Promocji i Marketingu MBP w Lublinie)



**Fot. 3.** Grzegorz Barański prezentujący fagot (fot. Marta Piasecka, Dział Promocji i Marketingu MBP w Lublinie)



**Fot. 4.** Nauka gry na klarncie. Nauczyciel: Andrzej Schab, uczennica: Marta Piasecka (fot. Katarzyna Poleszak, kierownik Filii nr 2 MBP w Lublinie)

Muzycy żartują, przebierają się, bawią się dźwiękami, przy czym muzyka ta nie traci nic ze swej wartości estetycznej, za to staje się bardziej przystępna i zrozumiała.



**Fot. 5.** Aleksandra Kołodziejczyk-Barańska jako „Kaczka” z bajki muzycznej „Piotruś i wilk” op. 67 Siergieusza Prokofiewa (fot. Maria Dąbrowska, pracownik Filii nr 2 MBP w Lublinie)

W ten sposób koncerty oparte są na dialogu, na wzajemnych relacjach i interakcjach z publicznością. Bardzo ważną kwestią jest to, że są one bezpłatne i odbywają się o godzinie 17:00, zatem są dostępne dla osób pracujących, dla młodzieży uczącej się i dla seniorów. Dzięki temu koncerty zyskują coraz liczniejsze grono słuchaczy, którzy wracają do nas na kolejne koncerty i inne wydarzenia. Stali odbiorcy koncertów przyprowadzają członków swoich rodzin, znajomych. W ten sposób biblioteka pozyskuje nowych czytelników, a Szkoła Muzyczna – nowych uczniów. „Kolorowe harmonie w bibliotece” weszły na stałe do naszej oferty kulturalnej. Kolejną nową muzyczną inicjatywą, która prawdopodobnie stanie się imprezą cykliczną jest „Muzyka dookoła świata” czyli I Dzień Muzyki w Filii nr 2 – dzień wypełniony koncertami, prelekcjami i warsztatami.

Choć muzyka i inicjatywy parateatralne stały się dla naszej filii reprezentatywne, wciąż szukamy nowych rozwiązań, nowych inicjatyw. Uważnie wsłuchujemy się w opinie czytelników, by wychodzić naprzeciw ich oczekiwaniom, rozwijać własne talenty, zainteresowania, rozszerzać swoje kompetencje i robić wszystko, aby nieustannie była się dla nas przyjemnością samą w sobie.

## **Niech pieniądze grają dla Ciebie! Narzędzia edukacji ekonomicznej w bibliotekach**

**Streszczenie:** W artykule przedstawiono relację z warsztatu przeprowadzonego 15 września 2016 r. w ramach 11. Forum Młodych Bibliotekarzy w Opolu. Zaprezentowano tematykę szkolenia oraz wskazano cel, jakiemu służyły zajęcia oraz podsumowano ich przebieg.

**Słowa kluczowe:** edukacja ekonomiczna, działalność edukacyjna bibliotek

### **Wstęp**

Orientacja w podstawowych kwestiach związanych z ekonomią i pieniędzmi potrzebna jest na co dzień w coraz szerszym stopniu – w życiu zarówno zawodowym, jak i prywatnym – m.in. przy zarządzaniu domowym budżetem, wybieraniu rachunku bankowego, zaciąganiu kredytu, dokonywaniu zakupów czy inwestowaniu swoich środków pieniężnych. Wiedza ekonomiczna jest niezbędna, by działać efektywnie i równocześnie być bezpiecznym w świecie pieniędzy, a potrzeba jej zdobywania stale rośnie.

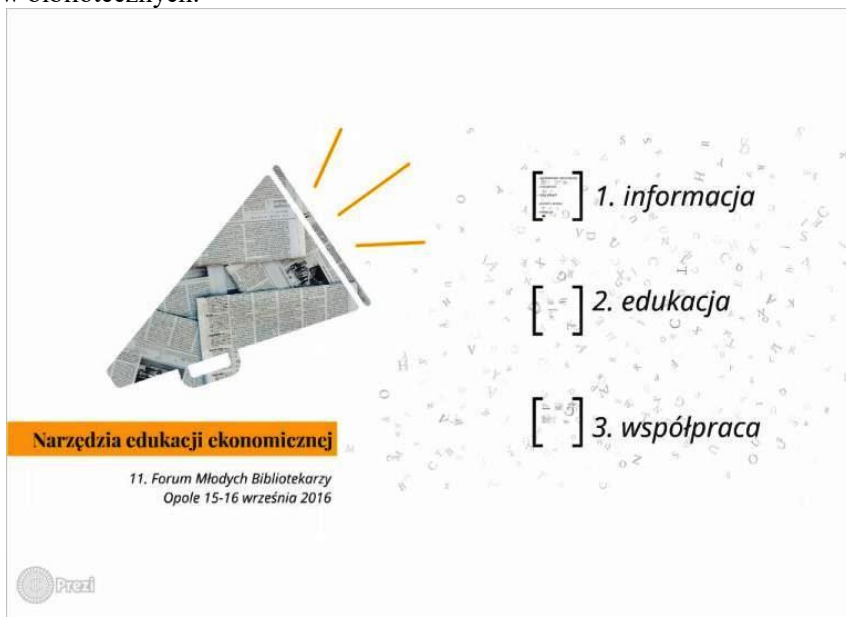
Badania prowadzone wśród młodzieży szkolnej wskazują, że młodzi ludzie są chętni do nauki ekonomii i widzą jej celowość. Większość uczniów Akademii Młodego Ekonomisty wskazała, że warto się uczyć ekonomii – ze względów praktycznych, dla polepszenia swoich perspektyw kariery zawodowej w przyszłości, umiejętnego zarządzania swoimi finansami, prowadzenia firmy czy unikania oszustw finansowych (49%) oraz z ogólnych względów poznawczych (43%). W tym samym badaniu aż 61% ankietowanych odpowiedziało, że szkoła nie jest dla nich źródłem pozyskiwania informacji ekonomicznych lub jest w nikłym stopniu, a wiedza najczęściej jest zdobywana podczas edukacji pozaszkolnej i nieformalnej oraz z telewizji i artykułów w Internecie. Biorąc pod uwagę także, że Polacy mało oszczędzają i w niewielkim stopniu planują swoje finanse w dłuższej perspektywie (w badaniu przeprowadzonym w 2012 r. aż 79% ankietowanych odpowiedziało, że nie oszczędza z myślą o emeryturze, a stopa oszczędności dobrowolnych wynosi tylko 2%), znaczna część społeczeństwa wydaje więcej pieniędzy, niż miesięcznie zarabia. Niewielka jest też aktywność Polaków na rynku finansowym – podejmowanie działań w kierunku edukacji ekonomicznej jest jak najbardziej potrzebne.

Brak edukacji ekonomicznej na wystarczającym poziomie przekłada się na pytania użytkowników bibliotek, zaś samym instytucjom daje szerokie pole do działania. Celem warsztatu „Niech pieniądze grają dla Ciebie! Narzędzia eduka-

cji ekonomicznej w bibliotekach” było więc dostarczenie bibliotekarzom wiedzy o narzędziach i sposobach edukacji ekonomicznej w bibliotekach różnego rodzaju i różnej wielkości, a także wzajemna wymiana doświadczeń oraz wiedzy.

### Opis warsztatu

Warsztat podzielony został na trzy części: cz. 1. „Informacja”, cz. 2. „Edukacja”, cz. 3. „Współpraca”. Najpierw skupiono się na działalności informacyjnej bibliotek w zakresie zagadnień związanych z biznesem i ekonomią – zaprezentowane zostały różne formy włączania tematyki ekonomicznej do działalności instytucji, adekwatnie do ich możliwości i potrzeb użytkowników. Uczestnicy poznali serwisy elektroniczne, specjalistyczne bazy danych oraz dostępne bezpłatnie on-line źródła informacji o biznesie, ekonomii i pokrewnych zagadnieniach, które mogą wykorzystywać w pracy oraz polecać czytelnikom. Krótko scharakteryzowany został rynek książki ekonomicznej oraz prasy z tego zakresu, ze wskazaniem na najbardziej poszukiwane obecnie przez czytelników tematy. Dodatkowo wskazano tytuły nagradzane w dziedzinie literatury ekonomicznej, które mogą być wskazówką dla bibliotekarzy przy wyborze pozycji do zakupu. Uzupełnieniem tej części było zapoznanie z listą wybranych instytucji publikujących wartościowe bezpłatne materiały, mogące służyć za uzupełnienie zbiorów bibliotecznych.



Fot. 1. Plansza tytułowa prezentacji z warsztatów



Druga część zajęć poświęcona była działalności edukacyjnej bibliotek. Jako inspiracje wskazanych zostało kilka przykładów działań i szkoleń, źródła, z których można czerpać scenariusze zajęć i inne materiały. Wymieniono także kilka przykładowych tytułów ekonomicznych gier planszowych, które z powodzeniem mogą być wykorzystywane w działaniach edukacyjnych. W toku wspólnej „burzy mózgów” zarysowano obszar tematów, które można poruszać w zakresie edukacji ekonomicznej oraz różnych możliwych form pracy. Następnie uczestnicy przygotowywali i prezentowali swoje propozycje oferty szkoleniowej bibliotek. Przedstawione przez uczestników pomysły były bardzo różnorodne, poczynając np. od projektu warsztatów dla seniorów na temat bezpiecznego korzystania z usług bankowości elektronicznej, po projekt szeroko zakrojonego cyklu spotkań poświęconych tematyce pieniądza i jego wartości w życiu człowieka widzianej z perspektywy różnych nauk.



**Fot. 2.** Plansza na temat ekonomicznych gier planszowych oraz zdjęcie z zajęć realizowanych z ich wykorzystaniem w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Krakowie (fot. Urszula Biernacka, WBP w Krakowie)

Biblioteki mogą włączać się również w zewnętrzne programy edukacji ekonomicznej i inne inicjatywy z tego zakresu, korzystać z pomocy specjalistów spoza biblioteki np. przy prowadzeniu szkoleń, szukać wsparcia finansowego i organizacyjnego dla realizacji swoich pomysłów poprzez współpracę z innymi instytucjami. Wiele z nich, jak np. banki i fundacje, prowadzi programy grantowe i dotacyjne, których beneficjentami mogą być biblioteki. Prezentacja wybranych programów oraz wskazówki, gdzie i jak szukać wsparcia oraz możliwości współpracy stanowiła końcową część warsztatu.

## Podsumowanie

Tematyka ekonomii i finansów rzadko uwzględniana jest w programach szkoleń i konferencji bibliotecznych. Najczęściej działania w tym zakresie prowadzą instytucje rynku finansowego – banki, ich fundacje i stowarzyszenia oraz instytucje publiczne działające w zakresie ekonomii i finansów. Warto, aby w edukację ekonomiczną włączały się również biblioteki – mogą one dawać dostęp do wiedzy o finansach potrzebnej czytelnikom na co dzień, uświadamiać rolę edukacji ekonomicznej pozwalającej gospodarować efektywnie swoim majątkiem oraz przełamywać przekonanie, że wiedza ekonomiczna jest dostępna tylko wybranym osobom a jej zdobywanie jest mozolne i trudne. Tym bardziej cenne jest więc zainteresowanie tą tematyką organizatorów 11. Forum Młodych Bibliotekarzy, którzy zdecydowali się na włączenie warsztatu do programu wydarzenia. Podziękowania za zainteresowanie tematem i aktywne uczestnictwo kieruję również do osób biorących udział w szkoleniu.

## Bibliografia

- [1] MARCHEWKA M., NOGAJ W.: *Nauka Ekonomii oczami nastolatków – wyniki szóstej edycji badania świadomości i dojrzałości ekonomicznej młodzieży*, „E-mentor” 2015, nr 4, s. 13–21.
- [2] *Polacy a domowe finanse. Wyniki badań zarządzania budżetem domowym EGB Investments S.A.*,  
<http://www.egb.pl/firma-windykacyjna/wydarzenia/?id=992> [dostęp: 9.12.2016].
- [3] *Sytuacja finansowa sektora gospodarstw domowych w III kw. 2016 r.*,  
[http://www.nbp.pl/publikacje/domowe/domowe\\_3\\_2016.pdf](http://www.nbp.pl/publikacje/domowe/domowe_3_2016.pdf) [dostęp: 4.03.2017].
- [4] ROMANOWSKA K.: *Pieniądze i emocje*, „Coaching” 2015, nr 6, s. 72–73.
- [5] RYTELEWSKA G., KŁOPOCKA A.: *Wpływ czynników demograficznych na poziom i strukturę oszczędności gospodarstw domowych w Polsce*, „Bank i Kredyt” 2010, nr 41 (1), s. 57–80,  
[http://www.bankandcredit.nbp.pl/home.aspx?f=/content/2010/01/bik\\_01\\_2010\\_pl.html](http://www.bankandcredit.nbp.pl/home.aspx?f=/content/2010/01/bik_01_2010_pl.html) [dostęp: 4.03.2017].



## **Dziennikarz moim przyjacielem, czyli jak budować relacje z mediami**

**Streszczenie:** Artykuł ma na celu przybliżenie bibliotekarzom specyfiki pracy mediów oraz przedstawienie wybranych zasad współpracy z dziennikarzami. Świadome budowanie relacji z dziennikarzami może przełożyć się na większą obecność biblioteki w mediach, a co za tym idzie na lepsze dotarcie z ofertą do czytelników i użytkowników. W artykule omówione są rodzaje mediów, które mają bezpośredni wpływ na kształt materiałów przygotowywanych dla dziennikarzy. Artykuł jest również próbą odpowiedzi na pytania:

- jak pracuje dziennikarz?
- jakie są jego potrzeby?
- jak z nim współpracować?

Warto znać reguły pracy z mediami, aby współpraca z nimi była dla biblioteczarki nie tylko mniej stresująca, ale przede wszystkim skuteczna.

**Słowa kluczowe:** public relations, współpraca z mediami, media relations, promocja biblioteki

### **Wprowadzenie**

Współpraca z mediami to jedno z ważniejszych zadań firm, instytucji czy organizacji. Nieodłącznym elementem większości działań podejmowanych w bibliotekach powinno być informowanie o nich mediów.

### **Przeprowadź wywiad z... samym sobą**

Podstawowym materiałem, na którym pracuje dziennikarz jest informacja. Rzetelnie przygotowany tekst dla mediów np. o organizowanym wydarzeniu w bibliotece powinien zawierać odpowiedzi na elementarne pytania: Kto?, Co?, Jak?, Gdzie? Kiedy?, Dlaczego?<sup>1</sup>

Przed wysłaniem komunikatu do dziennikarzy trzeba zastanowić się, jakiego typu jest to informacja. Czy chcemy poinformować o konferencji, czy pochwalić się wynikami wypożyczeń w danym roku? Należy również przeanalizować, do

---

<sup>1</sup> L. Zakrzewska, *Po pierwsze informacja*, [w:] *Dziennikarstwo od kuchni*, pod red. A. Niczyperowicz, TS Wydawnictwo Tomasz Szukała, Poznań 2001, s. 15.

jakiego typu mediów chcemy wysłać informacje (dziennik, miesięcznik czy np. czasopismo branżowe). Równie istotna jest kwestia adresata naszej informacji. To zagadnienie powinniśmy rozpatrywać dwojako. W kontekście zarówno dziennikarza, do którego będziemy wysłać informacje, jak i potencjalnego, tzw. końcowego odbiorcy tej informacji.

Pomocnym narzędziem współpracy z dziennikarzami jest baza mediów. Warto przygotować listę adresów kontaktowych do konkretnych dziennikarzy z redakcji telewizyjnych, radiowych i prasowych. Tutaj też, podobnie jak w innych dziedzinach życia, procentuje indywidualne podejście. Wysyłając maila na ogólny adres redakcji, nie mamy pewności, do kogo i czy w ogóle do kogoś trafi. W takich sytuacjach sprawdza się kontakt osobisty, rozmowa telefoniczna i e-mail wysłany na adres wybranej osoby.

Dziennikarze często specjalizują się w określonych tematach. W naszej bazie powinny znaleźć się dane redaktorów piszących o kulturze lub aktualnych wydarzeniach, ale nie jest to regułą. Zawsze można próbować zainteresować dziennikarzy zajmujących się innymi tematami. Działalność biblioteki można pokazać wielowymiarowo, opisując różne aspekty jej pracy. Może liczba pozyskanych przez bibliotekę grantów zainteresuje redaktora piszącego o ekonomii, a nowe stojaki na rowery przed biblioteką będą atrakcyjnym tematem dla dziennikarza miejskiego.

Korzystając z bazy mediów, pamiętajmy, aby informacje w niej zawarte aktualizować. Najlepiej przed zaplanowanym kontaktem z wybranym dziennikarzem sprawdzić, czy nadal pracuje w tej konkretnej redakcji i zajmuje się tematami np. bibliotek. W tym celu warto poszukać jego najświeższych publikacji, artykułów czy audycji. Przy weryfikacji danych pomocne są informacje zawarte w stopkach redakcyjnych np. gazet lub w serwisach internetowych mediów.

## **Zrób research i poznaj typy mediów**

Aby skutecznie kontaktować się z mediami, musimy poznać ich rodzaje. Dzięki temu łatwiej będziemy mogli dopasować informacje, które mamy do nich wysłać. Możemy podzielić media ze względu na:

- częstotliwość ukazywania się (codziennie, raz w tygodniu, raz w miesiącu itp.),
- tematykę, którą się zajmują (bieżąca, kobieca, społeczno-polityczna, branżowa),
- formę przekazu (TV, radio, prasa, internet),
- zasięg (lokalne, ogólnopolskie).

Informacje o wydarzeniach organizowanych w bibliotece będziemy przeważnie kierować do mediów lokalnych, ale już zdjęcia nowej aranżacji wnętrza

fili bibliotecznej mogą zainteresować redaktorów czasopism o tematyce kobiecej (zakładając oczywiście, że naszym celem jest dotarcie do tej grupy odbiorców).

Szczególnie ważne jest rozróżnienie mediów ze względu na formę przekazu informacji. Ma to bezpośredni związek z tym, czego dany dziennikarz będzie od nas potrzebował. Inne materiały powinniśmy dostarczyć do radia, a jeszcze inne do telewizji. Im więcej gotowych materiałów prześlemy (tekst informacji, dobrej jakości zdjęcia, dane osoby do kontaktu, materiały dźwiękowe itp.), tym większa szansa, że dziennikarz z nich skorzysta.

### **Jak pracuje dziennikarz?**

Dziennikarze najczęściej pracują pod presją. I to z różnych stron. Liczy się czas – informacja ma być gotowa jak najszybciej. Trzeba znaleźć interesujący temat i rozmówcę, który zna się na rzeczy i będzie interesująco opowiadał lub zwyczajnie nie utknie w korkach przed nagraniem na żywo. Wymagający naczelny czy konkurencyjne media to nie jedyne powody stresu w tym zawodzie. Przyciągnięcie uwagi odbiorców, która ma przełożyć się na zainteresowanie reklamodawców to wyzwanie stale towarzyszące pracy dziennikarzy.

Praca w mediach może być źródłem wielu napięć. To zajęcie, w którym trzeba wykazać się dużą elastycznością i otwartością na zmiany. Nie należy się obrażać, jeśli dziennikarz się z nami umawiał, a potem nie przyjechał. Możliwe, że dostał zlecenie na inny, bardziej „palący” temat. Nie warto się zniechęcać. Lepiej podziękować za zainteresowanie, przygotować relację po wydarzeniu, wybrać dobre zdjęcia i wysłać do osoby, która nie mogła dotrzeć na nasze biblioteczne wydarzenie.

Nie dziwny się też, jeśli na naszej konferencji czy wydarzeniu organizowanym przez bibliotekę pojawi się inny dziennikarz niż ten, którego zaproszaliśmy. To normalne w tym środowisku. „Zaproszenia na imprezy krążą po redakcji do momentu, aż nie znajdzie się ktoś, kto w danej chwili jest wolny i może «obsłużyć» dane wydarzenie”<sup>2</sup>.

Dziennikarze zawsze szukają tematu. Informujemy media regularnie o bieżących wydarzeniach, może właśnie dziś nasz temat spotka się z ich zainteresowaniem.

### **Jak kontaktować się z mediami?**

Z dziennikarzami najlepiej kontaktować się mailowo i telefonicznie. Większość dziennikarzy potwierdza, że preferuje ten pierwszy sposób. Ważne, żeby

---

<sup>2</sup> J. Jałowiec, *Z tym panem nie będę rozmawiał, czyli jak popsuć relacje z mediami*, <http://www.proto.pl/artykuly> [dostęp: 15.12.2016].

zachować umiar. W kontaktach zarówno mailowych, jak i telefonicznych. Pomyślmy, że każdego dnia dziennikarz odbiera setki maili, a później telefonów o treści: Czy może udało się Panu/Pani zapoznać z informacją przesłaną przez nas?

Jeśli mowa o e-mailach, to trzeba wspomnieć o załącznikach. Zazwyczaj wysyłamy materiały do mediów w formie edytowalnego tekstu i plików różnego typu, np. zdjęć, nagrań czy filmów. Zadbajmy o to, by miały jak najmniejszy rozmiar i nie obciążały skrzynki poczty elektronicznej.

Jeśli wysyłamy informację do wielu dziennikarzy naraz, to skorzystajmy z funkcji „ukryte do wiadomości” w naszej poczcie elektronicznej. Odbiorca, w tym wypadku dziennikarz, nie będzie widział pozostałych adresatów, do których wysyłamy wiadomość. Zminimalizujemy tym samym wrażenie, że odbiorca jest tylko jednym z wielu, do których kierowaliśmy naszą informację. Poza tym ta lista adresów to z reguły efekt naszej ciężkiej pracy nad kompletowaniem bazy mediów.

W różnych publikacjach traktujących o zasadach współpracy z mediami autorzy podają określone godziny i dni, kiedy powinno się wysyłać wiadomości do dziennikarzy. Jednak trudno zagwarantować, że informacje wysłane akurat w tym terminie przełożą się na zainteresowanie naszym tematem. Przeważnie praca w mediach wiąże się z nieregularnym czasem pracy, a dyżury w redakcji pełni się w różne dni i o różnych porach. Specjaliści od kontaktów z mediami podają, że dziennikarze najchętniej otwierają e-maile w poniedziałki i czwartki (najmniej korzystne dni to środa i piątek). Optymalne godziny wysyłki to czas między 10.00 a 14.00<sup>3</sup>.

## Zakończenie

Powyższy artykuł to tylko garść wybranych zasad współpracy z mediami. Jak to zazwyczaj w życiu bywa: nie ma jednej sprawdzonej zasady i złotego środka, który ułatwi nam kontakt z nimi. Wiele zależy też od samego dziennikarza, jego sposobów poszukiwania tematów czy rodzaju mediów, w których pracuje. Najlepszą receptę na współpracę z mediami zdradzają sami zainteresowani w książce *Dziennikarstwo od kuchni*: „Dziennikarz to też człowiek. Traktuj go jak przyjaciela, ale nie zapominaj, że nim nie jest”<sup>4</sup>.

---

<sup>3</sup> J. Drabent, *Kiedy rozsyłać informacje prasowe*, <http://www.mistrzowiedrugiegoplanu.pl> [dostęp: 15.12.2016].

<sup>4</sup> R. Brzezińska, *Rzecznik prasowy – przyjaciel szefa*, [w:] *Dziennikarstwo od kuchni*, pod red. A. Niczyperowicz, Poznań 2001, s. 146.

## Bibliografia

- [1] *Dziennikarstwo od kuchni*, pod red. A. Niczyperowicz, TS Wydawnictwo Tomasz Szukała, Poznań 2001.
- [2] DRABENT J.: *Kiedy rozsyłać informacje prasowe*,
- [3] <http://www.mistrzowiedrugiegoplanu.pl> [dostęp: 15.12.2016].
- [4] JAŁOWIEC J.: *Z tym panem nie będę rozmawiał, czyli jak popsuć relacje z mediami*, <http://www.proto.pl/artykuly> [dostęp: 15.12.2016].
- [5] *Od informacji do interakcji, czyli o użyteczności informacji prasowych w relacji PR-owiec – dziennikarz*, pod red. E. Kowal, <http://www.ebook.prowly.com> [dostęp: 15.12.2016].
- [6] NURKIEWICZ-JARONSKA M.: *Media relations*, Wydawnictwo EscapeMagazine.pl, Toruń 2013.
- [7] WÓJCIK K.: *Public relations od A do Z*, t. 2, Agencja Wydawnicza Placet, Warszawa 1997.

## **Bibliotheca Magna Perennisque – honorowe wyróżnienie dla Głównej Biblioteki Pracy i Zabezpieczenia Społecznego w Warszawie za całokształt działalności na rzecz rozwoju bibliotekarstwa polskiego<sup>5</sup>**

**Streszczenie:** Artykuł jest analizą dokonań Głównej Biblioteki Pracy i Zabezpieczenia Społecznego (GBPİZS). Przedstawia zasługi Biblioteki włożone w budowanie społeczeństwa informacyjnego. Kluczowe dla opracowania są powody, dla których GBPİZS została odznaczona Medalem Bibliotheca Magna Perennisque. W artykule podejmowana jest próba odpowiedzi na pytanie, dlaczego Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego znalazła się w gronie instytucji uhonorowanych tym odznaczeniem. Druga część artykułu jest poświęcona rozwojowi Biblioteki po 2012 r. Mając świadomość ciągłej transformacji społecznej oraz zastosowania nowych technologii, Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego wciąż się zmienia i dostosowuje do najnowocześniejszych form i metod realizacji przekazu wiedzy i informacji. W kolejnych akapitach opracowania przedstawiono zmiany, jakie wprowadziła Biblioteka po otrzymaniu medalu.

**Słowa kluczowe:** bibliografia, biblioteka hybrydowa, biblioteka naukowa, medal Bibliotheca Magna Perennisque, Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego, historia biblioteki, promocja biblioteki, zbiory

### **Wstęp**

Dnia 4 października 2012 roku Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego w Warszawie została uhonorowana medalem Bibliotheca Magna Perennisque (fot. 1) za „[...] wybitne dokonania lub całokształt działalności na rzecz rozwoju bibliotekarstwa polskiego i upowszechniania książki w społeczeństwie polskim [...]”<sup>6</sup>. Zgodnie z założeniami regulaminu przyznawania medalu Kapituła nadaje go zbiorowościom społecznym, instytucjom, organizacjom, stowarzyszeniom.

---

<sup>5</sup> Ponieważ GBPİZS Medal Bibliotheca Magna Perennisque otrzymała w 2012 r., a jest placówką naukową nadal rozwijającą się, artykuł opisuje działalność Biblioteki od początku do maja 2016 r.

<sup>6</sup> Regulamin medalu Bibliotheca Magna Perennisque, [http://www.sbp.pl/repository/dokumenty/regulamin-bibliotheca\\_magna.pdf](http://www.sbp.pl/repository/dokumenty/regulamin-bibliotheca_magna.pdf) [dostęp: 20.11.2016].



Źródło: J. Ożdżenska, *Medal Bibliotheca Magna Perennisque*, Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego, Warszawa 2017.

Fot. 1. Medal Bibliotheca Magna Perennisque

## Historia Głównej Biblioteki Pracy i Zabezpieczenia Społecznego

GBP i ZS chlubi się tradycją sięgającą stu lat. Geneza Książnicy wiąże się z powstaniem specjalistycznej Biblioteki przy Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej w 1918 r. Jej założycielem, a zarazem pierwszym kierownikiem był Edward Chwalewik, badacz polskich zbiorów literackich<sup>7</sup>. Miał on ogromne zasługi dla rozwoju Biblioteki. Chwalewik rozpoczął gromadzenie specjalistycznego księgozbioru, dotyczącego szeroko rozumianej pracy. Licząca w 1920 r. 1000 woluminów<sup>8</sup> kolekcja Biblioteki była stopniowo wzbogacana poprzez systematyczne zakupy z funduszy Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej. W ten sposób Chwalewik stworzył – w opinii Piotra Grzegorzcyka<sup>9</sup>,

<sup>7</sup> E. Chwalewik, *Z moich wspomnień o zbieractwie*, Biblioteka Narodowa, Warszawa 2006.

<sup>8</sup> *Historia*, <https://www.gbpizs.gov.pl/index.php/o-bibliotece/historia> [dostęp: 15.11.2016].

<sup>9</sup> J. Starnawski, *Piotr Grzegorzcyk (1894–1964)*, „Pamiętnik Literacki” 1969, Vol. 60, z. 2, s. 409.

bibliografa, redaktora „Ruchu Literackiego” i „Roczników Literackich” – jedną z najlepszych bibliotek specjalistycznych w ówczesnej Polsce<sup>10</sup>.

W okresie II wojny światowej gromadzone przez lata zbiory biblioteczne liczące niemal 36 tys. woluminów<sup>11</sup> zostały całkowicie zniszczone. Celem uniknięcia dalszej dewastacji kolekcji włączono ją w 1941 roku staraniem Chwalewika do tzw. Staatsbibliothek Warschau, Oddział III (Biblioteki Państwowej) i złożono w gmachu Biblioteki Krasieńskich.

Nieznaczną część ocalałych zbiorów zachowała się do tej pory i znajduje się w Głównej Bibliotece Pracy i Zabezpieczenia Społecznego. Świadczą o tym pieczętki i inne znaki własnościowe na najstarszych znajdujących się w GBP-iZS wydawnictwach. Po wojnie odbudowano księgozbiór, wzbogacano go i uzupełniano licznymi nowościami.

W 1962 r. Biblioteka była związana z Instytutem Pracy jako Działowy Ośrodek Informacji Naukowo-Technicznej i Ekonomicznej. W Ośrodku zaczęto gromadzić książki, czasopisma, prace naukowe i inne materiały do szeroko-profilowych badań nad pracą. Działowy Ośrodek INTE zaczął wydawać serwisy informacyjne: Informację Ekspresową i Wykaz Nabytków Biblioteki. Podjęto też prace nad przygotowywaniem materiałów do Katalogu prac niepublikowanych, prowadzonych lub planowanych w wyższych uczelniach i instytutach naukowo-badawczych z zakresu ekonomicznych i społecznych zagadnień pracy. W Ośrodku podjęto również próbę prezentacji polskiego dorobku piśmienniczego z zakresu ekonomicznych i społecznych zagadnień pracy.

W tym samym roku zainicjowano wydawanie rocznika: „Bibliografia Ekonomicznych i Społecznych Zagadnień Pracy” (rys. 2). Ukazuje się on do dziś, a drukowany jest sukcesywnie w Zakładzie Poligraficzno-Wydawniczym Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

W lipcu 1970 r. Instytut Pracy został zlikwidowany, a Działowy Ośrodek INTE stał się częścią utworzonego Zakładu Badań Ekonomiki Pracy. 24 czerwca 1972 r. Uchwałą nr 178 Rady Ministrów Działowy Ośrodek Informacji Naukowej Technicznej i Ekonomicznej zmienił nazwę na Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego.

Rok później, 4 grudnia 1973 r., Zarządzeniem nr 57 Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych została utworzona Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego. W jej skład weszła również Biblioteka dawnego Komitetu

---

<sup>10</sup> *Słownik pracowników książki polskiej*, pod red. I. Treichel, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa – Łódź 1972, s. 126.

<sup>11</sup> *Historia...*, [dostęp: 15.11.2016].



Pracy i Płac<sup>12</sup>. Uchwałą nr 1 Rady Ministrów z dnia 5 stycznia 1974 r. GBPiZS zyskała status naukowy.

Obecnie Biblioteka działa na podstawie statutu wprowadzonego zarządzeniem nr 28 Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 25 września 2013 roku<sup>13</sup>.

### Zbiory i ich gromadzenie

Trzon księgozbioru Biblioteki stanowią polskie i zagraniczne książki i czasopisma naukowe. Szczególnie wart zainteresowania jest przejęty po Komitecie Pracy i Płac zbiór 6466 woluminów (tzw. „stary zbiór”), w którym znajdują się cenne i interesujące druki z XVIII w. oraz z XIX i XX stulecia. Zaliczyć do nich można m.in. „Dziennik praw”, „Volumina Legum” t. 1–8 oraz Inwentarz, wydany w Petersburgu w latach 1859–1860 przez Józefa Ohryzkę<sup>14</sup>. Ze starszych publikacji wymienić warto czasopisma z zakresu pracy, ukazujące się na początku XX w.: „Life and Labour” wydawane w Chicago przez The National Womens Trade Union Leage oraz „The Labour Gazette. Official Journal of the Departament of Labour” wydawane w Ottawie. Na szczególne wyróżnienie ze względu na unikalność i wartość merytoryczną zasługują: kilkutysięczny zbiór wydawnictw Międzynarodowej Organizacji Pracy (ILO), konferencje i publikacje zwarte MOP w języku angielskim i francuskim oraz Układy Zbiorowe Pracy, których w swoich zasobach nie posiada nawet Archiwum Akt Nowych. Połowa czasopism zagranicznych GBPiZS jest unikalna w skali kraju.

Wszystkie zbiory Biblioteki znajdują się w katalogu komputerowym, w zintegrowanym systemie Bibliotecznym ALEPH, dostępnym na miejscu w Czytelnicy, ale także na stronie internetowej Biblioteki<sup>15</sup>.

### Działalność wydawnicza Biblioteki

Ośrodek Informacji Naukowej Biblioteki przygotowuje zestawienia tematyczne i bibliografie. Są to m.in.: „Bibliografie Ekonomicznych i Społecznych Zagadnień Pracy: piśmiennictwo polskie za rok 2012. Część 1” (fot. 2), „Ekonomiczne i Społeczne Zagadnienia Pracy w Dzienniku Ustaw

---

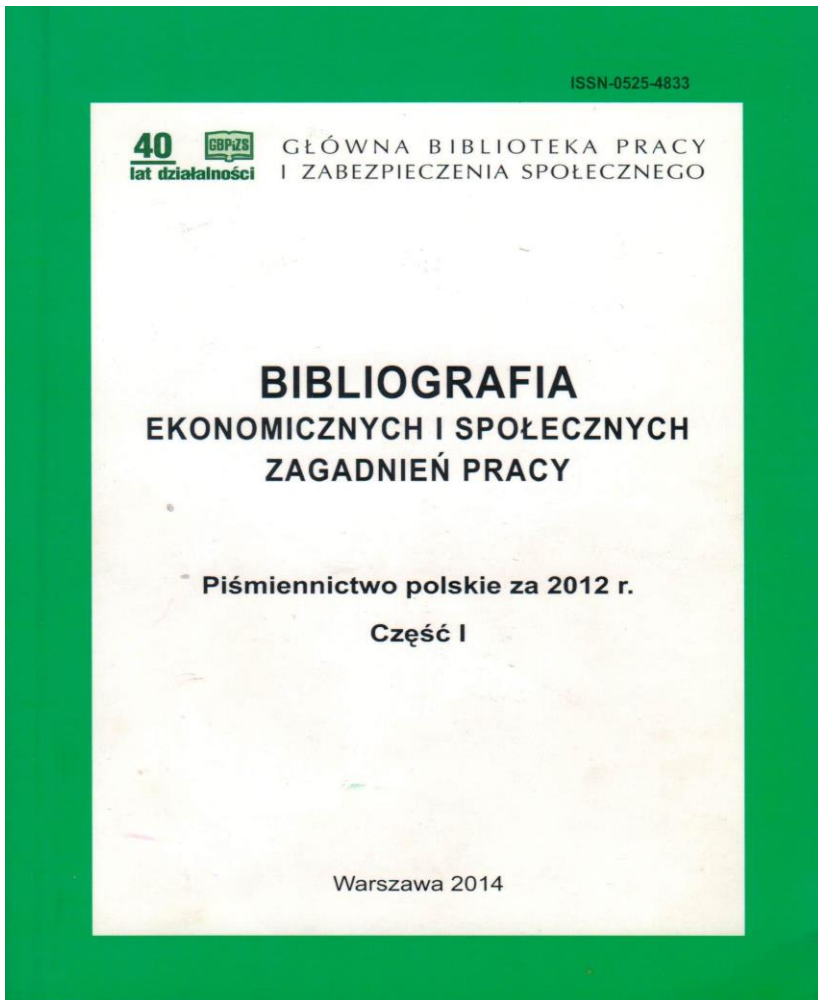
<sup>12</sup> Ustawa z dnia 13 kwietnia 1960 r. o utworzeniu Komitetu Pracy i Płac oraz o zmianach właściwości w dziedzinie ubezpieczeń społecznych, rent, zaopatrzeń i opieki społecznej (Dz. U. z 1960 r., nr 20, poz. 119).

<sup>13</sup> Zarządzenie nr 28 Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 25 września 2013 r. w sprawie nadania statutu Głównej Bibliotece Pracy i Zabezpieczenia Społecznego (Dz. U. z 2013 r., nr 28, poz. 29).

<sup>14</sup> K. Estreicher, *Bibliografia polska. Cz. III*, Akademia Umiejętności, Kraków 1891, t. XXXIII, s. 321–325.

<sup>15</sup> *Katalog on-line*, <http://aleph.gbpizs.gov.pl/> [dostęp: 6.12.2016].

i Monitorze Polskim: (bibliografia za rok 2015)” (fot. 3), „Praca i Polityka Społeczna (przegląd piśmiennictwa zagranicznego w wyborze)” (fot. 4), bibliografie monotematyczne, „Informacja o rozprawach doktorskich i habilitacyjnych z zakresu pracy”, „Informator o pracach naukowo-badawczych z zakresu pracy i polityki społecznej”.



Źródło: <https://www.gbpizs.gov.pl/index.php/nasze-publicacje> [dostęp: 21.11.2016].

**Fot. 2.** „Bibliografia Ekonomicznych i Społecznych Zagadnień Pracy: piśmiennictwo polskie za rok 2012. Część 1”, Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego, Warszawa 2014

ISSN-2392-3776



Główna Biblioteka Pracy  
i Zabezpieczenia Społecznego

## EKONOMICZNE I SPOŁECZNE ZAGADNIENIA PRACY

*w Dzienniku Ustaw i Monitorze Polskim*

(bibliografia za 2015 rok)



Warszawa 2016

Źródło: <https://www.gbpizs.gov.pl/index.php/nasze-publicacje> [dostęp: 21.11.2016].

**Fot. 3.** „Ekonomiczne i Społeczne Zagadnienia Pracy w Dzienniku Ustaw i Monitorze Polskim (bibliografia za 2015 rok)”, Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego, Warszawa 2016



Zródło: <https://www.gbpizs.gov.pl/index.php/nasze-publikacje> [dostęp: 21.11.2016].

**Fot. 4.** „Praca i Polityka Społeczna (przegląd piśmiennictwa zagranicznego w wyborze)”,  
Warszawa 2016 nr 1

## Digitalizacja zbiorów

Zamierzeniem i dążeniem Biblioteki jest perspektywa utworzenia placówki hybrydowej, łączącej w sobie elementy tradycji i nowoczesności. W planach jest zorganizowanie ośrodka informacji naukowej tworzonego i udostępnianego online. W związku z tymi założeniami pracownicy GBPiZS rozpoczęli prace związane z cyfryzacją kolekcji bibliotecznej. Pod koniec 2015 r. Biblioteka opracowała założenia projektu „Cyfrowe udostępnianie zasobów GBPiZS z uwzględnieniem potrzeb osób z dysfunkcją wzroku”. Projekt przygotowano w odpowiedzi na konkurs o dofinansowanie w ramach Poddziałania 2.3.1. „Cyfrowe udostępnianie informacji sektora publicznego ze źródeł administracyjnych i zasobów nauki” Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa. Został przeprowadzony program pilotażowy i utworzono repozytorium cyfrowe. Dzięki zakupieniu dwóch skanerów zdigitalizowano część „starego zbioru” oraz prace doktorskie i habilitacyjne ze zbiorów głównych.

## Działalność naukowa i promocyjna Biblioteki

Znaczną część działań Biblioteki stanowią przedsięwzięcia o charakterze promocyjnym i popularyzującym.

Od 2015 r. GBPiZS uczestniczy w działaniach na rzecz rozwoju bibliotekarstwa, budowania tożsamości zawodu bibliotekarza, integracji środowiska bibliotekarskiego, a także kreowania pozytywnego wizerunku bibliotek i profesji bibliotekarskiej. W 2015 r. powstało Koło Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich przy jednostce.

Współpraca daje nam możliwość poszerzania swoich horyzontów oraz czynnego angażowania się w problematykę bibliotek. Pracownicy uczestniczą w szkoleniach i konferencjach organizowanych przez SBP. Wspólnie ze Stowarzyszeniem przyczyniają się promocji bibliotekarstwa w otoczeniu (fot. 5).

Biblioteka posiada w swoich zasobach jako jedyna placówka naukowa w kraju Układy Zbiorowe Pracy publikowane przed 1975 r. Dokumentami tymi nie dysponuje nawet Archiwum Akt Nowych i Departament Dialogu i Partnerstwa Społecznego MRPiPS<sup>16</sup>. W związku powyższym pracownicy Biblioteki od wielu lat udzielają informacji osobom zwracającym się z prośbą o pomoc w ustaleniu podstawy wysokości emerytury. Z podobnymi zapytaniami zgłaszają się sądy pracy i inne placówki publiczne.

Od 2012 r. Biblioteka prezentuje swoje publikacje i dorobek naukowy na różnych konferencjach, organizując swoje stoisko promocyjne i przygotowując zestawienia tematyczne dotyczące wydarzeń.

Biblioteka współpracuje z redakcjami czasopism naukowych (np. „Humanizacja Pracy”, „Human Resource Service”, „Zarządzanie Zasobami Ludzkimi”), z wieloma instytucjami, ośrodkami informacji naukowej, innymi bibliotekami, uczelniami państwowymi i niepaństwowymi oraz Międzynarodową Organizacją Pracy celem wymiany zbiorów i dzielenia się doświadczeniami.

Ponadto pracownicy naszej ksiąźnicy wygłaszają referaty na zjazdach, konferencjach, seminariach bibliotekarskich oraz w innych gremiach np. na XI Forum Młodych Bibliotekarzy w Opolu, X Bałtyckiej Konferencji „Zarządzanie i organizacja bibliotek” w Gdańsku.

---

<sup>16</sup> Była już o tym mowa w części pt. „Zbiory i ich gromadzenie” niniejszej pracy, s. 30.



Zródło: <https://www.gbpizs.gov.pl/index.php/aktulanosci/2-informacje-ogolne/306-relacja-z-dnia-otwartego-10-maja-2016-r> [dostęp: 21.11.2016].

**Fot. 5.** Dzień Otwarty w Głównej Bibliotece Pracy i Zabezpieczenia Społecznego, 10.05.2016. Dyrektor Biblioteki, mgr Justyna Garbarczyk, opowiada o Bibliotece

W 2015 r. pracownicy Biblioteki założyli *fanpage* GBPiZS na portalu społecznościowym Facebook, zainicjowali projekt Newsletter zawierający wiadomości o bieżącej działalności, a także zorganizowali Dzień Otwarty.

## Podsumowanie

Medal Bibliotheca Magna Perennisque jest wyjątkowym odznaczeniem w środowisku bibliotekarskim. Dlatego też jest on dla Głównej Biblioteki Pracy i Zabezpieczenia Społecznego ogromnym wyróżnieniem i docenieniem jej pracy na rzecz budowania społeczeństwa informacyjnego. Wszystkie działania przytoczone w artykule, podejmowane przez Bibliotekę podporządkowane są dobru społecznemu. Najlepszą opinię działalności wystawiają czytelnicy i goście Biblioteki. Liczba osób przekraczająca progi ksiąźnicy i korzystająca z księgozbioru, częste zapytania oraz listy gratulacyjne są dla GBPiZS powodem do dumy i inspiracją do udoskonalania procesu usług informacyjnych. W obecnych czasach biblioteki naukowe są pośrednikami w dostępie do źródeł nowoczesnej wiedzy. Placówki, mające świadomość zmieniającego się w szybkim tempie otoczenia, będą musiały w przyszłości dostosowywać się do wzrastającego zapotrzebowania informacyjnego społeczeństwa. Zamierzeniem i ambicją

GBPİZS jest umożliwienie szerszego i szybszego dostępu do wiedzy poprzez stworzenie biblioteki cyfrowej.

### **Bibliografia przedmiotowa**

- [1] *Sprawozdanie z działalności Głównej Biblioteki Pracy i Zabezpieczenia Społecznego w 2013*, Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego, Warszawa 2014.
- [2] *Sprawozdanie z działalności Głównej Biblioteki Pracy i Zabezpieczenia Społecznego w 2014*, Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego, Warszawa 2015.
- [3] *Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego*, <http://www.gbpizs.gov.pl> [dostęp: 21.11.2016].
- [4] *Słownik pracowników książki polskiej*, pod red. I. Treichel, PWN, Warszawa; Łódź 1972.
- [5] STARNAWSKI J.: *Piotr Grzegorzczak (1894–1964)*, „Pamiętnik Literacki” 1969, Vol. 60, z. 2.
- [6] CHWALEWIK E.: *Z moich wspomnień o zbieractwie*, Biblioteka Narodowa, Warszawa 2006.
- [7] *Edward Chwalewik*, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Edward\\_Chwalewik](https://pl.wikipedia.org/wiki/Edward_Chwalewik) [dostęp: 21.11.2016].
- [8] *Regulamin Medalu Bibliotheca Magna Perennisque*, [http://www.sbp.pl/repository/dokumenty/regulamin-bibliotheca\\_magna.pdf](http://www.sbp.pl/repository/dokumenty/regulamin-bibliotheca_magna.pdf) [dostęp: 20.11.2016].
- [9] Ustawa z dnia 13 kwietnia 1960 r. o utworzeniu Komitetu Pracy i Płac oraz o zmianach właściwości w dziedzinie ubezpieczeń społecznych, rent, zaopatrzeń i opieki społecznej (Dz. U. z 1960 r., nr 20, poz. 119).
- [10] Zarządzenie nr 28 Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 25 września 2013 r. w sprawie nadania statutu Głównej Bibliotece Pracy i Zabezpieczenia Społecznego, [https://www.gbpizs.gov.pl/images/gbpizs/Statut\\_-2013.pdf](https://www.gbpizs.gov.pl/images/gbpizs/Statut_-2013.pdf) [dostęp: 14.12.2016].

### **Bibliografia podmiotowa**

I Bibliografia Ekonomicznych i Społecznych Zagadnień Pracy:

- [1] Bibliografia Ekonomicznych i Społecznych Zagadnień Pracy: piśmiennictwo polskie za 2012 r., cz. 1, pod red. Anny Radwańskiej, Ewy Wygladały; Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego. – Warszawa: Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego, 2014 Sygn.: 10474 Czyt. GBP, 10475 Inf., 10476.

- [2] Bibliografia Ekonomicznych i Społecznych Zagadnień Pracy: piśmiennictwo polskie za 2012 r., cz. 2, pod red. Anny Radwańskiej, Ewy Wygladały; Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego. – Warszawa: Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego, 2014 Sygn.: 10474 Czyt. GBP, 10475 Inf., 10476.
- [3] Bibliografia Ekonomicznych i Społecznych Zagadnień Pracy: piśmiennictwo polskie za 2006 r., cz. 1, pod red. Jolanty Gawron, Anny Paszek; Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego. – Warszawa: Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego, 2008 Sygn.: 10474 Czyt. GBP, 10475 Inf., 10476.
- [4] Bibliografia Ekonomicznych i Społecznych Zagadnień Pracy: piśmiennictwo polskie za 2006 r., cz. 2, pod red. Jolanty Gawron, Anny Paszek; Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego. – Warszawa: Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego, 2008. Sygn.:10474 Czyt. GBP, 10475 Inf., 10476.
- [5] Bibliografia Ekonomicznych i Społecznych Zagadnień Pracy: piśmiennictwo polskie za 1993 r., pod red. Małgorzaty Kłossowskiej, Elżbiety Sadowskiej; Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego – Warszawa: Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego, 1994. Sygn.: 10474 Czyt. GBP, 10475 Inf., 10476.
- [6] Bibliografia Ekonomicznych i Społecznych Zagadnień Pracy: piśmiennictwo polskie za 1985 r., cz. 1, pod red. Małgorzaty Kłossowskiej, Elżbiety Sadowskiej; Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego – Warszawa: Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego, 1987. Sygn.: 10474 Czyt. GBP, 10475 Inf., 10476.
- [7] Bibliografia Ekonomicznych i Społecznych Zagadnień Pracy: piśmiennictwo polskie za 1985 r., cz. 2, pod red. Małgorzaty Kłossowskiej, Elżbiety Sadowskiej; Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego – Warszawa: Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego, 1987. Sygn.:10474 Czyt. GBP, 10475 Inf., 10476.
- [8] Bibliografia Ekonomicznych i Społecznych Zagadnień Pracy: piśmiennictwo polskie 1978–1979 r., cz. 1, pod red. Małgorzaty Kłossowskiej, Elżbiety Wójcickiej; Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego. – Warszawa: Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego, 1983.Sygn.: 10474 Czyt. GBP, 10475 Inf., 10476.
- [9] Bibliografia Ekonomicznych i Społecznych Zagadnień Pracy: piśmiennictwo polskie 1978–1979 r., cz. 2, pod red. Małgorzaty Kłossowskiej, Elżbiety Wójcickiej; Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego. – Warszawa: Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego, 1983. Sygn.: 10474 Czyt. GBP, 10475 Inf., 10476.



- [10] Bibliografia Ekonomicznych i Społecznych Zagadnień Pracy: piśmiennictwo polskie 1978–1979 r., cz. 3, pod red. Małgorzaty Kłossowskiej, Elżbiety Wójcickiej; Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego. – Warszawa: Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego, 1983. Sygn.: 10474 Czyt. GBP, 10475 Inf., 10476.
- [11] Bibliografia Ekonomicznych i Społecznych Zagadnień Pracy: piśmiennictwo polskie 1972 r., cz. 1, pod red. Jolanty Gawron, Małgorzaty Kłossowskiej, Elżbiety Wójcickiej; Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego. – Warszawa: Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego, 1974. Sygn.: 10474 Czyt. GBP, 10475 Inf., 10476.
- [12] Bibliografia Ekonomicznych i Społecznych Zagadnień Pracy: piśmiennictwo polskie 1972 r., cz. 2, pod red. Jolanty Gawron, Małgorzaty Kłossowskiej, Elżbiety Wójcickiej; Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego. – Warszawa: Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego, 1974. Sygn.: 10474 Czyt. GBP, 10475 Inf., 10476.
- [13] Bibliografia Ekonomicznych i Społecznych Zagadnień Pracy: piśmiennictwo polskie 1962 r., oprac. Zofia Frank, Sabina Krocakowa; Instytut Pracy. Działowy Ośrodek Informacji Naukowo-Technicznej i Ekonomicznej. – Warszawa: Książka i Wiedza, 1967. Sygn.: 10474 Czyt. GBP, 10475 Inf., 10476.

## II. Ekonomiczne i Społeczne Zagadnienia Pracy w Dzienniku Ustaw i Monitorze Polskim:

- [1] Ekonomiczne i Społeczne Zagadnienia Pracy w Dzienniku Ustaw i Monitorze Polskim: bibliografia za 2015 r., oprac. Joanna Więckowska-Trzyska; Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego. – Warszawa: Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego, 2016. Sygn.: 10474 Czyt. GBP, 10475 Inf., 10476.
- [2] Ekonomiczne i Społeczne Zagadnienia Pracy w Dzienniku Ustaw i Monitorze Polskim: bibliografia za 2014 r., oprac. Joanna Więckowska-Trzyska; Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego. – Warszawa: Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego, 2015. Sygn.: 10474 Czyt. GBP, 10475 Inf., 10476.
- [3] Ekonomiczne i Społeczne Zagadnienia Pracy w Dzienniku Ustaw i Monitorze Polskim: bibliografia za 2013 r., oprac. Joanna Więckowska-Trzyska; Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego. – Warszawa: Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego, 2015. Sygn.: 10474 Czyt. GBP, 10475 Inf., 10476.

- [4] Ekonomiczne i Społeczne Zagadnienia Pracy w Dzienniku Ustaw i Monitorze Polskim: bibliografia za 2012 r., oprac. Joanna Więckowska-Trzyska; Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego. – Warszawa: Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego, 2014. Sygn.: 10474 Czyt. GBP, 10475 Inf., 10476.

### III. Bibliografie monotematyczne:

- [1] Niepełnosprawni. Rehabilitacja zawodowa: 2009–2014: (literatura polska i obca w wyborze), oprac. Małgorzata Wójtowicz; Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego. – Warszawa: Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego, 2015. Sygn.: 38601 Czyt. GBP, 38602 Inf., 38603.
- [2] Kadra kierownicza: 2001–2006: (literatura polska i obca w wyborze), oprac. Lidia Ciecierska; Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego. – Warszawa: Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego, 2001. Sygn.: 44536 Czyt. GBP, 44537 Inf., 44538.
- [3] Problemy rodziny: 1994–1995: (literatura polska i obca w wyborze), oprac. Anna Radwańska; Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego. – Warszawa: Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego, 1996. Sygn.: 26785 Czyt. GBP, 26786 Inf., 26787.
- [4] Humanizacja pracy: 1990–1993: (literatura polska w wyborze), oprac. Ewa Wyglądała; Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego. – Warszawa: Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego, 1993. Sygn.: 104 4 Czyt. GBP, 10475 Inf., 10476.

### IV. Bibliografie osobowe:

- [1] Bibliografia prac prof. dr hab. Gertrudy Uścińskiej za lata 1983–2015, oprac. Ewa Wyglądała; Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego. – Warszawa: Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego, 2015. Sygn.: 53575 Czyt., 53576 Inf., 53577.
- [2] Bibliografia prac prof. dr hab. Danuty Graniewskiej za lata 1964–2006, oprac. Ewa Wyglądała; wpraw. Bożena Balcerzak-Paradowska; Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego. – Warszawa: Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego, 2007. Sygn.: 47933 Czyt. GBP, 47934 Inf., 47935.
- [3] Bibliografia prac prof. dr hab. Andrzeja Tymowskiego za lata 1962–1997, oprac. Anna Radwańska; wpraw. Danuta Graniewska; Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego. – Warszawa: Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego, 1997. Sygn.: 41569 Czyt. GBP, 41570 Inf., 41571.

V. Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego: sprawozdanie z działalności:

- [1] Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego: sprawozdanie z działalności w 2015 roku. – Warszawa: Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego, 2016. Sygn.: S.3812.
- [2] Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego: sprawozdanie z działalności w 2005 roku. – Warszawa: Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego, 2006. Sygn.: S.3812.
- [3] Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego: sprawozdanie z działalności w 1997 roku. – Warszawa: Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego, 1998. Sygn.: S.3812.
- [4] Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego: sprawozdanie z działalności w 1985 roku. – Warszawa: Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego, 1986. Sygn.: S.3812.
- [5] Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego: sprawozdanie z działalności w 1977 roku. – Warszawa: Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego, 1978. Sygn.: S.3812.

VI. Informacja o rozprawach doktorskich i habilitacyjnych z zakresu pracy:

- [1] Informacja o rozprawach doktorskich i habilitacyjnych z zakresu pracy: (zakończonych w latach 2009–2015), oprac. Ewa Wyglądała; Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego. – Warszawa: Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego, 2015. Sygn.: S.920 Czyt., S. 919 Inf., S. 2010.
- [2] Informacja o rozprawach doktorskich i habilitacyjnych z zakresu pracy: (zakończonych w 2002 r.), oprac. Ewa Wyglądała; Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego. – Warszawa: Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego, 2004. Sygn.: S. 920 Czyt., S. 919 Inf., S. 2010.
- [3] Informacja o rozprawach doktorskich i habilitacyjnych z zakresu pracy: (zakończonych w 1993 r.), oprac. Jadwiga Waclawik; Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego. – Warszawa: Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego, 1994. Sygn.: S. 3731 Czyt., S. 919 Inf., S. 2010.
- [4] Informacja o rozprawach doktorskich i habilitacyjnych z zakresu zagadnień pracy: (zakończonych w 1983 r.), oprac. Jadwiga Waclawik; Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego. – Warszawa: Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego, 1984. Sygn.: S. 920 Czyt., S. 919 Inf., S. 2010.

VII. Informator o pracach naukowo-badawczych z zakresu pracy i polityki społecznej:

- [1] Informator o pracach naukowo-badawczych z zakresu pracy i polityki społecznej (2009–2014), oprac. Anna Radwańska; Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego. – Warszawa: Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego, 2015. Sygn.: 42639 Inf. 42638 Czyt., 42637.
- [2] Informator o pracach naukowo-badawczych z zakresu pracy i polityki społecznej (1998–2001), oprac. Anna Radwańska; Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego. – Warszawa: Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego, 2002. Sygn.: 42639 Inf., 42638, 42637.
- [3] Informator o pracach naukowo-badawczych z zakresu pracy 1990–1997, oprac. Elżbieta Górską, Małgorzata Kłossowska; Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego. – Warszawa: Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego, 1998. Sygn.: 45432 Czyt., 45433 Inf., 45434.

VIII. Przegląd dokumentacyjny / Praca i polityka społeczna:

- [1] Przegląd dokumentacyjny, pod red. Aliny Kuleszy; Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego. – Warszawa: Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego, 1971–2001, nr 1–12. Sygn. P-7/I, P-11/I.
- [2] Przegląd dokumentacyjny, pod red. Joanny Więckowskiej-Trzyski; Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego. – Warszawa: Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego, 2002–2005 nr 1–12. Sygn. P-7/I, P-11/I.
- [3] Praca i polityka Społeczna: (przegląd piśmiennictwa zagranicznego w wyborze), pod red. Joanny Więckowskiej-Trzyski; Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego. – Warszawa: Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego, 2006–2016 nr 1–12. Sygn. P-7/I, P-11/I.

IX. Inne:

- [1] Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej 1918–2008: (w zbiorach GBPiZS), oprac. Anna Radwańska, Ewa Wyglądała; Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego. – Warszawa: Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego, 2008. Sygn.: 49222 Czyt., 49223 Inf., 49224.

## **Sieciowy system gromadzenia i analizy danych statystycznych bibliotek publicznych województwa zachodniopomorskiego**

**Streszczenie:** System gromadzenia i analizy danych statystycznych bibliotek publicznych województwa zachodniopomorskiego stworzono, stosując nowoczesne rozwiązania informatyczne. Jego działanie możliwe jest dzięki wykorzystaniu Internetu do komunikacji oraz przekazywania danych statystycznych. Są one wprowadzane przez pracowników poszczególnych placówek przy użyciu specjalnego kwestionariusza zamieszczonego w sieci. Statystyki można przeglądać w formularzu lub tabelach. Informacje przedstawione w formie tabeli mogą być drukowane. Poza danymi statystycznymi platforma pozwala na zbieranie i aktualizowanie danych kontaktowych bibliotek z całego województwa. Zostały do niej dołączone też aplikacje ułatwiające sporządzenie rocznego raportu z działalności bibliotek w Zachodniopomorskiem. Dzięki rozwiązaniom oferowanym przez współczesne technologie informacyjne pojawiła się możliwość przejęcia większości prac związanych ze statystykami przez maszyny. Pozwoliło to na skupienie się bibliotekarzy na innych obowiązkach, często uważanych za ważniejsze.

**Słowa kluczowe:** statystyki, system informatyczny, serwis sieciowy, biblioteki publiczne

Pod koniec roku 2015 bibliotekarze pracujący w bibliotekach publicznych województwa zachodniopomorskiego otrzymali informację o nowej formie przekazywania danych statystycznych do biblioteki wojewódzkiej. Wprowadzenie innowacyjnego sposobu wysyłania statystyk do Działu Instrukcyjno-Metodycznego Książnicy Pomorskiej było już drugą próbą usprawnienia tego procesu w ciągu kilku ostatnich lat.

Pierwotnie potrzebne informacje wydobywane były z przesyłanych tradycyjną pocztą gusowskich arkuszy K-03. Było to zajęcie czasochłonne i pracochłonne. Zdarzało się, że zatrudniano dodatkową osobę specjalnie do tej pracy. Sytuację tę postanowiono zmienić, gdy formularze te uzyskały nową, o wiele bardziej rozbudowaną formę. Dzięki temu możliwe było zdobycie bardziej precyzyjnych informacji, pozwalających na rzetelniejszą analizę funkcjo-

nowania placówek bibliotecznych. Była to też szansa dla Działu Instrukcyjno-Metodycznego Książnicy Pomorskiej na zebranie większej ilości danych o bibliotekach, nad którymi sprawuje nadzór. Biorąc jednak pod uwagę duży nakład pracy potrzebny do wyciągnięcia informacji z raportów mających okrojoną formę, uznano za konieczną zmianę dotychczasowego podejścia. Postanowiono wykorzystać arkusze kalkulacyjne. Stworzono plik w programie Excel firmy Microsoft, w którym umieszczono zestaw tabel ulokowanych w oddzielnych arkuszach, odzwierciedlających poszczególne działy formularza K-03. Dla każdej biblioteki powiatowej zawierał on inną listę podległych placówek. Bibliotekarzy z terenu zaproszono na specjalne szkolenie, w trakcie którego zostali zaznajomieni z nową formą dostarczania danych statystycznych. Przygotowane arkusze zostały rozesłane do bibliotek powiatowych województwa zachodniopomorskiego. Zadaniem bibliotekarzy było wypełnienie tabel w zdecydowanej większości tymi samymi informacjami, które wprowadzono do formularzy kompletowanych dla GUS-u. Dużym ułatwieniem był brak konieczności dokonywania samodzielnych obliczeń. Właściwości wykorzystanego oprogramowania sprawiły, że czynność tę wykonywał komputer. W ten sposób, oprócz ułatwienia pracy, wyeliminowane zostały ewentualne pomyłki. Przepisanie danych wraz z podsumowaniami do raportu przekazywanego do Głównego Urzędu Statystycznego również wpłynęło na zmniejszenie prawdopodobieństwa wystąpienia błędu. Dodatkowo w nagłówkach kolumn umieszczone zostały komentarze z podpowiedziami pojawiające się po wskazaniu kursorem. Wypełnione do końca arkusze przesyłane były do Książnicy Pomorskiej. Informacje z otrzymanych plików były samoczynnie pobierane do specjalnie przygotowanego dokumentu, w którym znajdowały się tabele automatycznie podliczające i prezentujące dane. W ten sposób nakład pracy przy gromadzeniu danych ograniczony został jedynie do przygotowania arkuszy kalkulacyjnych, wysłania zbiorczego e-maila do bibliotek w województwie oraz odebrania wiadomości zwrotnych i umiejscowienia otrzymanych plików w odpowiednim folderze. Umieszczenie zebranych danych w arkuszach kalkulacyjnych umożliwiło również łatwe manipulowanie nimi w celu dokonania różnego rodzaju analiz.

Mimo że cały proces został znacząco usprawniony, to posiadał pewne niedogodności. Należała do nich konieczność ponownego przesyłania plików w przypadku stwierdzenia pomyłek oraz mała elastyczność w dostosowywaniu systemu tabel do zmian mających miejsce w kolejnych latach, a dotyczących m.in. korekt w liście placówek, wynikających z likwidowania i powstawania nowych, oraz zmian w formularzu K-03. Jednym z celów osób przygotowujących cały proces było osiągnięcie jak najwierniejszego podobieństwa tabel zawartych w arkuszach do formularzy gusowskich. Wynikało to nie tylko z potrzeby

zebrania zbliżonych informacji, ale także z zamiaru uniknięcia dodatkowego komplikowania pracy bibliotekarzy.

Problemy powstałe podczas stosowania opisanego systemu zaowocowały pomysłem stworzenia nowej procedury, wykorzystującej zalety Internetu do ich wyeliminowania. W wyniku tego została zaprojektowana i wdrożona aplikacja sieciowa będąca systemem zarządzania treścią (CMS). Oprócz hipertekstowego języka znaczników (HTML) oraz kaskadowych arkuszy stylów (CSS), do jej napisania zostały wykorzystane języki programowania takie jak PHP i JS z biblioteką jQuery oraz system obsługi danych MySQL. Aplikacja funkcjonuje podobnie jak portal internetowy. Aby mieć do niej dostęp, należy użyć przeglądarki internetowej zainstalowanej na komputerze podłączonym do Internetu. Skorzystać z niej mogą tylko zalogowani użytkownicy. Każda placówka biblioteczna w województwie posiada swój login oraz hasło. Interfejs serwisu podzielony jest na nagłówek, część główną i stopkę. Nagłówek i stopka zawierają stałe elementy, w części głównej natomiast pojawiają się informacje, które zależą od przeznaczenia poszczególnych podstron serwisu. Nagłówek zawiera dane kontaktowe, łącze umożliwiające wylogowanie się oraz menu, które składa się z pozycji takich jak Aktualności, Wprowadź statystyki, Edytuj statystyki, Przeglądaj statystyki, Tabele, K-03, Dane kontaktowe, Pomoc, Kontakt. W stopce zamieszczono Mapę serwisu oraz informację o prawach autorskich.

Stroną główną serwisu są Aktualności, gdzie zamieszczane są informacje od administratora systemu. Na tej podstronie wiadomości mogą umieszczać także użytkownicy serwisu. Celem jej powstania jest ułatwienie komunikacji bibliotekarzom (przede wszystkim w sprawach dotyczących statystyk). Z funkcjonalności można skorzystać, wybierając z submenu pozycję Zamieść lub Edytuj. Kliknięcie jednej z nich powoduje otwarcie odpowiedniego formularza. Edytowanie wiadomości umożliwia także jej usunięcie.

Pozycja Wprowadź statystyki pozwala na otwarcie podstrony, na której znajduje się główny formularz służący do przekazywania statystyk (rys. 1). Umożliwia on wprowadzanie tylko bieżących danych. Jego struktura odwzorowuje budowę K-03.

Wyloguj się ks\_pom 91 48 19 240 metodyczny@ksiaznica.szczecin.pl

Statystyki bibliotek publicznych województwa zachodniopomorskiego

Aktualności Wprowadź statystyki Edytuj statystyki Przeglądaj statystyki Tabele K-03 Dane kontaktowe Pomoc Kontakt

## Statystyki ks\_pom za rok 2015

Wstęp

Książnica Pomorska im. Stanisława Staszica w Szczecinie

Sprawozdanie za rok 2015

Powiat Szczecin

Przynależność ks\_pom

Dział 1. Dane identyfikacyjne placówki bibliotecznej

**Rys. 1.** Formularz główny służący do przeglądania danych statystycznych

Zrezygnowano tylko z niektórych informacji oraz całego działu 10 (Wydawnictwa własne biblioteki). Dodany został dział 11 zawierający informacje dotyczące stanu ludności, księgozbioru na 100 mieszkańców, zakupu książek na 100 mieszkańców, czytelników na 100 mieszkańców, wypożyczeń na 100 mieszkańców, liczby korzystających z Internetu, różnicy między rokiem poprzednim a bieżącym w odwiedzinach i wypożyczeniach, liczby udzielonych informacji, pracowników uzupełniających wykształcenie. Graficznie całość opracowano tak, aby każda część była wyraźnie oddzielona od innych modułów (kolor, kompozycja). Formularz zaopatrzony został w podpowiedzi pojawiające się po wskazaniu kursorem specjalnego elementu oznaczonego znakiem zapytania. Znajdujący się cały czas po prawej stronie guzik Zapisz pozwala na zachowanie w każdej chwili bieżącej pracy. Przy nim umiejscowiona jest strzałka pozwalająca na szybkie przeniesienie do początku strony. Podobnie jak we wcześniej opisanych arkuszach kalkulacyjnych, także tutaj zadbano, aby wszędzie gdzie jest taka możliwość obliczenia były wykonywane samoczynnie. W przypadku błędnego wprowadzenia danych – wynikającego z logiki – pojawiają się komunikaty informujące o tym. Nie powodują one zablokowania dalszej pracy ani wysłania formularza. W sytuacji kiedy dane zostały już zapisane w bazie danych (także częściowo), po otwarciu strony Wprowadź statystyki pojawia się komunikat informujący o tej sytuacji. Znajdują się pod nim łącza, dzięki którym możliwe jest bezpośrednie przejście do stron, na



których można edytować lub przeglądać dane. W miejsca te można dostać się również, klikając odpowiednie pozycje umiejscowione w menu głównym. Formularze w tych zakładkach są odwzorowaniem kwestionariusza głównego – tylko ten znajdujący się na stronie Przeglądaj statystyki nie pozwala na żadne zmiany. Formularze Wprowadź statystyki i Edytuj statystyki przestają być aktywne po upływie czasu przeznaczanego na przesyłanie statystyk. Od tego momentu użytkownicy mogą jedynie przeglądać uzupełnione przez siebie dane w zakładce Przeglądaj statystyki. Możliwość zmiany i edycji statystyk mają tylko administratorzy systemu, którzy posiadają dostęp do listy placówek pozwalającej wskazać bibliotekę, której dane mają być edytowane, bez konieczności logowania się na jej koncie.

Statystyki wszystkich bibliotek województwa zachodniopomorskiego można przejrzeć, korzystając z pozycji menu zatytułowanej Tabela. Wskazanie jej kursorem, podobnie jak skierowanie go na Przeglądaj statystyki, powoduje rozwinięcie submenu prezentującego łącza do danych z poszczególnych lat. Po wybraniu odpowiedniego roku otwiera się strona zawierająca linki do kolejnych podstron, na których dane prezentowane są w formie tabel. Znajdują się tam także – widoczne tylko dla administratorów – łącza do tabel prezentujących dane przydatne w analizie placówek dokonywanej w związku z wyborem biblioteki roku oraz automatycznie generowanej tabeli dołączanej do rocznego sprawozdania z działalności bibliotek w województwie. Każdy dział formularza umieszczony jest na oddzielnej stronie jako odrębna tabela. Zostały one zaprojektowane tak, aby przeglądało się je jak najwygodniej. Nagłówki kolumn są zablokowane, dzięki czemu są widoczne mimo przewijania strony do dołu. W prawym dolnym rogu okna przeglądarki umiejscowiony jest guzik, którego wskazanie powoduje ich zaniknięcie (rys. 2).

Biblioteka	1. Rodzaj placówki/bibliotecznej										2. Zakres parafitralny (z uwagi na wyłączenie z wykazu województwa placówek nieobjętych wyłączeniem z wykazu województwa, dla)						3. Zakres w strukturze województwa			4. Liczba parafitralnych bibliotek	5. Liczba bibliotek dla województwa
	Biblioteka wojewódzka		Biblioteka powiatowa		Biblioteka gminna		Biblioteka przyrodniczo-ogólna		Biblioteka przyrodniczo-ogólna		Biblioteka przyrodniczo-ogólna		Biblioteka przyrodniczo-ogólna		Biblioteka przyrodniczo-ogólna		Biblioteka przyrodniczo-ogólna				
	01	02	03	04	05	06	07	08	09	10	11	12	13	14	15	16	17	18			
Filia nr 3	0	0	0	0	0	0	0	0	1	0	0	0	0	0	0	0	0	0			
Filia nr 4	0	0	0	0	0	0	0	0	1	0	0	0	0	0	0	0	0	0			
Filia nr 6	0	0	0	0	0	0	0	0	1	0	0	0	0	0	0	0	0	0			
Filia nr 7	0	0	0	0	0	0	0	0	1	0	0	0	0	0	0	0	0	0			
<b>Razem powiat Szczecinek</b>	0	0	1	0	0	0	0	0	5	0	0	0	0	0	0	0	0	1			
<b>Białogard miasto</b>	0	0	0	1	0	0	0	0	0	0	0	0	1	0	0	0	0	1			
Filia nr 1	0	0	0	0	0	0	0	0	1	0	0	0	0	0	0	0	0	0			
Filia nr 2	0	0	0	0	0	0	0	0	1	0	0	0	0	0	0	0	0	0			
Filia nr 3	0	0	0	0	0	0	0	0	1	0	0	0	0	0	0	0	0	0			
<b>Razem Białogard</b>	0	0	0	1	0	0	0	0	3	0	0	0	1	0	0	0	0	1			
<b>Białogard gmina</b>	0	0	0	0	0	1	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0			
Redylica	0	0	0	0	0	0	0	0	1	0	0	0	0	0	0	0	0	0			
Paniszewo	0	0	0	0	0	0	0	0	1	0	0	0	0	0	0	0	0	0			
Śpiżowo	0	0	0	0	0	0	0	0	1	0	0	0	0	0	0	0	0	0			
<b>Razem Białogard</b>	0	0	0	0	0	1	0	0	3	0	0	0	0	0	0	0	0	0			
Karlino	0	0	0	0	1	0	0	0	0	0	0	0	0	0	1	0	0	0			
Tychowo	0	0	0	0	1	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0			
<b>Razem powiat Białogard</b>	0	0	0	1	2	1	0	0	4	0	0	0	1	0	1	0	0	0			
<b>Choszczno</b>	0	0	0	0	1	0	0	0	0	0	0	0	0	1	0	0	0	0			

Rys. 2. Fragment przykładowej tabeli z danymi statystycznymi

Ma to na celu powiększenie przeglądanego obszaru. Kolejnym ułatwieniem jest podświetlanie wskazanych kursorem wierszy. Tabele te zawierają podsumowania danych z poszczególnych gmin i powiatów. Są one zaakcentowane odpowiednimi kolorami. U dołu każdej tabeli znajduje się podsumowanie województwa. Po prawej stronie umiejscowiona jest także ikonka, której kliknięcie skutkuje pojawieniem się okna modalnego zawierającego opcje drukowania. Możliwe jest drukowanie całych tabel lub tylko ich poszczególnych części, czyli dotyczących wybranych bibliotek, gmin lub powiatów. W okienku tym znajduje się również łącze do instrukcji drukowania. Powyżej tabel znajdują się linki przenoszące bezpośrednio na strony z tabelami prezentującymi dane z innych działów.

Kolejna pozycja menu głównego to K-03. Kliknięcie jej powoduje przejście na stronę z hiperłączami do oryginalnych formularzy K-03 mających postać plików PDF. Szybsze wyświetlenie dokumentów przeznaczonych dla poszczególnych lat umożliwi wybranie odpowiedniej pozycji z submenu. Umieszczenie oryginałów w serwisie ma na celu udostępnienie użytkownikom szybkiego wglądu do nich, tak aby w przypadku wątpliwości mogli dokonać porównań.

Następny element menu to Dane kontaktowe. Przejście pod wskazywany przez niego URL powoduje wyświetlenie listy danych kontaktowych wszystkich placówek bibliotecznych województwa zachodniopomorskiego (rys. 3).

Białogard	
<b>Białogardzka Biblioteka Publiczna im. Karola Estreichera (miasto)</b> Dyrektor Dariusz Florek, Grunwaldzka 46 78-200 Białogard ☎ 943122207, 502059407, metodyczny 943129749 ✉ biblioteka@bialogard.info 🌐 http://www.biblioteka.bialogard.info	EDYTUJ
<b>Filia nr 1 Białogardzkiej Biblioteki Publicznej</b> Dyrektor Dariusz Florek, Chopina 29 78-200 Białogard ☎ 943126443, metodyczny 943129749 ✉ f1.biblioteka@bialogard.info 🌐 http://www.biblioteka.bialogard.info	EDYTUJ
<b>Filia nr 2 Białogardzkiej Biblioteki Publicznej</b> Dyrektor Dariusz Florek, Komara 25 78-200 Białogard ☎ 943112630, metodyczny 943129749 ✉ f2.biblioteka@bialogard.info 🌐 http://www.biblioteka.bialogard.info	EDYTUJ
<b>Filia nr 3 Białogardzkiej Biblioteki Publicznej</b> Dyrektor Dariusz Florek, Dworcowa 2 78-200 Białogard ☎ 947152361, metodyczny 943129749 ✉ f3.biblioteka@bialogard.info 🌐 http://www.biblioteka.bialogard.info	EDYTUJ

**Rys. 3.** Fragment listy z danymi kontaktowymi placówek bibliotecznych

Są one podzielone na powiaty i gminy. Skorzystanie z submenu przyporządkowanemu tej pozycji pozwala na wyświetlenie danych wyłącznie wybranego powiatu. Przy każdym elemencie listy znajduje się guzik, dzięki któremu można wprowadzić i edytować dane. Może to uczynić każda osoba przeglądająca bazę.

W serwisie znalazło się również miejsce na wskazówki pomocnicze. Kliknięcie pozycji znajdującej się w menu zatytułowanej Pomoc powoduje przejście do strony, na której ulokowane zostały linki kierujące do konkretnych porad. Ich szybsze wyświetlenie powoduje wybranie odpowiedniego zagadnienia z menu rozwijanego. Wskazówki dotyczą zamieszczania i edytowania aktualności oraz danych statystycznych, przeglądania tabel, a także drukowania.

W ostatniej zakładce menu głównego zatytułowanej Kontakt znajdują się telefony i emaile do Działu Instrukcyjno-Metodycznego Książnicy Pomorskiej. Umieszczono tam także formularz kontaktowy.

Nowy system nie sprawił bibliotekarzom pracującym w bibliotekach publicznych województwa zachodniopomorskiego praktycznie żadnych trudności w przekazywaniu statystyk. Poza kilkoma przypadkami formularze zostały wypełnione prawidłowo. Zdarzyło się natomiast dość sporo pomyłek wynikających głównie z niezrozumienia objaśnień (zgodnych z K-03). Trzeba jednak pamiętać, że pojawiały się one także we wcześniejszych latach. Są one odnajdowane głównie w wyniku porównań z nadsyłanymi tradycyjną pocztą papierowymi wersjami formularza K-03. Poprawki dokonywane są po konsultacjach z przedstawicielami zainteresowanych bibliotek. Dzięki opisywanemu systemowi odbywa się to sprawniej, gdyż wszystkie osoby, bez względu na to gdzie się znajdują, mogą pracować na tym samym dokumencie. Tak więc do niewątpliwych zalet systemu należy uproszczenie i usprawnienie dotychczasowej pracy. Dużym plusem zastosowanego rozwiązania jest także natychmiastowy dostęp do bieżących informacji.

Ten sposób zbierania i prezentacji statystyk okazał się również bardzo pomocny przy analizie zgromadzonych danych. Ze względu na to, że są one pobierane z bazy danych, możliwe jest dowolne, zależne od potrzeb skonfigurowanie podglądu. W tym konkretnym przypadku nie jest to kłopotliwe, ponieważ system został stworzony i jest modyfikowany oraz obsługiwany przez pracowników Działu Instrukcyjno-Metodycznego Książnicy Pomorskiej. Nie jest więc potrzebne wsparcie z zewnątrz, w związku z czym nie pojawiają się związane z tym typowe problemy. Wiele czasu podczas jego powstawania zajęło wdrożenie zabezpieczeń przed włamaniem. Należy do nich m.in. zaszyfrowanie haseł, uniemożliwienie wprowadzania znaków HTML w polach formularzy, zastosowanie znaków unikowych w zapytaniach do bazy danych czy zabezpieczenie przed przejściem sesji.

System jest ciągle rozwijany. Obecnie prace trwają nad możliwością pobierania przez formularze ubiegłorocznych danych potrzebnych do porównań i obliczeń. W ubiegłym roku nie było to możliwe, ponieważ postanowiono nie zamieszczać statystyk otrzymanych we wcześniejszych latach, w związku z czym nie było informacji, do których można by się odnieść.

## **Lubię to... zdjęcie! Biblioteka(rz) w kadrze**

*Fotografie opowiadają historie.  
Nie zawsze jednak opowieść jest oczywista dla oglądającego zdjęcie.  
W rzeczywistości natura opowieści czasem nie odśłania wyraźnie tematu obrazu.  
Jako fotograf musisz w pełni zdawać sobie sprawę z tego,  
jaką historię chcesz przedstawić<sup>17</sup>*

**Streszczenie:** Artykuł ma na celu promocję nowych rozwiązań związanych z książką jako tematem w fotografii zamieszczanych na portalach społecznościowych bibliotek. Książka – a głównie jej fizyczna postać – stała się inspiracją do tworzenia ciekawych ujęć związanych z literaturą dostępną w Bibliotece Politechniki Opolskiej, a tym samym formą promocji zarówno zbiorów naukowych, jak również literatury pięknej.

**Słowa kluczowe:** fotografia, książka, media społecznościowe

### **Wstęp**

Żyjąc w epoce mediów wizualnych, otaczamy się obrazami fotograficznymi. Jak pisze Vilém Flusser: „[...] jesteśmy przyzwyczajeni do fotografii: stały się one dla nas czymś zwyczajnym”<sup>18</sup>, a w innym miejscu dodaje: „Obecność w uniwersum fotograficznym oznacza przeżywanie, poznawanie i waloryzację świata jako funkcję zdjęć”<sup>19</sup>.

Komunikujemy się za pomocą zdjęć. Posiadamy nieograniczony dostęp do sprzętu rejestrującego oraz przetwarzającego obraz i tym samym stajemy się twórcami obrazów. „Aparaty cyfrowe, udostępnianie zdjęć przez Internet i schyłek tradycyjnych mediów drukowanych sprawiły, że fotografia stała się dostępna właściwie dla wszystkich jako środek twórczej ekspresji”<sup>20</sup>.

---

<sup>17</sup> H. Davis, *Kompozycja zdjęć. Kreatywna fotografia*, tłum. P. Gancarczyk, K. Gancarczyk, Wydawnictwo Helion, Gliwice 2010, s. 104.

<sup>18</sup> V. Flusser, *Ku filozofii fotografii*, przeł. J. Maniecki, przedm. P. Zawojski, Wydawnictwo Aletheia, Warszawa 2015, s. 121.

<sup>19</sup> Ibidem, s. 128.

<sup>20</sup> M. Freeman, *Wizja fotografa. Jak czytać i rozumieć wspaniałe zdjęcia*, tłum. M. Jabłoński, Wydawnictwo G+J RBA, Warszawa 2012, s. 10.

W procesie tworzenia zdjęć sylwetka fotografa, jego umiejętności, wyobrażenia, przekładają się na styl jego pracy. Jak podaje David duChemin: „Podstawą fotografii są pomysły na zdjęcia. Cały nasz fotograficzny rozwój to szukanie własnego stylu i sposobu wyrażenia emocji za pomocą aparatu i odbitek. Właśny styl nie jest czymś, co, po zdefiniowaniu, zostaje z nami na stałe. Zmienia się i ewoluuje wraz z dojrzewaniem osobowości”<sup>21</sup>. Fotograf powinien – dodaje Vilém Flusser – „powstałe tak obrazy pokazać innym, by mogły one posłużyć jako modele dla ich przeżyć, poznania, wartości i działań”<sup>22</sup>.

Co należy zrobić, by komunikacja wizualna była bardziej skuteczna wśród odbiorców kultury, a ściślej – użytkowników bibliotek? Odpowiedzi należy szukać wśród możliwości, jakie niosą ze sobą media społecznościowe.

W niniejszym artykule koncentruję się na analizie zdjęć zamieszczanych na profilu społecznościowym Biblioteki Głównej Politechniki Opolskiej, ze szczególnym uwzględnieniem zagadnienia kompozycji kadru. Proponowana forma ma na celu nie tyle popularyzację czytelnictwa za pośrednictwem *social media*, co zwrócenie uwagi na możliwości, jakie niesie ze sobą sztuka fotografii związanej z książką.

### **Projekty wizualne strony profilowej Biblioteki Politechniki Opolskiej**

Jednym z najbardziej popularnych portali społecznościowych jest niewątpliwie Facebook. Serwis ten oferuje wiele różnych form aktywności, w tym umożliwia także dzielenie się pasjami, zainteresowaniami poprzez przekaz wizualny. Obrazy wykorzystywane są również przy okazji prezentacji stron firmowych jako graficzna forma reklamy<sup>23</sup>.

Biblioteka Główna Politechniki Opolskiej dołączyła do środowiska mediów społecznościowych w 2011 roku. Z czasem strona profilowa została wzbogacona o serię zdjęć, relacjonujących głównie wydarzenia związane ze środowiskiem biblioteki technicznej.

Na początku 2015 roku na stronie Facebooka pojawił się nowy projekt – oryginalny sposób prezentacji zbiorów bibliotecznych za pomocą fotografii związanych z książką<sup>24</sup>. Pomysł ten narodził się przy okazji zakupu kolekcji literatury pięknej, poszukiwanej głównie przez studentów oraz pracowników uczelni. Centrum kadru stanowią okładki wpisane w sceneryę inspirowaną treścią

---

<sup>21</sup> D. duChemin, *W kadrze. Rozważania na temat wyobraźni fotografa*, przeł. W. Tkaczyński, Galaktyka, Łódź 2010, s. 20.

<sup>22</sup> V. Flusser, op. cit., s. 90–91.

<sup>23</sup> Zob. B. Danowski, *Facebook. Włącz się do gry*, Wydawnictwo Helion, Gliwice 2016, s. 111–126.

<sup>24</sup> <https://www.facebook.com/137881112907698/photos/a.399458203416653.108084.137881112907698/1025096197519514/?type=3&theater> [dostęp: 28.09.2016].

książki. Zdecydowano, że dodatkowym uzupełnieniem i uatrakcyjnieniem zdjęcia będzie zamieszczenie fragmentu danej publikacji ze wskazaniem źródła. Pierwszym takim projektem była pozycja Toma Hollanda – *Przygotowanie do triathlonu*<sup>25</sup>. Książka o tematyce sportowej służyła promocji Biblioteki Wydziału Wychowania Fizycznego i Fizjoterapii i tym samym zapoczątkowała serię fotografii o podobnym charakterze. Szczególne zainteresowanie wzbudziły rozwiązania kompozycyjne z wykorzystaniem geometrii w kadrze, w tym przypadku wykorzystujące kształt ram roweru (fot. 1).



**Fot. 1.** (fot. Wioletta Ernst)

---

<sup>25</sup> T. Holland, *Przygotowanie do triathlonu*, tłum. G. Kuc-Stefaniuk, Wydawnictwo Wiedza Powszechna, Warszawa 2014.

Według twórców *Kreatywnej reklamy* „Dobra kreacja artystyczna to coś więcej niż po prostu dobre wycucie proporcji i estetyki – oznacza także umiejętność przygotowania wizualnej niespodzianki dla czytelnika. Tak naprawdę zdjęcia wywołujące największe wrażenie u odbiorcy to zwykle takie, które są wieloznaczne i zagadkowe. Gdy zostaną zrozumiane i skojarzone efekt będzie osiągnięty. Jeżeli zaprezentujemy zwykły obiekt w niezwykle sposób, wtedy staje się on bardziej interesujący”<sup>26</sup>.

Współczesne kreowanie obrazu jako nośnika reklamy odbywa się przy pomocy technologii cyfrowej, która niejako wspomaga proces twórczy artysty: „Zacierają się tradycyjne granice pomiędzy rysunkiem, designem, fotografią i grafiką, które to techniki należą do techniki projektowania obrazu. Umiejętność łączenia tych dyscyplin daje możliwość wypróbowania elementów zarówno szybko zmieniającej się kultury masowej, jak i oryginalnego ręcznego rzemiosła. [...] Potem przy użyciu programów komputerowych, takich jak Photoshop, Illustrator i Freehand, obrazy te można obrobić, wzbogacać zmieniać kolory itp., aż do uzyskania pożądanego efektu. Jednak nadal potrzebne są umiejętności i warsztat, niezależnie od tego, czy artysta zaczyna od czystej kartki papieru, czy od pustego ekranu komputerowego”<sup>27</sup>.

Znajomość podstaw twórczego projektowania jest niezmiernie ważna przy kreowaniu oryginalnych, efektywnych projektów, które przyciągają uwagę, a tym samym stanowią solidny fundament do rozwoju inwencji twórczej<sup>28</sup>.

Fotograf powinien posiadać podstawową wiedzę z projektowania graficznego, a osoba zajmująca się grafiką może poradzić się osoby, która wykonuje zdjęcia, w kwestii np. aranżacji kadru: „Na warsztat grafika składają się nie tylko miejsce pracy, zestaw narzędzi, znajomość sprzętu, ale także wiedza z podstawowych zagadnień fotografii (poczucie kompozycji, wrażliwość na kolor), umiejętność kreatywnego myślenia, jak również wiedza z zakresu typografii i teorii projektowania, psychologii, socjologii, semiotyki i historii sztuki oraz orientacja w aktualnych trendach i wydarzeniach z zakresu kultury i sztuki”<sup>29</sup>.

---

<sup>26</sup> K. Burtenshaw, N. Mahon, C. Barfoot, *Kreatywna reklama*, tłum. H. Król, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 143.

<sup>27</sup> Ibidem, s. 123.

<sup>28</sup> Zob. G. Ambrose, P. Harris, *Twórcze projektowanie*, tłum. J. Hubner-Wojciechowska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 6.

<sup>29</sup> O warsztacie projektanta w wydawnictwie piszą L. Jarska, G. Piechota, *Charakterystyka komunikatu obrazowego w fantastyce literackiej na podstawie grafiki ilustracyjnej książek do lubelskiego wydawnictwa Fabryka Słów*, [w:] *W poszukiwaniu odpowiedniej formy. Rola wydawcy, typografa, artysty i technologii w pracy nad książką*, pod red. M. Komzy, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2012, s. 107.

Głównym tematem zamieszczonych i omawianych poniżej fotografii jest książka, a ściślej jej okładka, wokół której budowane są kolejne elementy kadru.

Fizyczna postać książki stanowi głównie obszar badań bibliologów, m.in. Janusza Dunina. Spośród wymienionych przez badacza funkcji okładki i obwoluty warto zwrócić uwagę na stwierdzenie, że mogą one stanowić samodzielne dzieła sztuki<sup>30</sup>. Okładka powinna również poprzez swój graficzny przekaz nawiązywać do treści książki, uzupełniać ją. Jak pisze Bożena Hojko: „Okładka bowiem może w swojej warstwie wizualnej nawiązywać do elementów zewnętrznych wobec testu, a nawet zewnętrznych wobec książki. I tak poza wyeksponowaniem na okładce bohatera, określonego rekwizytu czy krajobrazu związanego bezpośrednio z treścią książki, można dostrzec na pierwszych stronach okładek autora książki, rekwizyty wiążące się z samym procesem powstawania utworu czy jego recepcją, przedstawienia obrazowe ilustrujące zawartość serii czy cyklu, motywy wskazujące na reprezentowany przez dzieło gatunek literacki czy wreszcie elementy wpisujące książkę w cały kompleks zjawisk i tekstów kultury inspirowanych tym samym motywem, postacią itd. (tutaj warto zwrócić uwagę na okładki wykorzystujące kadry z filmów stanowiących ekranizację danej książki)”<sup>31</sup>.

Projektowanie graficzne wprowadza pewne ogólne zasady kompozycji, które mogą mieć zastosowanie również do okładki i obwoluty. Badacz może zatem podjąć próbę ich analizy, mając na uwadze wykorzystanie w ich układzie poszczególnych elementów kompozycyjnych. Są to przede wszystkim:

- bliskość (ang. *proximity*) – oznacza rozmieszczanie poszczególnych komponentów w niewielkiej odległości od siebie, dzięki czemu mogą zaistnieć między nimi związki;
- jedność (ang. *unity*) – sposób łączenia ze sobą zasadniczo odmiennych elementów szaty graficznej, tak aby powstała jednorodna całość, a nie suma pojedynczych detali;
- kontrast (ang. *contrast*) – poszczególne elementy projektu są rozmieszczane w taki sposób, że ich wzajemne przeciwieństwa stają się widoczne, powodując dynamizację projektu;
- hierarchia (ang. *hierarchy*) – rozmieszczanie poszczególnych elementów ze względu na ich znaczenie;

---

<sup>30</sup> J. Dunin, *Okładka i obwoluta jako komunikat*, [w:] *Sztuka książki. Historia, teoria, praktyka*, pod red. M. Komzy, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2003, s. 84.

<sup>31</sup> B. Hojka, *Okładka książkowa z perspektywy komunikacyjnej*, [w:] *W poszukiwaniu odpowiedniej formy...*, s. 68.



- równowaga (ang. *balance*) – zachowanie równowagi między elementami projektu, tak aby obraz i druk pasowały do siebie w niemal niezauważalny sposób;
- światło (ang. *white space*) – pusta przestrzeń między elementami kompozycji, często wskazująca na ich ważność;
- retoryka (ang. *rhetoric*) – perswazja, wymagająca skutecznego posługiwania się językiem skierowanym do docelowej grupy odbiorców<sup>32</sup>.

Celem projektów zdjęć książek na stronie Facebooka Biblioteki Głównej Politechniki Opolskiej było zaciekawienie odbiorcy m.in. poprzez wprowadzenie rekwizytów, a tym samym aury tajemniczości i niedomówień, ale w sposób dopracowany i nieprzeładowany. Jak radzi David duChemin: „Zrezygnuj z pewnej liczby detali, by wprowadzić do kadru nieco tajemniczości. Pytania bez odpowiedzi angażują widzów i zmuszają ich do kontaktu z treścią zdjęcia. To wyższy poziom zainteresowania fotografią, wiążący widzów z twoimi zdjęciami. Podobnie, jeżeli umieścisz w kadrze detale widoczne dopiero po chwilach oglądania – wywołasz u widzów uczucie zaskoczenia lub dopuszczenia do tajemnicy. Tworzy to na zdjęciu kolejną warstwę zmuszającą odbiorców do częstszego i dokładniejszego oglądania zdjęcia”<sup>33</sup>. Fotografie, które same nie są w stanie niczego wyjaśnić, stanowią niewyczerpalne źródło zachęty do dedukowania, spekulacji i fantazjowania. Jak pisze Susan Sontag, autorka *O fotografii*: „Oto powierzchnia. A teraz myślcie, a raczej czujcie to, co się pod nią kryje. Pomyślcie, jaka musi być ta rzeczywistość, jeżeli wygląda w ten sposób”<sup>34</sup>.

Linie i krawędzie stanowią fundamentalne elementy kompozycji fotografii, określając tym samym nasz sposób widzenia. Jak podkreśla Harold Davis: „Mimo iż linie są ważne, z reguły nie fotografujemy ich ze względu na nie same; częściej dostrzegamy kompozycję z kształtami, które dzięki abstrakcyjnemu myśleniu zostają zredukowane do linii wertykalnych, horyzontalnych, ukośnych... Są to trójkąty, krzywizny, koła itd.”<sup>35</sup>. Tym tropem możemy pójść przygotowując kadr z książką Davida Lagerkrantz *Co nas nie zabije*<sup>36</sup> (fot. 2).

---

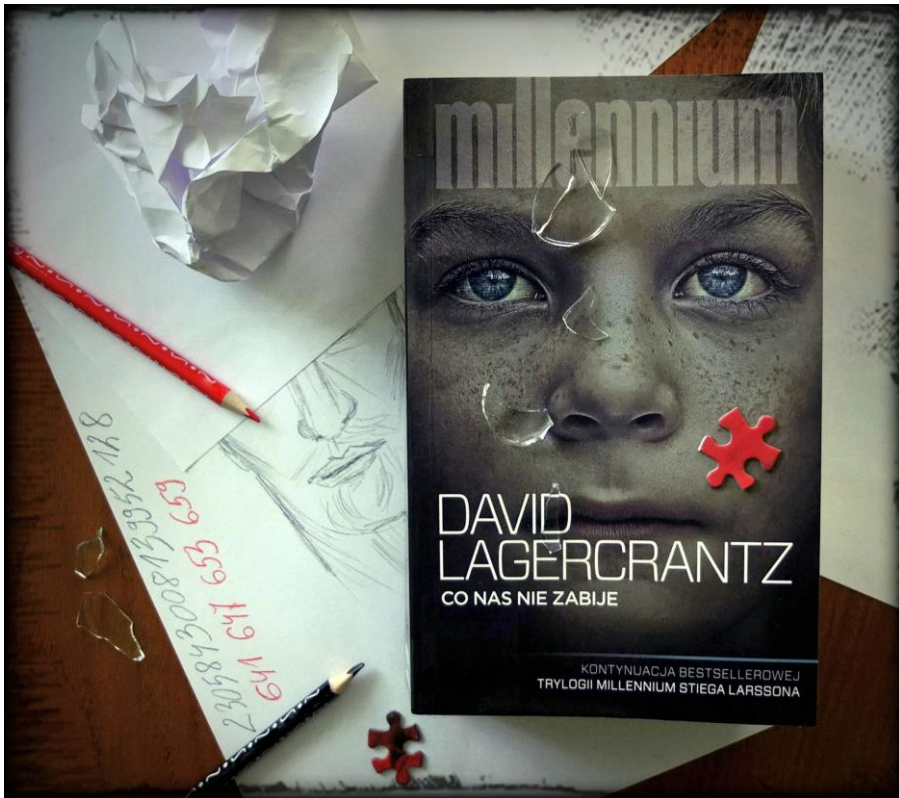
<sup>32</sup> G. Ambrose, P. Harris, *Layout. Zasady, kompozycja, zastosowanie*, tłum. J. Jagiełło, U. Kowalczyk, Warszawa 2008, s. 54–55.

<sup>33</sup> D. duChemin, op. cit., s. 110.

<sup>34</sup> S. Sontag, *O fotografii*, przeł. S. Magala, Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, Warszawa 1986, s. 26.

<sup>35</sup> H. Davis, op. cit., s. 158.

<sup>36</sup> D. Lagerkrantz, *Co nas nie zabije*, przeł. I. Muszalska, M. Muszalski, Wydawnictwo Czarna Owca, Warszawa 2015.



Fot. 2. (fot. Wioletta Ernst)

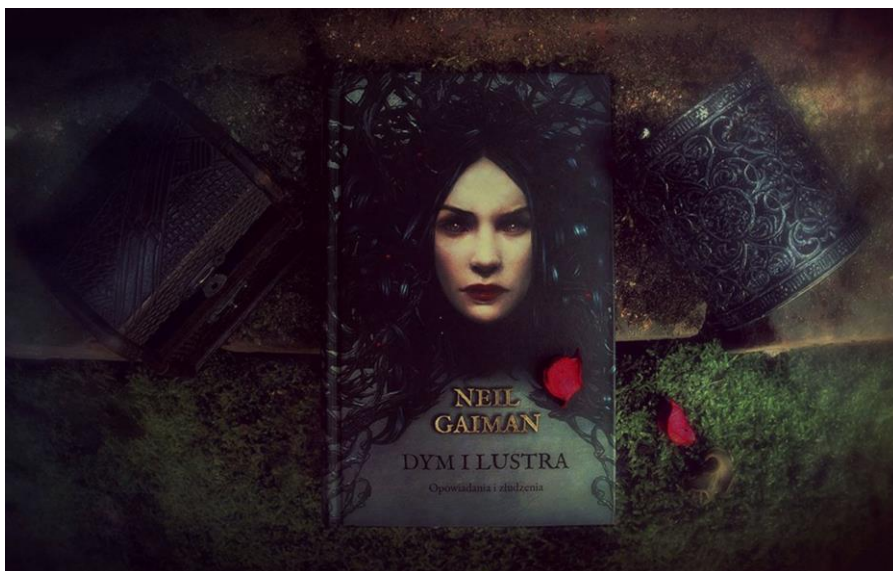
„Wzrok – przynajmniej teoretycznie – ma określoną ścieżkę, jeśli zdjęcie jest wyważone w taki sposób, że uwagę przyciąga najpierw jeden przewidywalny punkt, a następnie doda się linię sugerującą ruch w konkretnym kierunku”<sup>37</sup>. Przedstawione po lewej stronie kolorowe kredki niczym wektory wyznaczają kierunek, którym podąża wzrok odbiorcy – elementu głównego zdjęcia, jakim jest książka. Dodatkowo rozrzucone kartki formują kolejne geometryczne wzory, potęgując wrażenie dynamiki, ruchu.

Planując projekty z udziałem rekwizytów, pamiętać trzeba dodatkowo o rozplanowaniu elementów w kadrze, oświetleniu, pozycji fotografa. Dzięki wzajemnym oddziaływaniom linii i kształtów mamy szansę na utworzenie bardziej wyrazistego i interesującego kadru. „Nawet jeśli temat zdjęcia jest fascynujący i wyrazisty – i jeśli zdjęcie właśnie na nim się koncentruje – aranżacja kształtów

<sup>37</sup> M. Freeman, *Wizja fotografa...*, s. 90.

powinna być podstawą kompozycji, która podkreśla ten temat. Sposób, w jaki kształty są do siebie dopasowane, jest znaczącym czynnikiem, jeśli chodzi o percepcję zdjęcia i skupienie na nim uwagi<sup>38</sup>.

Istotną częścią kompozycji jest kolor: „Obraz, w którym dominuje ciemna tonacja i cienie, może wyrazić lęk lub gniew, podczas gdy bardziej delikatne, cieplejsze kolory są w stanie wywołać wrażenie spokoju i komfortu”<sup>39</sup>. Planując tło oraz gromadząc przedmioty do sesji osnutej wokół książki Neila Gaimana *Dym i lustra*<sup>40</sup>, zadbałam, by były one przedstawione w ciemnej, mrocznej tonacji. Dla wzmocnienia efektu tajemniczości wzbogaciłam kompozycję punktami, które dodatkowo skupiają uwagę odbiorcy – płatkami róż w kolorze intensywnego różu. Mglista poświata fotografii zaś jest efektem zastosowania narzędzi dostępnych w postprodukcji (fot. 3).



Fot. 3. (fot. Wioletta Ernst)

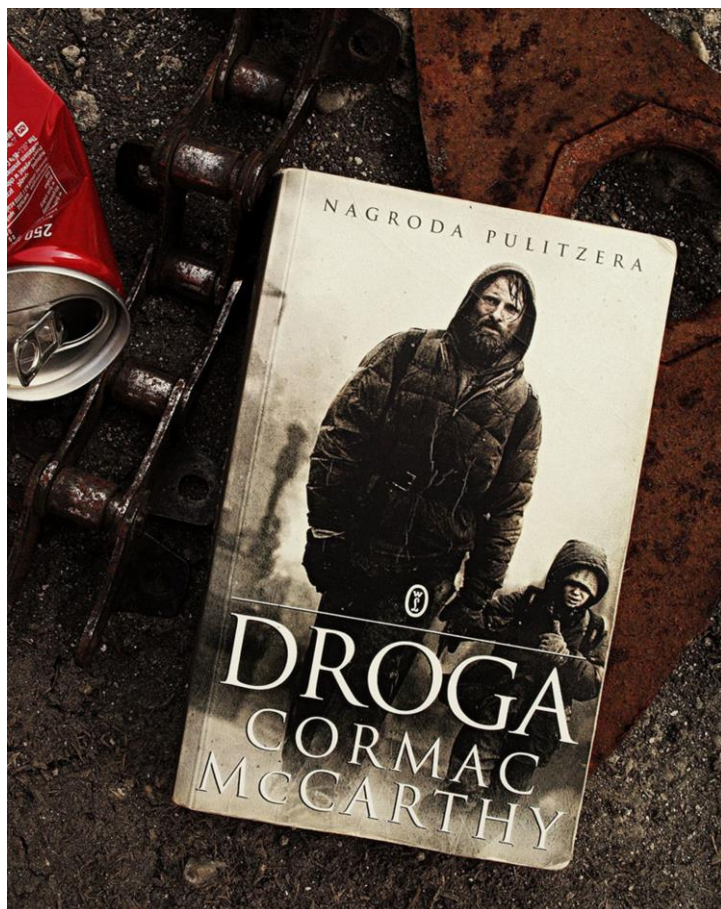
Dwie najważniejsze zasady kompozycji kadru stanowią kontrast i równowaga. Jak podaje Michael Freeman: „Kontrast podkreśla różnice między elementami graficznymi, niezależnie od tego czy dotyczy tonu, koloru, formy, czy innego aspektu. Dwa kontrastujące ze sobą elementy wzajemnie się wzmacniają.

<sup>38</sup> H. Davis, op. cit., s. 160.

<sup>39</sup> Ibidem, s. 198.

<sup>40</sup> N. Gaiman, *Dym i lustra: opowiadania i złudzenia*, przeł. P. Braiter, Wydawnictwo Mag, Warszawa 2015.

Równowaga jest silnie związana z kontrastem; to aktywna relacja między przeciwstawnymi elementami. Jeśli uda nam się uzyskać równowagę (np. między partiami koloru), to obraz staje się wyważony<sup>41</sup>. Próbę uzyskania efektu harmonii, a jednocześnie kontrastu pokazano na przykładzie zdjęcia książki *Droga* Cormaca McCarthy'ego<sup>42</sup>, łącząc odcienie szarości z elementami koloru rdzy i brązu. Tym samym udało się również uwypuklić mocne punkty w kadrze – biel okładki, czerwień puszek (fot. 4).



Fot. 4. (fot. Wioletta Ernst)

<sup>41</sup> M. Freeman, *Wizja fotografa...*, s. 33.

<sup>42</sup> C. McCarthy, *Droga*, przeł. R. Sudół, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2014.

Innym zagadnieniem związanym z kompozycją są prawa grupowania percepcyjnego Gestalt wyjaśniające, w jaki sposób elementy graficzne przedstawione na zdjęciach – linie, punkty, kształty, wektory – ożywiają obraz i zapewniają mu równowagę<sup>43</sup>.

Makrofotografia książki jest jednym z ciekawszych zagadnień dotyczących sztuki. Jak pisze Lynne Eodice: „Wyizolowując niewielki element większego obiektu, można stworzyć piękne abstrakcyjne zdjęcia. Takie obrazki wewnątrz obrazków mogą ujawnić się za sprawą ciekawego połączenia koloru, kształtu, faktury lub formy”<sup>44</sup>. Książka jako nośnik fizyczny, element martwej natury, może być interesującym elementem w kadrze poprzez zbliżenie, odpowiednie oświetlenie i kąt fotografowania okładki czy kartek. Ważne miejsce zajmuje tu także kolor i kształt książki. Zagadnienia te zainteresowały również artystów, szczególnie nowojorskiego fotografa Victora Schragera<sup>45</sup>.

Założenia makrofotografii możemy wykorzystać w praktyce, poszukując pomysłu na ciekawe tło (fot. 5). Książkę leżącą na drewnianym blacie biurka sfotografowano z góry, przy naturalnym oświetleniu. Ciekawie barwione kartki doskonale komponują się w kadrze jako skośne, delikatnie rozmyte linie. Dodatkowym elementem przyciągającym uwagę jest wykorzystanie pisma. W związku z tym makrofotografia książki doskonale sprawdza się przy komponowaniu różnych projektów graficznych – plakatów, ulotek, postów itp.

---

<sup>43</sup> Zob. M. Freeman, *Wizja fotografa...*, s. 38–39.

<sup>44</sup> L. Eodice, *Inspirujące fotografie. Warsztaty fotograficzne*, tłum. J. Góralczyk, Wydawnictwo Helion, Gliwice 2010, s. 218.

<sup>45</sup> Victor Schragier zainteresowanie książkami jako obiektami estetycznymi ujawnił w cyklu *Botanika* (1999–2000), w którym użył książek jako tła. Wspomina: „Zawsze urzekały mnie skłaniające do rozmyślań kolory starych, twardych okładek”. Za: J. Higgins, *Przewodnik po fotografii współczesnej. Dlaczego zdjęcie nie musi być ostre?*, tłum. E. Romkowska, Wydawnictwo Arkady, Warszawa 2015, s. 203. Zob. też: <http://www.houkgallery.com/exhibitions/victor-schrager5> [dostęp: 28.09.2016].





Fot. 5. (fot. Wioletta Ernst)

Do tej pory koncentrowaliśmy uwagę tylko na książce jako części scenarii, formie martwej natury; by móc ożywić kadr możemy pójść w kierunku fotografii portretowej. Jak stwierdza Michael Freeman: „Najbardziej powszechnymi przyciągającymi uwagę obiektami są kluczowe części ludzkiej twarzy, szczególnie oczy i usta – prawie na pewno dlatego że stamtąd pochodzi większość informacji ważnych dla określenia czyichś reakcji”<sup>46</sup>. Naturalną sprawą stało się więc pokazanie na zdjęciach osób z książką, przedstawienie czynności, jaką jest czytanie. Inną klasą obiektów silnie przyciągających wzrok jest pismo – element o czytywnej i wysokiej wartości informacyjnej<sup>47</sup>. Za pomocą cytatu wpleczonego w historię w połączeniu z postacią ludzką oraz kontrastującymi kolorami (oraż, zieleń, biel) uzyskujemy interesujący efekt końcowy (fot. 6).

---

<sup>46</sup> M. Freeman, *Okiem fotografa...*, s. 58.

<sup>47</sup> Ibidem.



Fot. 6. (fot. Wioletta Ernst)

Ludzka twarz skupia uwagę odbiorcy, a w sytuacji kiedy jest zwrócona w konkretnym kierunku, natychmiast podążamy w tę samą stronę. Mówimy tutaj o tzw. liniach wzroku. Jak słusznie zauważa autor książki *Okiem fotografa*: „Jest to zwykła ciekawość – chcemy wiedzieć, gdzie dany człowiek skierował wzrok – a w obrazie powstają silne dominanty kierunkowe”<sup>48</sup>. Naszą uwagę kierujemy zatem na skupionej twarzy czytającej, jak również okładce książki, którą trzyma w ręku (fot. 7). Fotografując postać w parku, przenosimy ją trochę w inny wymiar. Zamiarem fotografa jest wskazanie na uniwersalny proces czytania oraz obcowania z książką – o każdej porze i w każdym miejscu.

Kolekcja zdjęć prezentowanych na Facebooku daje ogromne możliwości związane z administracją oraz ich edycją. Dostępne tam narzędzia pozwalają dodatkowo oznaczyć osoby widoczne na zdjęciach, dzięki czemu postacie stają

---

<sup>48</sup> Ibidem, s. 82.

się rozpoznawalne. O popularności postów zawierających fotografię świadczą statystyki – np. liczba wyświetleń strony, komentarze czy przyciski *Lubię to!*<sup>49</sup>.



**Fot. 7.** (fot. Wioletta Ernst)

---

<sup>49</sup> Zob. B. Danowski, op. cit.



## Zakończenie

W opracowaniu skupiono uwagę wokół zagadnienia komponowania i projektowania zdjęć zamieszczanych na profilach społecznościowych instytucji związanych z książką. Uczyniono to na przykładzie wybranych fotografii zamieszczonych na stronie profilowej Biblioteki Politechniki Opolskiej. Ukazanie w kadrze fotografii dodatkowo wzbogaconej tekstem książki, powoduje, iż zdjęcie mocniej oddziałuje na widza, staje się bardziej atrakcyjne.

„Obraz obejmuje magię, aparat automatyzm i grę, program przypadek i konieczność, zaś informacja symbol i nieprawdopodobieństwo”<sup>50</sup>. W projekcie fotograficznym, który traktujemy jako eksperyment, niezwykle istotne jest wykorzystanie tych pojęć, czyli dokonanie czegoś, czego nie może dać maszyna rejestrująca obraz czy program do edycji zdjęć, a jedynie człowiek – w postaci własnej, oryginalnej wizji.

Opracowanie skierowane jest głównie do osób zainteresowanych fotografią jako formą promocji czytelnictwa. Prezentowane projekty mogą stać się źródłem inspiracji m.in. przy tworzeniu stron internetowych bibliotek czy organizacji wystaw fotograficznych poświęconych książce.

W tekście wykorzystano fotografie zamieszczone na stronie Biblioteki Głównej Politechniki Opolskiej (autorka zdjęć: Wioletta Ernst).

---

<sup>50</sup> V. Flusser, op. cit., s. 143.

## Książki wykorzystane na fotografiach

1. Gaiman N., *Dym i lustra: opowiadania i złudzenia*, przeł. P. Braiter, Wydawnictwo Mag, Warszawa 2015.
2. Holland T., *Przygotowanie do triathlonu*, tłum. G. Kuc-Stefaniuk, Wydawnictwo Wiedza Powszechna, Warszawa 2014.
3. Lagerkrantz D., *Co nas nie zabije*, przeł. I. Muszalska, M. Muszalski, Wydawnictwo Czarna Owca, Warszawa 2015.
4. McCarthy C., *Droga*, przeł. R. Sudół, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2014.

## Bibliografia

- [1] AMBROSE G., HARRIS P.: *Layout. Zasady, kompozycja, zastosowanie*, tłum. J. Jagiełło, U. Kowalczyk, Warszawa 2008.
- [2] AMBROSE G., HARRIS P.: *Twórcze projektowanie*, tłum. J. Hubner-Wojciechowska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
- [3] BURTENSHAW K., MAHON N., BARFOOT C.: *Kreatywna reklama*, tłum. H. Król, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
- [4] DANOWSKI B.: *Facebook. Włącz się do gry*, Wydawnictwo Helion, Gliwice 2016.
- [5] DAVIS H.: *Kompozycja zdjęć. Kreatywna fotografia*, tłum. P. Gancarczyk, K. Gancarczyk, Wydawnictwo Helion, Gliwice 2010.
- [6] DUCHEMIN D.: *W kadrze. Rozważania na temat wyobraźni fotografa*, przeł. W. Tkaczyński, Galaktyka, Łódź 2010.
- [7] EODICE L.: *Inspirujące fotografie. Warsztaty fotograficzne*, tłum. J. Góralczyk, Wydawnictwo Helion, Gliwice 2010.
- [8] FLUSSER V.: *Ku filozofii fotografii*, przeł. J. Maniecki, przedm. P. Zawojski, Wydawnictwo Aletheia, Warszawa 2015.
- [9] FREEMAN M.: *Okiem fotografa. Sztuka komponowania i projektowania zdjęć cyfrowych*, tłum. R. Łęcki, Wydawnictwo G+J RBA, Warszawa 2008.
- [10] FREEMAN M.: *Wizja fotografa: jak czytać i rozumieć wspaniałe zdjęcia*, tłum. M. Jabłoński, Wydawnictwo G+J RBA, Warszawa 2012.
- [11] HIGGINS J.: *Przewodnik po fotografii współczesnej. Dlaczego zdjęcie nie musi być ostre?*, tłum. E. Romkowska, Wydawnictwo Arkady, Warszawa 2015.
- [12] SONTAG S.: *O fotografii*, przeł. S. Magała, Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, Warszawa 1986.
- [13] *Sztuka książki: historia, teoria, praktyka*, pod red. M. Komzy, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2003.

- [14] *W poszukiwaniu odpowiedniej formy. Rola wydawcy, typografa, artysty i technologii w pracy nad książką*, pod red. M. Komzy, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2012.

### **Netografia**

1. <https://www.facebook.com/137881112907698/photos/a.399458203416653.108084.137881112907698/1025096197519514/?type=3&theater>
2. <http://www.houkgallery.com/exhibitions/victor-schrager5>

## **Biblioteka w getcie. Okupacja a czytelnictwo na podstawie wojennych relacji**

**Streszczenie:** Treść artykułu wiąże się z dwoma głównymi tematami, mianowicie z funkcjonowaniem bibliotek w getcie oraz ze zjawiskiem czytelnictwa w okresie okupacji. Z analizy dzienników dziecięcych wynika, że do dyspozycji mieszkańców gett i okupowanych terenów były biblioteki, które funkcjonowały jako publiczne (np. szkolne, miejskie) i prywatne (w mieszkaniach). Tego typu biblioteki otwarto w Andrychowie koło Wadowic, w getcie warszawskim czy w Familienlager Theresienstadt na terenie Protektoratu Czech i Moraw. Zanim zaczęły się nagminne wywózki do obozów zagłady, mieszkańcy gett, mimo strasznych warunków, w jakich przebywali, sięgali po książki, traktując czytanie jako rodzaj terapii (poczucie oderwania się od codzienności), formę spędzenia wolnego czasu czy możliwość poszerzenia wiedzy. Do ich dyspozycji były oficjalne biblioteki, jak ta prowadzona przez Barbarę Berman w Warszawie przy ulicy Leszno 49, ale też te usytuowane w mieszkaniach, prowadzone przez osoby prywatne, które udostępniały książki za niewielką opłatą (o takim procederze pisze m.in. w dzienniku trzynastoletnia Renia Knoll czy Ruthka Leiblich). W czasie okupacji czynne były także biblioteki typowo judaistyczne, z których korzystał Moshe Flinker w Belgii. Za pośrednictwem tych świadectw można również wskazać, jakie funkcje spełniało czytelnictwo w tym okresie, a także po jakim rodzaju literaturę wówczas sięgano.

**Słowa kluczowe:** biblioteki, diarystyka dziecięca, getto, okupacja niemiecka, Reni Knoll, Rutka Laskier

### **Wstęp**

Z wielu zachowanych wspomnień, dzienników i relacji z okresu II wojny światowej wynika, że w gettach czy na terenach okupowanych przez Niemców funkcjonowały żydowskie biblioteki. O judaistycznej bibliotece w Brukseli pisze w swoim dzienniku Moshe Flinker<sup>51</sup>. Biblioteka zaopatrzona była bardzo dobrze w literaturę hebrajską, a także w czasopisma żydowskie. Instytucja ta działała jeszcze w latach 1942–1943. Również w Polsce w okresie okupacji funkcjonowały biblioteki żydowskie. W niewielkim Andrychowie leżącym koło Wadowic znajdowała się biblioteka typu szkolnego, otwarta z inicjatywy młodej

---

<sup>51</sup> M. Flinker, *Young Moshe's Diary*, Jerusalem 1965, s. 24.

nauczycielki – Mai Weisberg<sup>52</sup>. W getcie i obozie przejściowym w Terezynie (Theresienstadt) w Protektoracie Czech i Moraw do dyspozycji uwięzionych była biblioteka, całkiem dobrze zaopatrzona, która składała się z książek skonfiskowanych od przybyłych tu Żydów<sup>53</sup>. Czytelnictwo propagowane było jednak nie tylko poprzez te instytucje, ale także za pomocą prywatnych inicjatyw.

## Getto – miasto

Getta w początkowej fazie istnienia, zanim rozpoczęły się masowe deportacje w 1942 roku, funkcjonowały jak normalne ośrodki miejskie, były wydajne gospodarczo i zróżnicowane społecznie, działały tu instytucje kulturalno-oświatowe czy samopomocowe. Obraz takiego getta wyłania się np. z dziennika Mary Berg. Diarystka tworzy precyzyjny opis przestrzeni, wręcz mapę Warszawy, zaznaczając na niej istotne miejsca. Z jej relacji wynika, że w getcie oprócz restauracji, teatrów, kawiarni, funkcjonowały także atelier fotograficzne, kiosk z cukierkami i nawet domy publiczne. Przestrzeń getta jest jednak silnie związana ze stratyfikacją społeczną i niektóre miejsca pozostają dla mieszkańców ze względów ekonomicznych niedostępne. Mary pisze o jeszcze jednym ważnym zjawisku, jakie miało miejsce w getcie, mianowicie o modyfikacji przestrzeni, czyli jej aranżowaniu w taki sposób, aby mogła przypominać o normalnym trybie egzystencji. Jednym z przykładów takiej działalności było założenie plaży w getcie, pomimo że nie było dostępu do zbiornika wodnego, a dookoła straszły ruiny domów zbombardowanych w czasie nalotów: „Niedaleko nowej kawiarni – pisze Mary Berg – znajduje się «plaża» – kawałek ziemi, na którym ustawiono leżaki. Za dwa złote można się tu pławić w słońcu przez cały dzień. Obowiązują stroje plażowe, najwyraźniej po to, by stworzyć nastrój prawdziwej plaży”<sup>54</sup>.

Przestrzeń przekształcano także w miejsca użyteczności publicznej, adaptując ją na potrzeby ogródków działkowych lub parków. Zajmowało się tym towarzystwo Toporol (Towarzystwo Popierania Rolnictwa): „Ten park znajduje się w miejscu zbombardowanego domu, gdzie ogrodnicy z Toporolu posiali trawę i kwiaty. Dziś jest tam zielono. Żydowscy rzemieślnicy postawili ławki, huśtawki itp. Uczniowie naszej szkoły poszli tam malować zwierzęta na jednej ze ścian pozostałych po zrujnowanym domu”<sup>55</sup>.

---

<sup>52</sup> J. Eibeshitz, E. Eibeshitz, *Translators preface*, [w:] R. Leiblich, *A dairy of war*, Brooklyn 1993, s. XIII.

<sup>53</sup> P. Ginz, *Diary of Peter Ginz 1941–1942*, Nowy Jork 2007, s. 9.

<sup>54</sup> M. Berg, *Dziennik z getta warszawskiego*, tłum. M. Salapska, Warszawa 1983, s. 65–66.

<sup>55</sup> *Ibidem*, s. 157.

W takiej przestrzeni nie mogło zatem zabraknąć również bibliotek publicznych i prywatnych.

### **Biblioteki publiczne**

Świadectwem, które traktuje o bibliotece w getcie warszawskim, jest dziennik Barbary Temkin-Bermanowej. Bermanowa urodziła się w 1907 r., ukończyła wydział Nauk Politycznych i Społecznych na Wolnej Wszechnicy Polskiej, pracowała w Bibliotece Publicznej w dziale bibliografii czasopism hebrajskich i żydowskich, brała też czynny udział w ratowaniu Żydów z ramienia Żydowskiego Komitetu Narodowego i Żegoty. Była również pisarką. Znamienne jest to, że w czasie wojny napisała po stronie aryjskiej *Dziennik z podziemia*. Dziennik został opublikowany pośmiertnie w języku hebrajskim w Tel-Awivie w 1956 roku i w Polsce w 2000 r. Wcześniej ukazał się we fragmentach w „Biuletynie Żydowskiego Instytutu Historycznego” w numerze 22 w 1957 roku<sup>56</sup>. Tytuł oryginału brzmiał *Joman BeMachteret* i został wydany przez kibuc Beit Lochemei Hagetaot. Właśnie tam w archiwum przechowywane są fotokopie rękopisu<sup>57</sup>. Maszynopis w języku polskim znajduje się również w Żydowskim Instytucie Historycznym w zespole *Pamiętniki* pod sygnaturą 302/225.

W getcie Barbara Berman była związana z biblioteką usytuowaną przy ulicy Leszno 49 prowadzoną z ramienia Centralnego Komitetu Imprez dla Dzieci. W czasie okupacji Żydzi nie mogli korzystać z bibliotek publicznych (jednak zakaz ten został po pewnym czasie odwołany), dlatego instytucje te działały w ukryciu, również biblioteka diarystki: „Rzeczywiste przeznaczenie lokalu początkowo musiało być ukryte [...]. Dlatego też ściany dwóch pokoi ozdobiono wycinankami, na stołach leżały książki z barwnymi ilustracjami, by miejsce wyglądało na niewinną świetlicę do zabawy. Pod tą przykrywką kryły się skarby literatury młodzieżowej, żydowskiej i polskiej – wspomina Rachela Auerbach”<sup>58</sup>.

Dziennik Bermanowej jest również źródłem informacji dotyczącym funkcjonowania biblioteki w czasie okupacji. Książki, jak wspomina diarystka, „były bajecznie tanie, jedyna rzecz, która w czasie wojny potaniała”<sup>59</sup>. Cena książki dla dzieci wahała się w granicach dwudziestu, pięćdziesięciu groszy. Pozyskiwanie tych woluminów nie było też rzeczą trudną, gdyż sprzedawcy pojawiali się w tych samych miejscach, czyli w granicach Nowolipek, m.in. między Zamenhofa a Karmelicką, a także w księgarniach u znanych eksydwawców m.in.

---

<sup>56</sup> Berman Adolf (Abraham), [w:] *Słownik biograficzny konspiracji warszawskiej 1939–1944*, t. 2, pod red. A. K. Kunert, Warszawa 1987, s. 32.

<sup>57</sup> A. Grupińska, P. Szapiro, *Miasto w mieście*, [w:] B. Temkin-Bermanowa, *Dziennik z podziemia...*, s. 17.

<sup>58</sup> J. Leociak, *Leszno*, [w:] *Spojrzenia na warszawskie getto*, Warszawa 2011, s. 19.

<sup>59</sup> B. Berman, *Dziennik z podziemia*, Warszawa 2000, s. 201.

u Szmuela Goldfarbema na Nowiniarski<sup>60</sup>. Autorka zdradza również, jakie pozycje przechowuje w swojej bibliotece: m.in. *Wojnę i pokój* Tołstoja, komplet literatury dziecięcej *Kinder Frajnd*. Do jej czynności bibliotekarskich należało także rozprowadzanie książek. Jedną z nich była broszura *Rok w Treblince*, opublikowana już w czerwcu 1944 roku, a traktująca o doświadczeniach Jankła Wiernika, któremu udało się zbiec z Treblinki w czasie buntu więźniów 2 sierpnia 1943 roku. Dokument został opublikowany z inicjatywy Żydowskiego Komitetu Narodowego i Rady Pomocy Żydom „Żegota”. Biblioteka w czasach okupacji była również miejscem spotkań działaczy Żegoty, o czym wspomina sama Bermanowa, która działała w strukturach tej organizacji i spotykała się w czytelni z innymi łączniczkami, oczywiście już po stronie aryjskiej: „W tym czasie zaczęliśmy spotykać się na Kapitulnej 13. Zapisalam się tam nie na swoje nazwisko i niby, że biorę książki dla jakiejś dziewczynki, dzwoniłam przedtem zawsze na Miodową, że idę do czytelni, i pani Janina zaraz przychodziła. W pierwszym pokoju czytelni siadałyśmy niby przy katalogach, wręczałam przyniesione paczuszki, przyjmowałam zamówienia, odbierałam kwity, odbywałyśmy naradę, wszystko oczywiście w tempie telegraficznym”<sup>61</sup>.

Biblioteka zatem figuruje we wspomnieniach Temkin jako miejsce szczególne i pełniące różnorodne funkcje (jest to wypożyczalnia, czytelnia i miejsce konspiracyjne). Kilkakrotnie w dzienniku wspomina wypożyczalnię na Lipowej, która staje się przestrzenią różnicującą getto od strony aryjskiej, bo to właśnie w bibliotece po raz pierwszy od wyjścia z getta poczuła się „przyjęta nadzwyczaj serdecznie” i po raz pierwszy od dłuższego czasu zjadła ciepły posiłek – zupę, a także – co świadczy o psychicznym odprężeniu – w wypożyczalni Biblioteki Publicznej na Żurawiej po raz pierwszy od sześciu tygodni noc przespała spokojnie<sup>62</sup>. Ponadto Adolf Berman wspomina, że polscy bibliotekarze angażowali się również w ruch podziemny: „Wielkie usługi oddawali żydowskiemu ruchowi podziemnemu i akcji pomocy polscy bibliotekarze: Zofia Rodziewicz, Maria Łaska, która pracowała wówczas w Wydziale Ewidencji Ludności i załatwiała dla ratowania Żydów, bezinteresownie i z narażeniem życia, rozmaite tajne manipulacje z dokumentami, Julia Millerowa, Irena Morsztynkiewicz i in.”<sup>63</sup>.

### **Biblioteki prywatne**

W czasie okupacji funkcjonowały nie tylko biblioteki publiczne, ale także prywatne, ulokowane w mieszkaniach. Wypożyczało się z nich książki za drob-

---

<sup>60</sup> Ibidem, s. 201.

<sup>61</sup> Ibidem, s. 85.

<sup>62</sup> Ibidem, s. 23.

<sup>63</sup> A. Berman, *Ci, co ratowali*, [w:] *Ten jest z ojczyzny mojej*, oprac. W. Bartoszewski, Z. Lewinówna, Kraków 1969, s. 89.

ną opłatą. O takim typie biblioteki pisze 14-letnia Renia Knoll, mieszkanka getta krakowskiego, która w swoim mieszkaniu sama prowadziła tego typu wypożyczalnię: „Nasza biblioteczka – pisze Renia – działa bardzo sprawnie, już teraz mamy złotego dziennie. Codziennie przychodzą zapisywać się nowi abonamenci. Niedługo będziemy mogli iść do Krakowa i kupić nowe książki”<sup>64</sup>.

Dziewczynka podaje informacje na temat cen książek i pisze, że „Książka ładna i gruba kosztuje 7 zł”<sup>65</sup>. Diarystka zarobione pieniądze inwestuje w kolejne materiały, które uzupełnią jej zbiory. O podobnym typie biblioteki domowej pisze Ruthka Leiblich, rówieśniczka Reni, mieszkająca w Andrychowie. W tym niewielkim miasteczku działały dwie biblioteki: szkolna, i prywatna. „Aha! Zapomniałam o jednej rzeczy – pisze Ruthka – Mamy bibliotekę! I rozwija się ona pięknie. Dochody z jej prowadzenia przekazywane są do Rady Żydowskiej lub na zakup nowych książek”<sup>66</sup>. Dziewczynka żywo interesuje się tym zagadnieniem, gdyż temat ten kontynuuje dalej w swoim dzienniku: „Dochodów bibliotecznych nie przeznaczaliśmy jednak na ten cel, o którym myśleliśmy. Za część pieniędzy musieliśmy kupić jedzenie dla biednych dzieci żydowskich”<sup>67</sup>. Diarystka pisze również o funkcjonowaniu prywatnej biblioteki, krytykując metody pracy koleżanki: „Nasza biblioteka jest w domu Lilki, ale Lilka jest złym bibliotekarzem. Lilka wypożycza książki, kiedy i komu uzna, bez zarejestrowania tego. To katastrofa. Książki wracają zniszczone”<sup>68</sup>.

Wyjątkowym przykładem prywatnej biblioteki była, jak wspomina w dzienniku Basia Berman, biblioteka należąca do Szura, który ratował zbiory żydowskie przed zniszczeniem (często żydowskimi książkami opalano mieszkania zimą, wiele z nich palono na placach, tworząc widowiska, m.in. na Bebelplatz w Berlinie). Biblioteka Szura spełniała zatem funkcję magazynu, w którym przechowywano i ukrywano najcenniejsze zbiory: „Przy tej sposobności przypomniał mi się kochany Szur, który głodując przez cały czas wojny, nie ustawał w gromadzeniu i ratowaniu książek [żydowskich]. W swoim mieszkaniu na Lesznie 56, w jednym pokoju [...] nagromadził kilkanaście tysięcy tomów, z których część pochodziła z resztek rozgrabionych bibliotek Grossera i »Życia«”<sup>69</sup>.

---

<sup>64</sup> R. Knoll, *Dziennik*, oprac. J. Kowalska-Leder, Warszawa 2012, s. 288.

<sup>65</sup> Ibidem, s. 289.

<sup>66</sup> R. Leiblich, *A dairy of war*, Brooklyn 1993, s. 9.

<sup>67</sup> Ibidem, s. 9.

<sup>68</sup> Ibidem, s. 9.

<sup>69</sup> B. Berman, *Dziennik z podziemia*, oprac. A. Grupińska, P. Szapiro, Warszawa 2000, s. 200.



## Czytelnictwo

W dziennikach i wspomnieniach zarówno dzieci (Reni Knoll, Rutki Laskier, Petera Ginza, Michała Głowińskiego), jak i działaczy społecznych (Janusza Korczaka, Adama Czerniakowa, Emanuela Ringelbluma) często pojawia się motyw książki. Czytanie i pisanie stanowią element życia codziennego. Pisanie wiąże się z nakazem „upamiętniania, świadectwa”, dla którego modelem jest *Yizkor Book*. Jak pisze Jacek Leociak, wiąże się to z misją: „Autor [...] ma mówić w imieniu tych, którzy już mówić nie mogą. Ma przekazać prawdę, którą świat musi poznać”<sup>70</sup>.

Natomiast proces czytania spełnia wiele funkcji i jednocześnie realizuje niektóre potrzeby czytającego. Analizując dzienniki dziecięce z okresu wojny, można wysnuć kilka wniosków. Czytanie zaspokaja m.in. potrzebę wiedzy – wielu diarystów sięga po literaturę naukową (m.in. Peter Ginz), lektura służy także utwierdzeniu się w religijnym wyborze (Moshe Flinker). Inni czytają dla przyjemności, a jeszcze inni ze względów terapeutycznych. Czytanie przybiera formę autoterapii, gdyż czytając, można oderwać się od kłopotów dnia codziennego i zapomnieć o dziejącej się tragedii. Takiej lekturze oddaje się 15-letnia Sara Plagier: „W końcu zaczęłam czytać i po niedługim czasie byłam zaabsorbowana fikcyjnym światem moich książek. Żyłam życiem moich bohaterów i bohaterek. Zaczynałam czytać nową książkę prawie co drugi dzień i czytanie powodowało, że zapominałam na chwilę o moim głodzie”<sup>71</sup>.

Z podobnym nastawieniem do lektury podchodzi inna młoda diarystka, Rutka Laskier: „Czytam teraz przepiękną książkę »Juliana Apostatę« i »Mogilę nieznanego żołnierza« Struga. W książce tej odzwierciedlają się moje myśl[i]. Ja chcę się utopić z głową w książkach”<sup>72</sup>.

Czytanie wiąże się także z szukaniem pewnych wzorców i wskazówek do życia oraz wynika z potrzeby utożsamienia się z bohaterami. Taki model lektury realizuje trzynastoletnia Ruthka Leiblich, która pisze że, chciałaby być taka, jak Zośka Janicka z powieści *Czahary*: „Bohaterka powieści, Zośka Janicka, jest moim typem i ideałem. To typ młodej, błyskotliwej, niezależnej dziewczyny, o silnej woli i mocnym charakterze, która daje siebie i dzieli się swoim szczęściem z innymi”<sup>73</sup>. Podczas lektury *Ani na Uniwersytecie* Ruthka porównuje się z główną bohaterką – Anią Shirley: „Jest wiele podobieństw pomiędzy mną,

---

<sup>70</sup> J. Leociak, *Tekst wobec Zagłady*, Wrocław 1997, s. 101.

<sup>71</sup> Cyt. zamieszczony w: *Dzieci łódzkiego getta (Litzmannstadt Getto)*, pod red. E. Friedberg, tłum. K. Korsak, Łódź 2009, s. 61.

<sup>72</sup> R. Laskier, *Pamiętnik*, pod red. A. Szydłowskiego, Będzin 2008, s. 23–25.

<sup>73</sup> R. Leiblich, *A dairy of war*, Brooklyn 1993, s. 9–10.

a główną bohaterką. Chciałabym nawet być bardziej jak ona<sup>74</sup>. W wielu partiach dziennika Ruthka dokonuje interpretacji książki (zapis z grudnia 1940 r.): „Autorka, Maria Rodziewiczówna, akcentuje nastrój poprzez zestawienie pewnych detali. Widać to nagromadzenie szczególnie w ostatniej scenie, w której Zośka znalazła swoje drugie szczęście w życiu: miłość, akcentuje ją pieśń, zapach letniej nocy nad brzegiem srebrzystej rzeki w Polesiu<sup>75</sup>”.

Inny kronikarz, Moshe Flinker, pochodzący z ortodoksyjnej rodziny, czyta nie dla przyjemności czy lepszego samopoczucia, a z powodów edukacyjnych. W dzienniku pod datą 26 listopada 1942 roku notuje, że korzysta z otwartej wciąż Biblioteki Żydowskiej w Brukseli, wypożyczając tam m.in. hebrajskie czasopismo *Tekufah*, książki dotyczące ruchu chasydzkiego czy poszczególne tomy Talmudu. „W każdą niedzielę – pisze Flinker – wypożyczam książki w celu poprawienia języka hebrajskiego i ogólnych wiadomości. Właśnie czytam kilka książek na raz, na przykład: jedną w literackim języku hebrajskim, poematy Davida Frischmanna, dwa tomy jego prozy, i inne<sup>76</sup>”.

Również w getcie i obozie przejściowym w Terezynie w Czechach funkcjonowała biblioteka, z której korzystał Peter Ginz. W zachowanym diariuszu czytamy, że szesnastoletni chłopiec sięgał po literaturę zarówno naukową, jak i piękną, m.in. po *System Socjologiczny Chalupny’ego*, *Krótką historię świata* Wellsa, *Pustynie i Oazy* Musila czy *Eugenię Grandet* Balzaca, *Opowiadania* Gorkiego, *Mario i czarodzieja* Manna czy *De Profundis* Wilde’a<sup>77</sup>.

Przegląd tej literatury wskazuje, że wielu diarystów preferowało, mimo młodego wieku, literaturę dla dorosłych, bardziej wymagającą i zarazem ambitniejszą. Postawa związana ze świadomą lekturą mogła wynikać z faktu, że dzieci w czasie II wojny światowej – jak pisze Kowalska-Leder – szybciej dojrzewały, stawały się bardziej samodzielne i odpowiedzialne. Wojna bowiem przyspieszała proces ich emancypowania się, czyli wchodzenia w role dorosłych. Nierzadko to one same utrzymywały całe rodziny, tym samym zastępując dorosłych w obowiązkach<sup>78</sup>. Chociaż w ich wyborach lekturowych nie brakowało też tych klasycznych młodzieżowych pozycji takich jak *Ania na Uniwersytecie* czy poezji Tuwima.

Książki w getcie zatem można było wypożyczyć, sprzedać, zgromadzić, ale i udostępniać między sobą, komentować i wyrażać opinie o nich. Praktyka wzajemnego przekazywania książek była szczególnie popularna wśród młodzieży:

---

<sup>74</sup> Ibidem, s. 19.

<sup>75</sup> Ibidem, s. 9.

<sup>76</sup> M. Flinker, *Young Moshe’s Diary*, Jerusalem 1965, s. 24.

<sup>77</sup> P. Ginz, *Diary of Peter Ginz 1941–1942*, New York 2007, s. 9–10.

<sup>78</sup> J. Kowalska-Leder, *Doświadczenie Zagłady z perspektywy dziecka w polskiej literaturze dokumentu osobistego*, s. 235.

„Mam zamiar iść do Lolka po książkę »P.P«. Podobno cudowna rzecz”<sup>79</sup>. O czytelnictwie jako znaczącej pasji wśród nastolatków wspomina również Basia Berman: „Drugim z kolei dostawcą [książek – E.T.] był chłopczyk, który stał blisko rogu Karmelickiej. Miał on w piwnicy tegoż domu skład książek, znalazłam tam większość kompletów *Kinder Frajnd* i wiele innych książek dla dzieci. Był on dla mnie dobrym informatorem, bo sam lubił ogromnie czytać, i jeżeli mówił, że jakaś książka jest dobra, to już na pewno dzieciom się spodobał. Potem okazało się, że jest on przyjacielem jednego z moich najłapczywszych czytelników, Sztajnberga, przysłanego z kuchni na GG, który brał po cztery książki na raz i nigdy nie był syty”<sup>80</sup>.

Podsumowując, z zachowanych relacji wynika, że w gettach mieliśmy do czynienia ze zjawiskiem czytelnictwa i funkcjonowaniem bibliotek różnego typu. Trudno określić jednak, jaki procent ogółu mieszkańców stanowili czytelnicy, oraz czy czytelnictwo było popularne czy akcydentalne, gdyż nie zachowały się dane statystyczne na ten temat. Analizując dzienniki, można podać też przyczyny, dla których, młodzi ludzie sięgali po książki (realizacja pasji, chęć odezwania się od codzienności, przyjemność) i także wskazać jakie znaczenie miał dla nich sam proces lekturowy (funkcja terapeutyczna).

---

<sup>79</sup> R. Laskier, *Pamiętnik*, pod red. A. Szydłowskiego, Będzin 2008, s. 71.

<sup>80</sup> B. Berman, *Dziennik z podziemia...*, s. 201.

## Bibliografia

- [1] BERMAN A.: *Ci, co ratowali*, [w:] *Ten jest z ojczyzny mojej*, oprac. W. Bartoszewski, Z. Lewinówna, Kraków 1969.
- [2] BERG M.: *Dziennik z getta warszawskiego*, tłum. M. Salapska, Warszawa 1983.
- [3] *Dzieci łódzkiego getta (Litzmannstadt Getto)*, pod red. E. Friedberg, tłum. K. Korsak, Łódź 2009.
- [4] EIBESHITZ J.E.: *Translators preface*, [w:] R. Leiblich, *A dairy of war*, Brooklyn 1993.
- [5] FLINKER M.: *Young Moshe's Diary*, Jerusalem 1965.
- [6] GINZ P.: *Diary of Peter Ginz 1941–1942*, Nowy Jork 2007.
- [7] KNOLL R.: *Dziennik*, oprac. J. Kowalska-Leder, Warszawa 2012.
- [8] KOWALSKA-LEDER J.: *Doświadczenie Zagłady z perspektywy dziecka w polskiej literaturze dokumentu osobistego*, Wrocław 2009.
- [9] LASKIER R.: *Pamiętnik*, pod red. A. Szydłowskiego, Będzin 2008.
- [10] LEIBLICH R.: *A dairy of war*, Brooklyn 1993.
- [11] LEOCIAK J.: *Leszno*, [w:] *Spojrzenia na warszawskie getto*, Warszawa 2011.
- [12] LEOCIAK J.: *Tekst wobec Zagłady*, Wrocław 1997.
- [13] *Słownik biograficzny konspiracji warszawskiej 1939–1944*, t. 2, pod red. A.K. Kunert, Warszawa 1987.
- [14] TEMKIN-BERMANOWA B.: *Dziennik z podziemia*, oprac. A. Grupińska, P. Szapiro, Warszawa 2000.

## **Przestrzeń i funkcjonalności w bibliotece, dzięki którym użytkownik chce spędzać w niej czas**

**Streszczenie:** Zachęcenie do korzystania zarówno ze zbiorów bibliotecznych jak i z samej instytucji, m.in. poprzez tworzenie miejsc przyjaznych czytelnikom, stanowi wyzwanie stawiane wielu bibliotekarzom. W referacie podjęto próbę porównania i oceny rozwiązań w tym zakresie stosowanych w różnych wybranych polskich bibliotekach akademickich. Wyniki porównania odniesiono do przyjętej za wzór tego typu działań Biblioteki Duńskiego Uniwersytetu Technicznego w Kopenhadze.

**Słowa kluczowe:** biblioteka, funkcjonalność, trzecie miejsce, użytkownik

Przez lata zmienił się sposób patrzenia na biblioteki, które niegdyś były pierwszym wyborem w procesie poszukiwania wiedzy, a obecnie konkurują z zasobami internetowymi.

Już w 1914 roku w wydanym w Lipsku u Ernsta Wiegandta *Katechizmie biblioteki*<sup>81</sup> Paul Ladewig w rozdziale *Tworzenie Biblioteki*, w części *Publiczność* napisał: „Publiczność domaga się wygody: niech będzie im dana”<sup>82</sup>.

Wygoda ta przejawia się obecnie w zasobach elektronicznych. Łatwość w dostępie do wiedzy nie stanowi problemu w krajach rozwiniętych. Nadal jednak użytkownik poszukuje komfortowych, publicznych miejsc, w których spokojnie mógłby pracować.

W 1989 roku, amerykański socjolog Ray Oldenburg wydał książkę *The Great Good Place: Cafés, Coffee Shops, Community Centers, General Stores, Bars, Hangouts, and How They Get You Through the Day*, według której nasze życie społeczne koncentruje się wokół trzech ważnych ośrodków: domu (miejsca, w którym mieszkamy), pracy (miejsca, w którym pracujemy zawodowo) oraz „trzeciego miejsca”, w którym prowadzimy szeroko pojęte życie towarzyskie.

Idea księżnicy jako takiego właśnie miejsca nie jest obecnie niczym nowym, o czym świadczy choćby zmiana w podtytule wspomnianego wydawnictwa: *Cafés, Coffee Shops, Bookstores, Bars, Hair Salons and Other Hangouts at the Heart of a Community*, wznawianego kolejno w 1997 i 1999 r.

W niniejszym rozważaniu pod uwagę wzięto nie księgarnie, a biblioteki. Skoncentrowano się na bibliotekach akademickich, które współcześnie aktywnie

---

<sup>81</sup> P. Ladewig, *Katechismus der Bücherei*, Leipzig 1914.

<sup>82</sup> P. Ladewig, *Katechizm biblioteki*, Bydgoszcz 2016, s. 122.

uczestniczą w tworzeniu informacji i organizowaniu dostępu do zasobów elektronicznych, serwisów własnych i innych bibliotek. Mają spore osiągnięcia w edukacji użytkowników, działalności promocyjnej i marketingowej, digitalizują zbiory, testują nowe rozwiązania zapewniające coraz szybszy i wygodniejszy dostęp do baz danych i usług. Głównym celem ich działalności jest udostępnianie informacji o literaturze naukowej, wspomaganie procesu dydaktycznego i badań naukowych prowadzonych na uczelniach<sup>83</sup>.

W świecie, w którym dostęp do wiedzy można uzyskać już nawet poprzez zegarek, budynek biblioteki akademickiej powinien utrzymać swoje znaczenie jako miejsca pozyskiwania wiedzy, być sercem kampusu i miejscem spotkań społeczności akademickiej. Dlatego użytkownikom coraz częściej oferowane są dodatkowe funkcjonalności i udogodnienia.

W Bibliotece Duńskiego Uniwersytetu Technicznego (Danmarks Tekniske Universitet – DTU)<sup>84</sup> w Kopenhadze pierwsze co znajduje się za drzwiami wejściowymi oddanego po remoncie w 2013 roku budynku to miejsce spotkań wyposażone w wysoki stół ze stołkami barowymi w pobliżu ekspresu do kawy. Nawet jeśli nie ma potrzeby korzystania ze zbiorów biblioteki, można to miejsce wykorzystać do spotkania ze znajomymi na terenie uczelni (fot. 1).



**Fot. 1.** (fot. Paweł Łapucha)

---

<sup>83</sup> A. Komperda, Rola bibliotek akademickich w zakresie tworzenia i rozpowszechnienia informacji o dorobku naukowym uczelni, EBiB, Materiały konferencyjne nr 16, s. 355 [http://www.ebib.pl/publikacje/matkonf/biblio21/poster\\_ref05.pdf](http://www.ebib.pl/publikacje/matkonf/biblio21/poster_ref05.pdf) [dostęp: 24.02.2017].

<sup>84</sup> [www.dtu.dk](http://www.dtu.dk) [dostęp: 24.02.2017].

Parter wyposażony jest również w przestrzeń z komputerami do ogólnego użytku. Za nimi, w centrum pomieszczenia, znajduje się strefa z telebimem (na którym wyświetlany jest program informacyjny – odpowiednik TVN24 czy TVP Info). Strefa składa się z ruchomych platform dających możliwość dowolnej aranżacji przestrzeni i została wyposażona w poduszki oraz fotele. Dla chcących posłuchać wiadomości znajdują się tu również słuchawki. Na platformie organizowane są wystawy prac i projektów studenckich. Przestrzeń można wykorzystać do pracy z własnym laptopem lub notatkami w wersji papierowej, w niemal „domowej” atmosferze (fot. 2).



Fot. 2. (fot. Paweł Łapucha)

Odpowiadałoby to wspomnianemu wcześniej *Katechizmowi biblioteki* i uwadze jego autora o pomieszczeniach roboczych: „Czytelnia powinna wzbudzać uczucie domowej przytulności, a nie katedralne dreszcze”<sup>85</sup>. Na parterze znajdują się również stanowiska należące do poszczególnych organizacji studenckich wyposażone w białą tablicę magnetyczną, komplet marketów, magnesy i własne oświetlenie. Stanowisk jest jedenaście – wliczając stanowisko dla bibliotekarzy wykorzystywane m.in. podczas prowadzenia lekcji bibliotecznych – i są one dostępne dla każdego użytkownika biblioteki, pod warunkiem, że nie są aktualnie zajmowane (fot. 3). Należy jednak liczyć się z tym, że pierwszeństwo mają członkowie danej organizacji lub bibliotekarze.

---

<sup>85</sup> P. Ladewig, *Katechizm...*, s. 127.



**Fot. 3.** (fot. Paweł Łapucha)

Przestrzeń użytkowa, poza parterem, to również piwnica z wolnym dostępem do półek, pomiędzy którymi są przesuwane fotele z wysokimi oparciami (fot. 4), duża szachownica, po której można chodzić w czasie gry, kanapy i stoły w strefie do odpoczynku oraz dwa wielkie płaskie telewizory z konsolami do gier (fot. 5–6). Tutaj znajdują się również magazyny – jedyne pomieszczenie w całej bibliotece niedostępne dla studentów.



**Fot. 4.** (fot. Paweł Łapucha)





**Fot. 5–6.** (fot. Paweł Łapucha)

Pierwsze i drugie piętro to miejsca przeznaczone stricte do nauki. Są tu stoły, które można dowolnie ze sobą łączyć w zależności od liczby użytkowników, którzy chcą ze sobą współpracować. Można również skorzystać z ruchomych ścian na stelażach z kółkami, pozwalających dostosowywać obszar pracy w zależności od wymagań (fot. 7).



Fot. 7. (fot. Paweł Łapucha)

Na drugim piętrze istnieje też możliwość zarezerwowania sal do nauki indywidualnej bądź organizowania spotkań projektowych. Każda taka sala wyposażona została w stół konferencyjny, rzutnik multimedialny, ekran, głośniki i białą tablicę. Budynek posiada również wewnętrzny dziedziniec ze stołami, krzesłami i parasolami ogrodowymi. Miejsce to jest integralną częścią biblioteki i można tam wychodzić z książkami.

Na terenie całej biblioteki nie ma zakazu jedzenia i picia. Swoboda użytkowników nie jest niczym ograniczona według zasady „wolność na własną odpowiedzialność” – w efekcie brak restrykcji skutkowało brakiem incydentów w placówce.

Nie ulega wątpliwości, iż architektura przestrzeni jest bardzo ważnym elementem i wpływa na całokształt postrzegania instytucji przez użytkownika. O ergonomię pracy i odpoczynku w Bibliotece DTU zadbałi sami zainteresowani. W porozumieniu z władzami uczelni studenci architektury Uniwersytetu zaprojektowali wnętrze biblioteki.

Efektom ich pracy są cztery kondygnacje, na których idea otwartej przestrzeni w ramach tzw. „human lab” sprawdza się w większości przypadków.

Biblioteka Politechniki Łódzkiej<sup>86</sup> otworzyła swój nowy, wyremontowany gmach dla czytelników we wrześniu 2002 roku (fot. 8).

---

<sup>86</sup> [bg.p.lodz.pl](http://bg.p.lodz.pl) [dostęp: 24.02.2017].



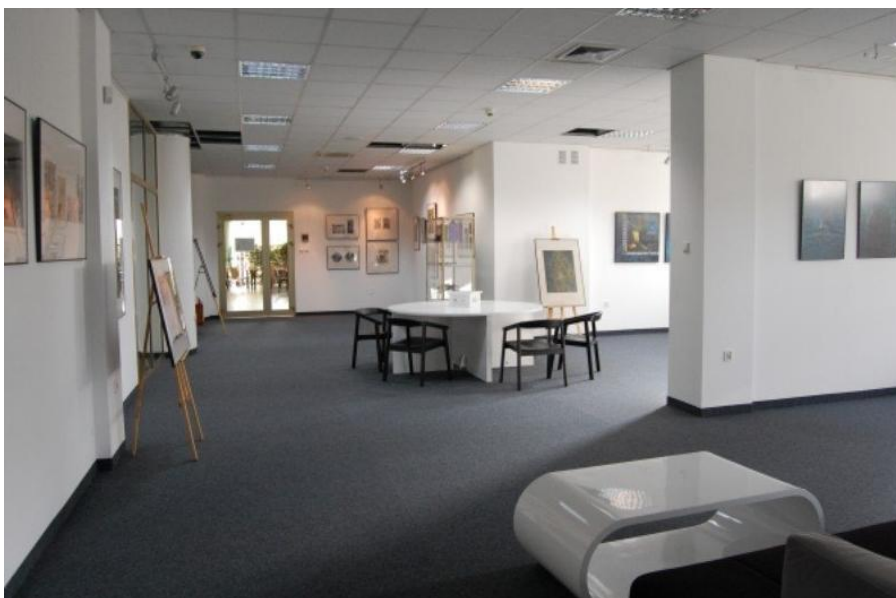
Fot. 8. (<http://bg.p.lodz.pl/>)

Najbardziej wyróżniającymi się rozwiązaniami są przestrzeń o nazwie „LUZIK”, która działa od 2010 roku, i Galeria Biblio-Art. „LUZIK” to salonik biblioteczny, miejsce spotkań studentów (fot. 9) wyposażone nie tylko w stoły i krzesła, ale i w fotele-pufy. Można tu korzystać z własnych laptopów, połączyć się z Internetem lub skorzystać z sieci bezprzewodowej eduroam, przejrzeć codzienną prasę udostępnianą przez Bibliotekę, zostawić wykorzystane materiały lub książki, korzystając z półki bookcrossingowej. W „LUZIK-u” można głośno rozmawiać, jeść i pić. Nie ma też obowiązku korzystania z szatni.

Galeria Biblio-Art (fot. 10) to miejsce, gdzie odbywają się wystawy prac zarówno studentów, pracowników PŁ, jak i osób z zewnątrz. Funkcjonuje od 2008 roku. W pomieszczeniu znaleźć można jeden stół z krzesłami oraz kilka szerokich, wygodnych kanap i stolików. Na co dzień użytkownicy korzystają z tego pomieszczenia zgodnie z tymi samymi zasadami jakie panują w „LUZIK-u”, obcując niejako przy okazji ze sztuką. W Galerii od 2014 roku organizowane są również spotkania literackie w ramach Przedśionka Literackiego. Na kameralne spotkania, które odbywają się popołudniami kilka razy w roku, zapraszani są twórcy związani z Łodzią.



Fot. 9. (<http://bg.p.lodz.pl/>)



Fot. 10. (<http://bg.p.lodz.pl/>)

W Bibliotece Biotechnologii i Nauk o Żywności, filii BPŁ, studenci bardzo chętnie korzystają z pomieszczenia przed czytelnią, gdzie na wygodnych kanapach i fotelach mogą głośno porozmawiać czy poczytać prasę.

W Bibliotece Mechaniki w czytelnii urządzono kącik wypoczynkowy – umieszczono tam fotele i pufy, niski stolik, wieszak na ubrania oraz wyznaczone miejsce na plecaki i duże torby.

Na korytarzach BPŁ stoją kanapy, a w przestrzeniach wolnego dostępu – pufy i lampy.

Biblioteka Uniwersytecka w Toruniu (Biblioteka Główna Uniwersytetu Mikołaja Kopernika – UMK)<sup>87</sup> w przestrzeni parteru oraz pierwszego piętra oferuje czytelnikom miejsce do swobodnych rozmów i wspólnej nauki (fot. 11).



**Fot. 11.** (fot. Paweł Łapucha)

Na pierwszym piętrze znajduje się 25 komputerów, na których czytelnicy nie tylko mogą pracować, ale także korzystać z dostępu do Internetu. W przestrzeni wolnego dostępu obejmującej całe drugie oraz część trzeciego piętra znajdują się pufy, worki Sako oraz kanapy, na których czytelnicy mogą odpoczywać (fot. 12).

---

<sup>87</sup> [www.bu.umk.pl](http://www.bu.umk.pl) [dostęp: 24.02.2017].





**Fot. 12.** (fot. Paweł Łapucha)

W Bibliotece na parterze i pierwszym piętrze dozwolona jest konsumpcja. Dla wygody użytkowników na obu piętrach znajdują się kanapy, fotele oraz stoliki kawowe. Automaty z kawą i przekąskami pojawiły się w Bibliotece w 2005 roku, a przestrzeń do odpoczynku na pierwszym i drugim piętrze została udostępniona czytelnikom w 2011 roku, po remoncie obiektu. „Wiele już zrobiono od 2011 roku, ale nadal istnieją obszary, które muszą być unowocześnione tak, by gmach stał się miejscem twórczej pracy studentów i naukowców, miejscem spotkań i wydarzeń artystycznych”<sup>88</sup>.

Biblioteka Uniwersytecka im. Jerzego Giedroycia w Białymstoku<sup>89</sup> otrzymała nowy gmach w 2005 roku. Obecnie<sup>90</sup> funkcjonuje w dwóch lokalizacjach. Pierwsza z nich, przy ulicy Akademickiej, mieści Czytelnię Humanistyczną, Centrum Dokumentacji Europejskiej i Zbiory Specjalne (fot. 13).

---

<sup>88</sup> [https://www.bu.umk.pl/o\\_bibliotece](https://www.bu.umk.pl/o_bibliotece) [dostęp: 01.03.2017].

<sup>89</sup> [bg.uwb.edu.pl](http://bg.uwb.edu.pl) [dostęp: 01.03.2017].

<sup>90</sup> Rok akademicki 2015/2016.



Fot. 13. (<http://bg.uwb.edu.pl/>)

Drugą jest budynek Instytutu Chemii na Kampusie UwB, gdzie znajdują się: Wypożyczalnia, Czytelnia Ogólna i Oddział Informacji Naukowej. W budynku przy ulicy Akademickiej użytkownicy mają do swojej dyspozycji Pokój Studencki. Jest on wyposażony w stół do pracy grupowej oraz w komputer z dostępem do Internetu. W pokoju można zrelaksować się na wygodnej sofie. Pomieszczenie cieszy się sporym zainteresowaniem wśród użytkowników. Dodatkowo udostępniana jest Sala Multimedialna, która może pomieścić do 19 osób. Zazwyczaj jest wykorzystywana do spotkań seminaryjnych bądź zajęć dydaktycznych niewielkich grup studentów. Wyposażono ją w nowoczesny sprzęt multimedialny: telewizor LCD, zestaw kina domowego, gramofon i wieżę Hi-Fi. Zgodnie z zasadami korzystania sala jest udostępniana studentom i pracownikom Uniwersytetu w Białymstoku po wcześniejszej rezerwacji. W drugiej lokalizacji – na terenie Kampusu – dostępne są jedynie wymienione wyżej agendy.

Biblioteka Uniwersytecka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II<sup>91</sup> mieści się w budynku adaptowanym na potrzeby biblioteczne, w którym prace budowlano-remontowe zakończono w 2003 roku. „Obecna tendencja do

---

<sup>91</sup> [www.bu.kul.pl](http://www.bu.kul.pl) [dostęp: 01.03.2017].

tworzenia tzw. trzeciego miejsca” jest tam dobrze widoczna mimo bariery, jaką stanowią nie tylko możliwości lokalowe, ale i finansowe. W Bibliotece dostępna jest obecnie przestrzeń zwana kawiarenką lub barkiem, gdzie ustawiono stoliki i automaty z napojami i przekąskami (fot. 14).



Fot. 14. ([http://www.bu.kul.pl/aktualnosci,art\\_31452.html](http://www.bu.kul.pl/aktualnosci,art_31452.html))

Planowana jest przebudowa tego pomieszczenia, by stało się bardziej funkcjonalne. Na parterze znajduje się kącik, gdzie można usiąść i poczytać bieżącą prasę. Znajdują się tam również półki z książkami „uwolnionymi” zgodnie z ideą bookcrossingu. W każdym z tych miejsc dozwolona jest konsumpcja. Podobny kącik planuje się stworzyć przed Czytelnią Główną.

W Bibliotece Głównej Akademii Górniczo-Hutniczej im. Stanisława Staszica w Krakowie<sup>92</sup> studenci mają do dyspozycji kanapy i stoły w holu głównym (fot. 15).

---

<sup>92</sup> [www.bg.agh.edu.pl](http://www.bg.agh.edu.pl) [dostęp: 01.03.2017].





**Fot. 15.** (fot. Paweł Łapucha)

Oddano im także tzw. Czytelnię Książek Własnych – przestrzeń, w której bez jakichkolwiek ograniczeń mogą się uczyć lub spędzać czas ze znajomymi. Jest ona wyposażona w 6 monitorów, stoły i krzesła (fot. 16).



**Fot. 16.** (fot. Paweł Łapucha)

Rozsuwana ściana działowa okazjonalnie dzieli Czytelnię na miejsce do nauki i salę konferencyjno-wykładową. Od grudnia 2016 roku w Czytelni działa również półka bookcrossingowa. Na parterze przy automacie do kawy ustawiono stoły i krzesła, aby zapewnić wygodę w spożyciu napojów, jednak miejsce to bardzo szybko stało się kolejną przestrzenią, w której studenci zasiadają do nauki. Znajdująca się na pierwszym piętrze Czytelnia Główna również została wyposażona w kanapy i stoły, które znajdują się przy regałach z prasą bieżącą (fot. 17).



**Fot. 17.** (fot. Paweł Łapucha)

W Strefie Wolnego Dostępu wydzielono część beletrystyczną, w której również znalazły się kanapy, krzesła i stoły (fot. 18).



Fot. 18. (fot. Paweł Łapucha)

Opisane rozwiązania funkcjonują od marca 2014 roku, część beletrystyczna – od października 2015 roku.

Przykład biblioteki DTU przywodzi na myśl drogie i złożone rozwiązania, jednak z obserwacji autora wynika, iż najchętniej wykorzystywanymi przez użytkowników były te najprostsze – fotel z wysokim oparciem z dwoma kółkami, który łatwo można przystawiać do dowolnych regałów, kanapa i worki do siedzenia zamiast części „szkolnych ławek”, odrobina miejsca, by móc dowolnie organizować przestrzeń do pracy, łącząc i odsuwając od siebie stoły w dowolnej konfiguracji. W bibliotece DTU zdecydowana większość materiałów to zasoby elektroniczne, dostępne z dowolnego miejsca, w którym jest Internet, a jednak użytkownicy nieustannie przesiadują w Bibliotece.

Bardzo duży wpływ mają tu społeczne zachowania jednostek, większa śmiałość osób w grupie, a także zorientowanie na pracę zespołową i zadania na zasadzie projektów. Więcej i częściej pracuje się wspólnie, dlatego dobrze jeśli atmosferze pracy towarzyszą luźne rozmowy i śmiech, na które w zwyczajowej przestrzeni bibliotecznej miejsca nie ma.

Kolejnym aspektem prawidłowej organizacji przestrzeni bibliotecznej jest realizacja podstawowych potrzeb użytkowników – zaspokojenia głodu czy pragnienia. Jeśli biblioteka znajduje się w pobliżu dobrze zorganizowanego zaplecza gastronomicznego w przestrzeni miejskiej, użytkownik bez większych oporów skorzysta z placówki, wiedząc, że w razie potrzeby nie będzie miał problemu by się posilić. To dotyczy uczelnianych kampusów. Jeśli natomiast bibliote-

ka znajduje się na uboczu, sama nie zapewnia stosownej infrastruktury – użytkownik zmuszony jest dodać do czasu pracy w bibliotece czas niezbędny na dojazd i wyżywienie. Będzie to skutkowało wykształceniem się postawy, w której tradycyjne zbiory biblioteczne będą postrzegane jako niewygodna forma pozyskania wiedzy i ostateczność. Potencjalny użytkownik postanowi zostać w domu, zadowolając się materiałami on-line udostępnianymi przez instytucję lub – co gorsza – godzinami przeszukując Internet.

Zarówno we wspomnianej wcześniej Bibliotece Uniwersytetu Technicznego w Kopenhadze, jak i w Glasgow Caledonian University Library dodatkowym atutem jest dostęp do zaplecza gastronomicznego. W Kopenhadze jest to stolówka akademicka znajdująca się w tym samym budynku co biblioteka, po drugiej stronie szerokiego korytarza. Bezpośrednim sąsiadem biblioteki jest natomiast obszerny sklep papierniczy połączony z niewielką księgarnią. Do sklepu można wejść także od strony biblioteki. W Glasgow z kolei na parterze w głównym holu tuż obok wolnego dostępu do półek znajduje się strefa gastronomiczna – kawiarnia serwująca gorące przekąski, kanapki i napoje (fot. 19).



**Fot. 19.** (fot. Paweł Łapucha)

Połączony z budynkiem Biblioteki jest również budynek jednego z wydziałów, w którym mieści się stolówka akademicka. W obu placówkach użytkownicy bez przeszkód przemieszczają się pomiędzy wybranymi przez siebie stanowiskami pracy w bibliotece a miejscami, w których mogą zjeść, napić się kawy, zrelaksować, porozmawiać, po czym wrócić do pracy.



W Bibliotece Politechniki Łódzkiej jest automat na napoje i batoniki, a w odległości około dwustu metrów znajdują się dwie restauracje, zaś w odległości jednego kilometra – sześć innych, w tym stołówka studencka. W Bibliotece Uniwersyteckiej w Toruniu bar funkcjonował już w latach pięćdziesiątych XX wieku, wtedy Biblioteka mieściła się jeszcze w centrum miasta. Obecnie „Adaś” ma status miejsca „kultowego”<sup>93</sup> odwiedzanego niezależnie od potrzeby skorzystania ze zbiorów Biblioteki (fot. 20).



Fot. 20. (fot. Paweł Łapucha)

W Białymstoku, niedaleko budynku przy ulicy Akademickiej, znajduje się popularny fast food oraz bar mleczny, a na Kampusie umieszczono punkt gastronomiczny. W Lublinie, w niedużej odległości od Biblioteki KUL, znajduje się kilka restauracji, także tańszych, dostosowanych do możliwości finansowych studentów.

Potrzeba swobody, możliwość pracy, odpoczynku i posilenia się w jednym miejscu lub w niewielkiej odległości od tego miejsca sprzyja łatwiejszej organizacji pracy. Zachęca również do podjęcia trudu, jakim niewątpliwie jest mobilizacja do skupienia się i spędzenia wielu godzin w bibliotece, niezależnie od tego, czy użytkownik zamierza pracować ze zbiorami w wersji tradycyjnej, czy nie.

---

<sup>93</sup> <http://www.tylkotorun.pl/kultowy-bar-adas-klonuje-sie-szwajcara-z-serem-i-fata-oraz-zjesz-takze-w-collegium-humanisticum/> [dostęp: 01.03.2017].

W poniższej tabeli zebrano podstawowe informacje o każdej z opisanych wcześniej placówek, odwołując się do statystyk Google opartych na doświadczeniach użytkowników i popartych ich uwagami (jeśli takowe wystąpiły).

	<b>Biblioteka DTU</b>	<b>B PŁ</b>	<b>BA UMK</b>	<b>BU im. Jerzego Giedroycia</b>	<b>BU KUL</b>	<b>BG AGH</b>
Godziny otwarcia (najczęściej)	24/7	9:00–19:45	8:00–20:00	8:00–19:00	9:00–19:00	8:00–19:45
Średni czas spędzany w Bibliotece*	4 h	3,5 h	–	–	3,5 h	2,5 h
Liczba opinii*	12	6	13	1	2	18
Ocena*	4,7	4,8	4,8	3,0	4,5	4,7
Uwagi*	When not crowded, it makes for a nice studying environment.	–	Za mało szafek na torby.	–	–	Księgozbiór raczej leciwy, chociaż zdarzają się nowsze pozycje.
Budynek**	remont 2013	nowy budynek 2002	remont 2011	nowy gmach 2005	remont 2006	remont 2014
Liczba książek***	324 843	253 770	1 344 297	477 021	–	428 402

\* Google Search Results Page

\*\* Strony własne bibliotek

\*\*\* Strony własne bibliotek – stan na koniec 2015 roku za wyjątkiem DTU – stan na 04.03.2017 r.

Dla uproszczenia podano jedynie stan wydawnictw zwartych drukowanych prezentowany na stronie każdej z bibliotek. Można zaobserwować, że w bibliotece DTU, w której jest relatywnie mało książek, użytkownicy spędzają najwięcej czasu. Również na przykładzie komentarza zamieszczonego przez jednego z użytkowników widać, że otwarta przestrzeń niezaprzeczalnie ma swoje wady. Należy też zauważyć, iż natura komentarza każe sądzić, że w zaprezentowanej przestrzeni bibliotecznej czasem jest zbyt wielu użytkowników.

Nie ulega wątpliwości, że przede wszystkim użytkownik będzie zdobywał wiedzę zgodnie ze swoimi przyzwyczajeniami. Rolą biblioteki jest stać się częścią tych przyzwyczajzeń, jawiąc się jako atrakcyjne miejsce pozyskiwania wiedzy już na etapie edukacji.

W części bibliotek, w których autor sprawdzał rozwiązania lokalowe, wyodrębnione lub integralne przestrzenie do spędzania czasu wolnego nie funkcjonują. Z części bibliotek nie otrzymano w tej sprawie żadnych informacji.

Przytaczając już po raz ostatni *Katechizm biblioteki* Ladewiga: „W długiej perspektywie czasu jakość publiczności jest równa jakości zarządzania biblioteką”<sup>94</sup>.

---

<sup>94</sup> P. Ladewig, *Katechizm...*, s. 123.

## **Bibliotekarz akademicki i jego zadania – codzienne i niecodzienne**

**Streszczenie:** Referat prezentuje zadania bibliotekarki akademickiej, która pełni dodatkowo obowiązki bibliotekarki dziedzinowej w Filii Biblioteki Głównej Politechniki Warszawskiej – Bibliotece Wydziału Chemicznego. Oprócz standardowych prac bibliotecznych, które wykonywane są po to, aby użytkownicy efektywnie korzystali z posiadanych przez Bibliotekę zasobów, przedstawiono zadania, które nie kojarzą się użytkownikowi z pracą bibliotekarza akademickiego.

**Słowa kluczowe:** bibliotekarz, bibliotekarz akademicki, bibliotekarz dziedzinowy, zadania

Współczesna biblioteka akademicka to miejsce kontaktu nie tylko z książką i wiedzą, ale również z kulturą i historią społeczności akademickiej. Biblioteka Wydziału Chemicznego Politechniki Warszawskiej łączy realizację typowych zadań bibliotekarskich z pracą na rzecz społeczności akademickiej.

Jednym z zadań realizowanych przez Bibliotekę Wydziału Chemicznego Politechniki Warszawskiej jest gromadzenie wydawnictw zwartych i czasopism z zakresu chemii i dziedzin pokrewnych. Typujemy książki do zakupu poprzez:

- organizowanie wystaw książek zagranicznych,
- uczestnictwo w krajowych wystawach i targach książek,
- współpracę z pracownikami naukowymi Wydziału w zakresie kształtowania profilu gromadzonych zbiorów,
- współpracę z Oddziałem Gromadzenia Druków Zwartych.

Współpracujemy z Oddziałem Czasopism w zakresie gromadzenia i opracowania czasopism.

Bibliotekarka dziedzinowa odpowiadająca za dziedzinę Chemia zarządza księgozbiorem w jej obrębie. Oprócz zakupu nowych książek odpowiada również za prace związane z selekcją księgozbioru.

Co roku wspólnie z firmą ABE/IPS organizujemy wystawy książek zagranicznych, podczas których prezentowane są nowości wydawnicze z dziedziny chemii i nauk pokrewnych. Tradycyjnie wystawa cieszy się dużym zainteresowaniem pracowników naukowych oraz doktorantów Wydziału Chemicznego. Wybrane pozycje zostają zakupione i udostępnione w Bibliotece Wydziału Chemicznego Politechniki Warszawskiej w formie papierowej lub elektronicznej.



Drugim zadaniem standardowym jest opracowanie formalne i rzeczowe nośności wydawniczych oraz korekta obejmująca scalanie i aktualizowanie Centralnego Katalogu Zbiorów Bibliotek Politechniki Warszawskiej. Opracowujemy formalnie wydawnictwa zwarte i czasopisma w systemie bibliotecznym Aleph. Do zadań bibliotekarza dziedzinowego należy opracowanie rzeczowe, czyli przyporządkowanie słów kluczowych, symboli UKD, oznaczenie układu działowego w opisach wydawnictw zwartych i czasopism w systemie Aleph. We współpracy z Oddziałem Czasopism opracowywane są zeszyty specjalne czasopism na określony temat lub zawierające materiały konferencyjne (pełne teksty referatów lub ich abstrakty).

Współpracujemy też w zakresie tworzenia Narodowego Uniwersalnego Katalogu Centralnego – NUKAT. W zakres prac wchodzi opracowanie formalne druków zwartych w formacie MARC 21: sporządzanie haseł wzorcowych, sporządzanie opisów bibliograficznych druków zwartych, kopiowanie haseł wzorcowych i opisów bibliograficznych książek i czasopism z katalogu NUKAT do Centralnego Katalogu Zbiorów Bibliotek PW.

W Wypożyczalni i Czytelni Studenckiej oraz w Czytelni Naukowej im. prof. Tadeusza Urbańskiego udostępniane są użytkownikom zbiory oraz udzielane informacje.

W Wypożyczalni i Czytelni Studenckiej znajduje się bogata kolekcja literatury z dziedziny chemii, obejmująca m.in. podręczniki, skrypty, poradniki, encyklopedie i słowniki specjalistyczne, które służą studentom oraz pracownikom Wydziału i całej Politechniki. Część zbiorów, do której użytkownicy mają wolny dostęp, ustawiona jest w układzie działowym. Księgozbiór dydaktyczny uzupełnia kolekcja polskich podręczników elektronicznych umieszczona na platformie IBUK Libra, która zapewnia dostęp do wielu podręczników przydatnych studentom chemii, technologii chemicznej i biotechnologii.

W Czytelni Naukowej im. prof. Tadeusza Urbańskiego można skorzystać z wydawnictw encyklopedycznych, słowników, polskich i zagranicznych czasopism naukowych. Oprócz kilkudziesięciu tytułów czasopism w wersji drukowanej prenumerata obejmuje dostęp do elektronicznych czasopism oraz książek, baz danych i innych źródeł informacji. Wśród wielu baz danych na szczególną uwagę zasługują platformy SciFinder i Reaxys, które umożliwiają kompleksowy przegląd piśmiennictwa naukowego z zakresu chemii i nauk pokrewnych.

W 2012 roku w Bibliotece Głównej Politechniki Warszawskiej po kilku miesiącach przygotowań kilkunastoosobowa grupa bibliotekarek podjęła się realizacji zadań bibliotekarza dziedzinowego. Oprócz wymienionych wcześniej zadań związanych z gromadzeniem i opracowaniem zbiorów nadrzędnym zadaniem bibliotekarki dziedzinowej jest współpraca z użytkownikiem, do której należy kształtowanie umiejętności wyszukiwawczych w źródłach naukowych (książkach, czasopismach, bazach danych). Wykorzystujemy do tego celu narzędzia

do promowania zbiorów oraz usług oferowanych przez Bibliotekę Główną Politechniki Warszawskiej. Redagujemy serwis dziedzinowy (<http://www.bg.pw.edu.pl/index.php/bibliotekarze-dziedzinowi/chemia>), gdzie umieszczane są informacje branżowe – aktualności związane z chemicznym środowiskiem naukowym oraz informacje na temat konferencji branżowych. W zakładce Pomoce Naukowe znajdziemy informacje na temat baz chemicznych oraz innych źródeł dostępnych w Internecie. Trzecia zakładka zawiera informacje dotyczące książek – prezentujemy nowe książki, najpopularniejsze podręczniki dostępne online oraz bazy, w których dostępne są książki elektroniczne. W kolejnej zakładce przedstawiamy czasopisma z zakresu chemii. W przedostatniej zakładce WWW gromadzimy adresy stron internetowych instytucji naukowych i stowarzyszeń, wyszukiwarek naukowych i katalogów centralnych oraz linki do ciekawych stron internetowych o tematyce chemicznej. Ostatnia zakładka zawiera tagi, czyli słowa kluczowe, dzięki którym użytkownik zostaje odesłany do katalogu bibliotecznego.

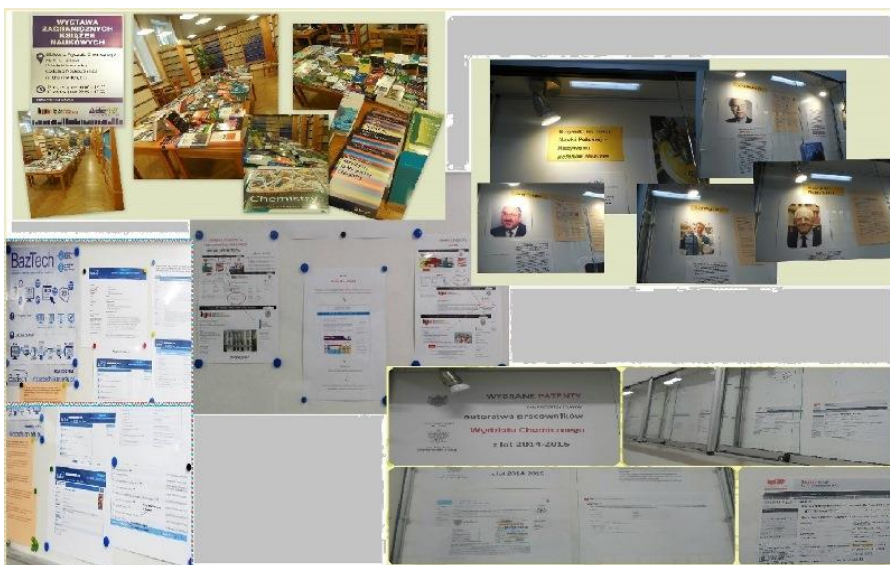
The screenshot shows the 'Chemia' page layout. At the top, there is a dark navigation bar with white text: 'Start', 'Aktualności', 'Zasoby', 'Kontakt', 'O nas', 'Baza Wiedzy PW', and a search box. Below this is the library logo 'Biblioteka Główna Politechniki Warszawskiej' and the university seal. The main content area has a breadcrumb trail 'Start » Bibliotekarze dziedzinowi » Chemia' and a 'Ostatnio: 5433' indicator. The 'Chemia' section lists contact details for three staff members and includes a photo of them. A horizontal menu below the contact info has 'Aktualności' highlighted in red, with other options: 'Pomoce Naukowe', 'Książki', 'Czasopisma', 'WWW', and 'Tagi'. The 'Aktualności' section contains two news items: one about SciFinder tools and another about a seminar in English. A right-hand sidebar titled 'Dziedziny' lists various scientific fields with horizontal lines below each name.

**Fot. 1.** Serwis dziedzinowy Chemia na stronie Biblioteki Głównej Politechniki Warszawskiej

Serwis informacyjny Binfo wykorzystujemy do promowania działalności Biblioteki oraz szybkiego i skutecznego przekazywania najważniejszych informacji. Na ekranie wyświetlane są krótkie filmy/prezentacje na temat pracy biblioteki, m.in. o pracy w czytelni i wypożyczalni, sposobach korzystania z księgozbioru, Bibliotece Cyfrowej i elektronicznych źródłach wiedzy. Nowa forma

przekazu pozwala na zaprezentowanie naszych działań w ciekawy, przystępny i atrakcyjny wizualnie sposób.

Zadaniem, które wychodzi poza zakres standardowych czynności bibliotekarza akademickiego jest przygotowywanie wystaw. Przygotowujemy ekspozycje związane z życiem Politechniki (*Rektorzy Politechniki Warszawskiej*), Wydziału (*Patenty pracowników Wydziału Chemicznego w latach 2014–2016; TOP10 – najlepsze artykuły z największą liczbą cytowań pracowników oraz doktorantów Wydziału Chemicznego*), chemicznego środowiska naukowego (*Nagroda na rzecz Nauki Polskiej – nazywana polskim Noblem; Konkurs PTChem o nagrodę im. Wojciecha Świątosławskiego 2016 r.*), jak również związane z Biblioteką (*Biblioteka w Sieci*), które promują zbiory i usługi biblioteki.



**Fot. 2.** Wystawy zorganizowane przez Bibliotekę Wydziału Chemicznego Politechniki Warszawskiej

W pierwszej połowie 2016 roku została zmieniona strona internetowa Biblioteki Głównej. Informacje o Bibliotece Wydziału Chemicznego umieszczane są w jednej z zakładek, którą redagujemy.

Współtworzymy dwie bazy danych: Bazę Wiedzy PW oraz BazTech – bibliograficzną bazę zawartości polskich czasopism technicznych.

Pierwsze działania, które zainicjowały utworzenie Bazy Wiedzy PW, miały miejsce w 2010 r. Na początku projekt konkretyzował się na Wydziale Elektroniki i Technik Informacyjnych PW, gdzie formował się wydziałowy system ewidencji dorobku pracowników wraz z systemem archiwizacji pełnych tekstów

publikacji. Biblioteka Główna odpowiadała za prace związane z wdrożeniem projektu, przygotowanie podstaw prawnych, prowadzenie szkoleń oraz weryfikację danych. Repozytorium funkcjonuje na bazie oprogramowania OMEGA PSIR stworzonego w ramach projektu PASSIM/SYNAT. Baza Wiedzy jest aktualizowana i rozbudowywana na bieżąco.

Współtworzymy bazę BazTech jako redaktorzy i korektorzy. BazTech jest bibliograficzno-abstraktową bazą danych rejestrującą od 1998 r. artykuły z ponad 600 polskich czasopism z zakresu nauk technicznych, ścisłych i ochrony środowiska. „BazTech rozwija się w kierunku pełnotekstowej bazy cytowań. Do opisów artykułów dodawane są bibliografie załącznikowe (od 2006 r.), a na podstawie odrębnych umów z wydawcami rekordy uzupełniane są o pełne teksty artykułów. Tymi działaniami baza wpisuje się w ruch otwartej nauki. Celem tworzenia bazy jest: dostarczenie kompletnego i bezpłatnego źródła informacji o publikacjach w polskich czasopismach z zakresu szeroko pojętych zagadnień nauk technicznych, promocja dorobku polskiej myśli naukowej i technicznej, wspieranie ruchu otwartej nauki poprzez udostępnianie pełnych tekstów publikacji rejestrowanych w bazie, wspomaganie wypożyczeń międzybibliotecznych. BazTech jest jednym z zasobów Wirtualnej Biblioteki Nauki i Biblioteki Nauki. Metadane są indeksowane przez Google Scholar, Google i WorldWideScience.org<sup>95</sup>.

Biblioteka Wydziału Chemicznego uczestniczyła w projekcie *Zintegrowana Platforma Polskich Czasopism Naukowych Mercuriusz*, realizowanym przez Bibliotekę Główną PW i Bibliotekę Narodową. Głównym założeniem projektu było udostępnienie użytkownikom zdigitalizowanych wersji artykułów z czasopism z lat 2012–2014 znajdujących się w wykazie punktowanych czasopism naukowych Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Zgodnie z założeniami projektu czasopisma i artykuły udostępniane są za pomocą Cyfrowej Wypożyczalni Publikacji naukowych ACADEMICA. 18 września 2015 odbyła się konferencja promująca Mercuriusza. Podczas spotkania, w którym wzięło udział prawie 100 uczestników, przedstawione zostały zagadnienia dotyczące prawa autorskiego, funkcjonowania platformy ACADEMICA oraz omówione prace wykonane podczas realizacji projektu.

W 2015 roku Politechnika Warszawska świętowała *100-lecie Odnowienia Tradycji*. Z tej okazji przygotowane zostały: wystawa planszowa o Bibliotece Wydziału Chemicznego, wystawa o Profesorach Wydziału Chemicznego, bibliografia o Wydziale Chemicznym PW oraz zestawienia bibliograficzne materiałów biograficznych 22 profesorów Wydziału Chemicznego z dwudziestolecia międzywojennego.

---

<sup>95</sup> *BazTech – Baza danych o zawartości polskich czasopism technicznych*, <https://baztech.icm.edu.pl/index.php/pl> [dostęp: 15.10.2016].

Od 2008 roku jest realizowany projekt *Ocalić od zapomnienia*, w ramach którego tworzona jest kolekcja pełnotekstowa wybranych publikacji wybitnych uczonych Politechniki Warszawskiej od początku jej istnienia do 1950 roku w Bibliotece Cyfrowej PW. W wersji cyfrowej zostały udostępnione bibliografie publikacji niektórych profesorów PW wraz z linkami do pełnych tekstów ich prac.

W 2010 roku powstała wystawa planszowa, na której przedstawiono 22 sylwetki profesorów Politechniki Warszawskiej w 20-lecie międzywojennym. Sukcesywna realizacja projektu wzbogaciła zbiory Biblioteki Cyfrowej Politechniki Warszawskiej. W okresie od czerwca do listopada 2015 plansze z sylwetkami 100 pierwszych profesorów PW były prezentowane na ogrodzeniu PW wzdłuż ul. Nowowiejskiej.

W ramach projektu *Ocalić od zapomnienia* przygotowaliśmy kilkanaście zestawień bibliograficznych z pełnymi tekstami wybranych publikacji profesorów Politechniki Warszawskiej oraz ponad 30 plansz przedstawiających ich sylwetki.

Te wszystkie nasze działania nie zostałyby zrealizowane, gdyby bibliotekarze nie mieli możliwości udziału w szkoleniach, dzięki którym poszerzają umiejętności i zainteresowania. Dbając o rozwój zawodowy, uczestniczymy w szkoleniach, warsztatach, konferencjach organizowanych przez Politechnikę Warszawską (np. z zakresu posługiwania się pakietem Microsoft Office), Bibliotekę Główną (konferencja promująca projekt Mercuriusz), Wydział Chemiczny („Spotkanie z przemysłem”), organizowanych przez podmioty zewnętrzne w Bibliotece (Scopus z punktu widzenia bibliotekarza i naukowca) oraz organizowanych poza Biblioteką (np. warsztaty z zakresu prawa autorskiego). Aktywnie uczestniczymy w konferencjach – przygotowujemy referaty (11 Forum Młodych Bibliotekarzy). Poszerzamy również swoją wiedzę dzięki uczestnictwu w webinarach np. prowadzonych przez Centrum NUKAT.

Współczesna bibliotekarka akademicka nie może pozwolić sobie na bycie bibliotekarką, która pilnuje ciszy w bibliotece i czeka na użytkownika. Dbając o swój rozwój zawodowy, poszerza wiedzę, zdobywa nowe umiejętności, podejmuje się realizacji nowych zadań i wyzwań. Potrafi wyjść z inicjatywą współpracy z użytkownikiem oraz wpływać na budowanie relacji pomiędzy biblioteką i środowiskiem naukowym i studenckim uczelni.

Referat powstał na podstawie materiałów własnych, dokumentów wewnętrznych (niepublikowanych) Filii Biblioteki Głównej Politechniki Warszawskiej – Biblioteki Wydziału Chemicznego.

## **Netografia**

1. <https://academica.edu.pl>
2. <http://repo.bg.pw.edu.pl>
3. <https://baztech.icm.edu.pl>
4. <http://www.bg.pw.edu.pl/index.php/bwch>
5. <http://www.bg.pw.edu.pl/index.php/onas/wydarzenia/projekty/mercuriusz>
6. <http://katalog.nukat.edu.pl>
7. <http://bcpw.bg.pw.edu.pl/dlibra/collectiondescription?dirids=26>

**Karina Olesiak**  
*Biblioteka Główna*  
*Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie*  
**Justyna Buczyńska-Łaba**  
*Biblioteka Instytutu Polonistyki i Informatyki Naukowej*  
*Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie*

## **Projekty edukacyjno-kulturalne w bibliotece naukowej jako przykład promocji i kreatywnego pozyskiwania czytelnika**

**Streszczenie:** W artykule podjęto próbę przedstawienia wybranych przedsięwzięć edukacyjno-kulturalnych, dydaktycznych i naukowych, realizowanych przez Bibliotekę Główną oraz Bibliotekę Polonistyki i Informatyki Naukowej Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie we współpracy z instytucjami kultury i nauki województwa małopolskiego. Poprzez działania artystyczne, wizualne i kulturalne, jak również realizowanie swoich pasji, doświadczeń, biblioteki stają się siecią przyjaznych miejsc, do których warto wracać i polecać je innym.

**Słowa kluczowe:** biblioteka, promocja, projekty naukowo-kulturalne, wizerunek, marketing, komunikacja, kultura

### **Wstęp**

Przez lata biblioteki miały monopol na dostarczanie informacji i wiedzy. Osoby pragnące poszerzyć swoje horyzonty, naukowcy, studenci i młodzi ludzie korzystali z księżnic, by zgłębić tajniki nauki. Ten idylliczny obraz uległ w ostatnich latach zachwianiu w związku pojawieniem się nowych technologii cyfrowych i mobilnych. Wokół „ekranu”, który stał się symbolem kultury XXI w. toczy się całe życie współczesnego pokolenia. Użytkownicy, oprócz bibliotek tradycyjnych, korzystają z zasobów bibliotek cyfrowych, audiobooków czy też e-booków. Potwierdzają to badania, z których wynika, iż właściciele tabletów używają je głównie do obsługi serwisów społecznościowych, poczty e-mail oraz gier<sup>96</sup>. Nie oznacza to bynajmniej rezygnacji z biblioteki jako ważnego ośrodka w przestrzeni publicznej i komunikacji międzyludzkiej. Biblioteki nie chcąc utracić dotychczasowej funkcji, dostosowują się do oczekiwań czytelników, starając się jednocześnie sprostać konkurencji innych instytucji. Zapewniają dostęp do wiedzy i informacji, poprawiają jakość swoich usług, ale także oferują coraz

---

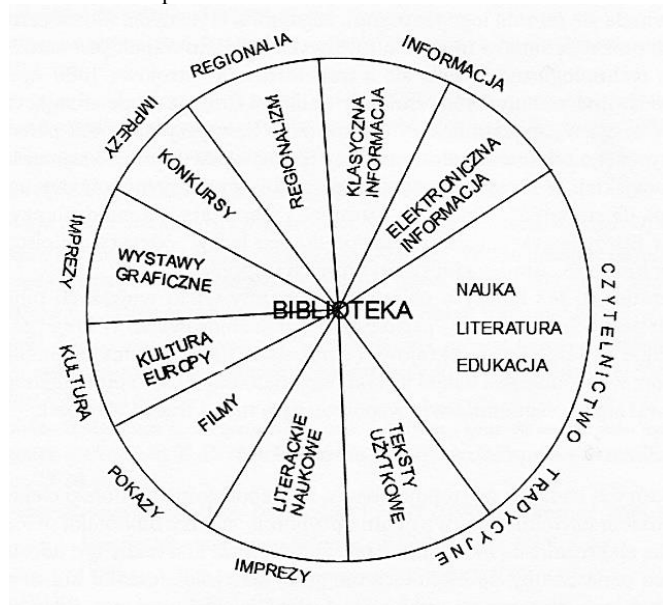
<sup>96</sup> J. Jasiewicz, *Nieco inny wysiłek. Czyli przyjazna biblioteka dla młodzieży*, [w:] *Biblioteki, Tożsamość, Kultura*, pod red. I.H. Pugacewicz, E.B. Zybert, Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, Warszawa 2013, s. 45.

szerszy wachlarz atrakcji kulturalno-naukowych umożliwiających spożytkowanie wolnego czasu.

### **Działalność edukacyjno-kulturalna, dydaktyczna, naukowa jako forma promocji biblioteki akademickiej Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie**

Szeroko rozumiana działalność promocyjna, w tym tworzenie projektów edukacyjno-kulturalnych – to cała gama zadań, które wpływają na tworzenie ogólnie pojętej kultury w danej instytucji, a także na dobry wizerunek biblioteki i jej reklamę wśród użytkowników. Przestaje ona być jedynie miejscem spotkań czytelnika z książką, stając się placówką kulturalno-edukacyjną, otwartą na potrzeby różnych grup społecznych. Biblioteki coraz częściej organizują wystawy, spotkania autorskie, promocje książek, imprezy okolicznościowe itp., a przede wszystkim podejmują działania naukowo-badawcze. W ten sposób rozbudzają aktywność kulturalną i czytelnictwo, kształtują świadomość i umiejętność korzystania z dostępnej oferty. Analizę zakresu działalności w bibliotekach trafnie pokazała Anna Tokarska poniższym wykresem<sup>97</sup>:

Wykres 1. Model biblioteki po 1989 roku



Źródło: *Bibliotekarstwo*, pod red. Anny Tokarskiej, Warszawa 2013, s. 99

<sup>97</sup> *Bibliotekarstwo*, pod red. A. Tokarskiej, Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, Warszawa 2013, s. 99.



Podkreśliła ona również, iż: „Po przełomie lat 80. i 90. w Polsce nastąpiło znaczne poszerzenie pól zainteresowań bibliotek i ich funkcji kulturotwórczych, m.in. na skutek rozwoju informacji i zbiorów elektronicznych. Nastąpiło zdecydowane przeprofilowanie zbiorów bibliotek na rzecz zbiorów i dzieł, takich jak filmy, muzyka, obrazy malarskie itd. Można tu mówić o procesie przemian w strukturze zbiorów, o zjawisku integracji klasycznych dziedzin kultury i o znacznym poszerzeniu zadań i funkcji bibliotek publicznych”<sup>98</sup>.

Wiele podobnych działań na co dzień podejmują biblioteki akademickie. Do zadań kulturotwórczych w ich pracy można zaliczyć: działalność marketingową i promocyjną<sup>99</sup>, upowszechnianie kultury w regionie, udział w imprezach zewnętrznych, kreowanie kultury informacyjnej, zebrania naukowe dla pracowników, wspólne wyjścia dokształcające i integrujące oraz działalność naukową, która dokumentuje dorobek dydaktyczny uczelni – m.in.: publikacje na łamach czasopism naukowych czy w pracach zbiorowych oraz prezentowanie wyników badań, digitalizację zbiorów unikatowych i przygotowywanie kolekcji cennych materiałów.

Przykładem może być Pedagogiczna Biblioteka Cyfrowa Uniwersytetu Pedagogicznego (PBC)<sup>100</sup>, która ma za zadanie wspieranie nie tylko dydaktyki, ale przede wszystkim badań naukowych. Jest to także zasób, przy tworzeniu którego współpracuje środowisko naukowe uczelni. Zasoby PBC obejmują monografie, podręczniki, druki XIX- i XX-wieczne, wybrane publikacje Wydawnictwa Naukowego Uniwersytetu Pedagogicznego, materiały konferencyjne, multimedia (katalogi wystaw organizowanych w Bibliotece). Materiały prezentowane są na zasadzie kolekcji tematycznych. Kluczową kolekcją w PBC jest Muzeum Podręcznika, która gromadzi cyfrowe wersje historycznych podręczników do nauczania przedmiotów w szkołach różnych typów.

Równie ważnym kanałem komunikacji naukowej wspierającej rozwój badań naukowych jest utworzone w 2015 roku Repozytorium Uniwersytetu Pedagogicznego (eRUP)<sup>101</sup>. ERUP zawiera publikacje naukowe oraz inne materiały

---

<sup>98</sup> Ibidem, s. 99.

<sup>99</sup> B. Żołądowska-Król, *Wizerunek biblioteki publicznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2006, s. 38.

<sup>100</sup> *Pedagogiczna Biblioteka Cyfrowa*, <http://pbc.up.krakow.pl/dlibra> [dostęp: 28.02.2017].

<sup>101</sup> Repozytorium Uniwersytetu Pedagogicznego powstało Zarządzeniem nr R/Z.0201-15/2015 Rektora Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie z dnia 16 czerwca 2015 r., <http://www.bg.up.krakow.pl/sites/default/files/pdf/Z2015R015.pdf> [dostęp: 1.03.2017].

związane z działalnością naukową pracowników Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. Celem repozytorium jest gromadzenie i upowszechnianie dorobku naukowego nauczycieli akademickich oraz promowanie badań naukowych prowadzonych na UP. Baza archiwizuje w wersji cyfrowej pełne teksty materiałów dokumentujących prowadzone prace, w tym: monografie, artykuły z czasopism, rozdziały z książek i raporty, a także teksty utworów stanowiących podstawę do nadania stopni i tytułów naukowych.

Często biblioteka podejmuje zadania ośrodka kultury, oferując ciekawe formy uczestnictwa w imprezach kulturalnych czy spędzania wolnego czasu. Pełni tym samym działalność edukacyjno-kulturalną, naukową, a nawet dobroczynną, niejako wpisując się w myśl idei Raya Oldenburga „biblioteka trzecim miejscem”. Biblioteki naukowe organizują wieczory artystyczne – popularną formę prezentacji artystów i ich najnowszych dzieł, które połączone z wystawami kształtują wrażliwość estetyczną odbiorców. Obcowanie z malarstwem, dziełami sztuki, udział w warsztatach np. muzycznych, literackich, fotograficznych, origami oraz współpraca z innymi ośrodkami kultury rozwijają zainteresowania zarówno czytelników, jak i pracowników akademickich. Są to zabiegi animacji wstępnej (preanimacji), która polega na uwrażliwieniu publiczności, tzn. rozwijaniu zamiłowania do sztuki. Wszelkie akcje i programy czytelnicze (np. „Zaczytani” czy „Dołącz do nas”), konkursy literackie „Qui scribit bis legit”, językowe („Wiedzy o Włoszech”, „Małopolski Konkurs Wiedzy o Historii i Kulturze USA”), wystawy i wernisaże, gry biblioteczne (np. „Wkręceni w bibliotekę”) organizowane przez biblioteki Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, połączone są z działalnością marketingową, promocyjną, której głównym celem jest informowanie i zachęcanie do udziału odbiorców.



**Fot. 1.** „Małopolski Konkurs Wiedzy o Historii i Kulturze USA”. Archiwum Biblioteki Głównej Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie (fot. Michał Górski)



**Fot. 2.** Spotkanie autorskie z Barbarą Gawryluk. Archiwum Biblioteki Głównej Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie (fot. Michał Górski)

Formą działalności kulturotwórczej może być pielęgnowanie tradycji związanych ze Światowymi Dniami Książki, Dniem Bibliotekarza, Tygodniem Bibliotek czy innymi ważnymi datami związanymi z zawodem czy rocznicami na terenie uczelni wyższej. Wydarzenia, o których mowa powyżej, są doskonałą okazją do organizowania cykli wykładów, przedstawień teatralnych, filmowych, wystaw (tzw. animacji edukacyjnej), które skłaniają odbiorców do zaakceptowania nowych wartości kulturalnych i estetycznych<sup>102</sup>. Co roku w kalendarz imprez majowych wpisuje się Ogólnopolski Tydzień Bibliotek. Pomysłodawcą jest Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, które rokrocznie ustala hasło przewodnie dla popularyzacji tej idei, np. „Biblioteka otwarta dla ciebie”, „Biblioteki w Europie były zawsze”, „Czytanie łączy pokolenia” itp. Na terenie Uniwersytetu Pedagogicznego organizowane jest cyklicznie wydarzenie naukowo-kulturalne „Noc w bibliotece”. Projekt ma na celu popularyzację książki, czytelnictwa, biblioteki oraz kształtowanie świadomości kulturalnej, dialogu kultur i współpracy międzynarodowej.

Wiodącym motywem każdej z dotychczasowych edycji projektu była prezentacja kultury wybranego kraju kontynentu europejskiego i azjatyckiego.



**Fot. 3.** Wykład pt. *Beyond Washington and New York* – David Cummings Konsul ds. Zarządzania Konsulatu Generalnego Stanów Zjednoczonych podczas „Nocy w bibliotece z kulturą amerykańską”. Archiwum Biblioteki Głównej Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie (fot. Piotr Milc)

<sup>102</sup> M. Dragičević-Šešić, B. Stojković, *Kultura: zarządzanie, animacja, marketing*, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2010, s. 134.

Podczas planowanej imprezy proponowany jest szeroki wachlarz atrakcji, m.in.: warsztaty plastyczne dla dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym, kulinarne, taneczne, wykłady/panele dyskusyjne poświęcone poszczególnym obszarom geograficznym danego obszaru, spotkania z filmoznawcami, pisarzami, podróżnikami, koncerty oraz przedstawienia teatralne. Program kierowany jest do szerokiej grupy odbiorców: dzieci, młodzieży, studentów i pracowników uczelni oraz instytucji kulturalno-oświatowych zainteresowanych dziedzictwem kulturowym, historycznym i literackim wybranego kraju.



**Fot. 4.** Przedstawienie pt. *Dworzec dla dwojga* w wykonaniu Teatru Nikoli podczas „Nocy w bibliotece z kulturą rosyjską”. Archiwum Biblioteki Głównej Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie (fot. Piotr Mile)



**Fot. 5.** Warsztaty malowania byka podczas projektu naukowo-kulturalnego „Noc w bibliotece z kulturą hiszpańską”. Archiwum Biblioteki Głównej Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie (fot. Piotr Mile)



**Fot. 6.** Tańce swingowe w wykonaniu zespołu tanecznego Swing&Sway podczas „Nocy w bibliotece z kulturą amerykańską”. Archiwum Biblioteki Głównej Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie (fot. Michał Górski)

Organizacja wymienionych imprez na terenie uczelni może łączyć się z upowszechnianiem kultury w regionie, które w pewnej mierze wynika z zapisów *Ustawy z dnia 25 października 1991 o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej* (Dz. U. z 1991 r., nr 114, poz. 493)<sup>103</sup>. Zgodnie z nią zadaniem biblioteki jako instytucji kultury jest edukacja kulturalna, wychowanie przez sztukę, gromadzenie, ochrona i udostępnianie dóbr kultury, tworzenie warunków dla amatorskiego ruchu artystycznego, zainteresowanie wiedzą i sztuką oraz rozbudzanie i zaspokajanie potrzeb i zainteresowań kulturalnych odbiorców<sup>104</sup>. Z tego powodu coraz więcej bibliotek organizuje różnorodne formy promocji kultury lokalnej: wernisaże prac malarskich, prac fotograficznych społeczności uczelnianej, konkursy wiedzy o mieście i regionie. Nowe możliwości technologiczne to nowe formy reprodukcji, zapisu, dystrybucji, nowe środki wyrazu i dotarcia do publiczności (pomimo borykania się z kwestią praw własności intelektualnej). Zmieniają się również odbiorcy, ich potrzeby i oczekiwania, zmienia się sposób odbioru kultury – książki w formie audiobooków, muzea w Internecie itp.

Ambicją bibliotekarzy jest kreowanie nowych potrzeb odbiorców i stwarzanie optymalnych warunków do zaspokajania już istniejących. Często biblioteki uczestniczą w wydarzeniach zewnętrznych. Co roku Biblioteka Główna Uniwersytetu Pedagogicznego uczestniczy w Festiwalach Nauki na rynku krakowskim oraz w Dniach Otwartych Uniwersytetu, prezentując swoje zasoby oraz usługi. Ponadto aktywnie uczestniczy w Małopolskiej Nocy Naukowców, która jest częścią ogólnopolskiej inicjatywy Komisji Europejskiej z roku 2005 i odbywa się w 30 krajach w ponad 200 miastach Europy. Celem imprezy jest popularyzacja wizerunku naukowca – głównie wśród dzieci i młodzieży – oraz ukazanie nieznanego i owianego mgłą tajemnicy świata nauki „od kuchni”. Pomysłodawcy chcieli, aby w tym dniu każdy chętny mógł obejrzeć miejsca, które na co dzień są niedostępne dla ogółu. Liczyli przy tym, że spotkania z pracownikami związanymi z nauką w atmosferze zabawy zaintrygują młodych ludzi i zachęcą do wyboru podobnej kariery. Biblioteka Polonistyki i Informatyki Naukowej UP również zachęca do korzystania ze swojego księgozbioru podczas Dni Otwartych. Jako biblioteka specjalizująca się w historii książki pomogła zorganizować w Galerii Krakowskiej wystawę na temat powstania oraz rozwoju pisma i książki pod hasłem „Moda na książkę. Od tabliczki glinianej do ebooka”. Na obszarze galerii handlowej zbudowane zostały stoiska prezentujące początki pisma, narzędzia pisarskie, historię druku, drzeworyty i sztukę współczesną książki. Zaproszeni zostali aktorzy, którzy czytali swoje bajki z dzieciństwa

---

<sup>103</sup> *Ustawa z dnia 25 października 1991 o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej* (Dz. U. z 1991 r., nr 114, poz. 493).

<sup>104</sup> T. Wilkoń, *Biblioteka w systemie kultury*, [w:] *Bibliotekarstwo...*, s. 90.



i promowali książki własnego autorstwa. Zaangażowani bibliotekarze prowadzą kursy lub warsztaty podczas imprez towarzyszących konferencjom czy jubileuszom. Biblioteka PIN zorganizowała także dwudniowe warsztaty pisania grantów unijnych na terenie Uczelni. Prowadził ją ekspert od projektów unijnych z terenu województwa małopolskiego – Zofia Gródek-Szostak.



**Fot. 7.** „Moda na książkę. Od tabliczki glinianej do ebooka”. Archiwum Biblioteki Instytutu Nauk o Informacji (fot. Justyna Buczyńska-Łaba)





**Fot. 8.** „Moda na książkę. Od tabliczki glinianej do ebooka”. Archiwum Biblioteki Instytutu Nauk o Informacji (fot. Justyna Buczyńska-Łaba)



**Fot. 9.** „Moda na książkę. Od tabliczki glinianej do ebooka”. Archiwum Biblioteki Instytutu Nauk o Informacji (fot. Justyna Buczyńska-Łaba)

## Kulturotwórcze zadanie bibliotek

Kluczowym zadaniem bibliotek naukowych jest kreowanie kultury informacyjnej studentów, doktorantów, pracowników uczelni. Instytucje te wspomagają proces dydaktyczny, zapewniają użytkownikom dostęp do literatury fachowej i informacji o niej. Aktywnie włączają się w proces kształcenia umiejętności informacyjnych swoich klientów. Bibliotekarze prowadzą zajęcia dydaktyczne, szkolenia i udzielają informacji w celu „zaprogramowania” umysłu odbiorców w kierunku edukacji, informacji i mediów. To budowanie „kultury proklienckiej”, jak zauważyła Elżbieta B. Zybert<sup>105</sup>, wszystkie działania nowoczesnej biblioteki podporządkowane są wymaganiami klientów – odbiorców informacji oraz jakości i szybkości informacji w komunikacji, zwłaszcza na poziomie naukowym. Idea „biblioteki uczącej” (*teaching library*) funkcjonującej w społeczeństwie od wieków łączy się z ideą „uczenia się przez całe życie”. Biblioteki akademickie kreują potrzebę posiadania umiejętności informacyjnych w samodzielnej pracy badawczej. Kultura informacyjna realizowana jest przez bibliotekarzy poprzez zajęcia dydaktyczne, z których korzystają: obligatoryjnie – wszyscy studenci pierwszego roku studiów, często – zorganizowane grupy doktorantów, a czasem także zainteresowani pracownicy uczelni. Programy tego typu zajęć nakierowane są na przekazanie i utrwalenie kompetencji informacyjnych, które umożliwiają wyszukiwanie informacji, krytyczną ich ocenę, a następnie umiejętne wykorzystanie. Przewidywanym efektem powinno być lepsze funkcjonowanie osób przeszkolonych w świecie informacji, a przede wszystkim sprawniejsze „zarządzanie informacją”<sup>106</sup>.

Kulturotwórczym zadaniem bibliotek jest prezentacja i upowszechnianie wyników badań ludzi nauki (poprzez wystawy, odczyty, prelekcje). Prezentacje książek są jedną z najważniejszych form popularyzacji twórczości piśmienniczej. Biblioteki oprócz swych podstawowych zadań rozwinęły wiele innych form pracy popularyzatorskiej, w których pracownicy pełnią rolę animatorów informujących o nowościach, wydarzeniach organizowanych przez bibliotekę. Ich działania obejmują: przygotowanie projektów działań kulturalnych, edukacyjnych, marketingowych i animacyjnych (organizacje kursów, wykładów, debat, dyskusji; promocję książek i spotkań; wystawy). Często placówki te włączają się do większych programów przygotowanych przez instytucje nadrzędne. Zajmują się także badaniem potrzeb kulturalnych i czytelniczych. Co miesiąc

---

<sup>105</sup> E.B. Zybert, *Kultura organizacyjna w bibliotekach. Nowe i stare idee w zarządzaniu biblioteką*, Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, Warszawa 2004, s. 188.

<sup>106</sup> A. Tokarska, *Kreowanie kultury edukacyjnej, informacyjnej i medialnej w bibliotekach*, „Studia bibliologiczne” 2010, t. 18, s. 33.

sieć biblioteczno-informacyjna Uniwersytetu Pedagogicznego na swoich profilach społecznościowych czy stronie WWW zamieszcza informacje o nowych zakupionych książkach czy czasopismach oraz organizuje przy Bibliotece Głównej tradycyjne wystawy książkowe lub dotyczące danego wydarzenia, często połączonego z prelekcją gościa z zewnątrz.

Wystawa jako projekt odnosi się do wielu dziedzin twórczości, a także do przedstawienia kultury i życia artystycznego danego środowiska. To publiczna prezentacja przedmiotów, dokumentów w celu przybliżenia określonej tematyki, zjawiska, prac artystycznych, dydaktycznych (kulturoznawczo-dokumentalnych). W bibliotekach najczęściej organizowane są wystawy propagandowo-animacyjne książek, czasopism, zbiorów specjalnych, np. płyt itp. Aby podstawowe wartości kulturowe wywarły wpływ na komunikację w życiu publicznym, nie wystarczy sam fakt, że istnieją. Nawet bogate ogłoszenia reklamowe w prasie, radiu czy na regionalnych portalach nie zawsze wystarczają, aby odbiorcy przyjęli projekt czy dane dzieło.

Bardzo ważnym elementem upowszechniającym kulturę jest digitalizacja zbiorów – zarówno unikatowych o dużej wartości historycznej, jak i identyfikujących środowisko naukowe – i prezentacja ich poprzez biblioteki cyfrowe. Dokładna selekcja i opracowanie cyfrowe materiałów tradycyjnych na specjalistycznym sprzęcie pozwala na budowanie kolekcji wartościowych zbiorów, tematycznych prezentacji, wystaw dotychczas szerzej niepublikowanych. Dokumentem nazywane są już nie tylko pliki tekstowe, ale także pliki audio, zapisy obrazów, prezentacji multimedialnych czy strony Web. Dzięki automatyzacji prac i procesów bibliotecznych (np. ujednoczenie zasad opisu materiałów) możliwy stał się dostęp do wybranych kolekcji w sieci<sup>107</sup>. Na platformach np. dLibra można wyszukiwać wszystkie dokumenty zdigitalizowane zgromadzone w instytucjach należących do Federacji Bibliotek Cyfrowych<sup>108</sup>. Biblioteki cyfrowe

---

<sup>107</sup> G. Piotrowicz, *Cyfrowa konwergencja bibliotek, archiwów i muzeów w erze informacji*, [w:] *Dobra kultury w sieci*, pod red. E. Herden, A. Seidel-Grzezińskiej, K. Stanickiej-Brzezickiej, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2012, s. 23.

<sup>108</sup> Federacja Bibliotek Cyfrowych – jest kolejnym etapem budowy sieci rozproszonych bibliotek cyfrowych i repozytoriów w Polsce. Nazwa serwisu FBC odzwierciedla jego charakter – serwis ten jest zbiorem zaawansowanych usług sieciowych opartych na zasobach cyfrowych dostępnych w polskich bibliotekach cyfrowych i repozytoriach uruchomionych w sieci PIONIER. Zasoby te współtworzone są przez wiele instytucji naukowych i publicznych, takich jak wyższe uczelnie, biblioteki, archiwa, muzea czy ośrodki badawcze. Serwis FBC utrzymywany jest przez Poznańskie Centrum Superkomputerowo-Sieciowe, afiliowane przy Instytucje

pozwalają wielu unikatowym kolekcjom zaistnieć w przestrzeni informacyjnej<sup>109</sup>. Taka praca nad selekcją i przygotowaniem kolekcji cennych materiałów – to kolejny element kulturotwórczej działalności placówki. Bibliotekarze troszczą się, aby zgromadzone przez lata „skarby” wydawnictw zwartych czy ciągłych zaistniały w świadomości czytelników. Takie kolekcje mogą stać się tematem publikacji, a nawet prac dyplomowych.

Dla pracowników całej sieci biblioteczno-informacyjnej zebrania naukowe są okazją zarówno do pogłębiania wiedzy zawodowej, jak i do dzielenia się refleksjami z różnego rodzaju konferencji, seminariów czy do wysłuchania sprawozdań z wyjazdów zagranicznych. Bibliotekarze wymieniają się też przemysleniami, zainteresowaniami naukowymi, prezentują efekty własnej pracy. Uczestniczą w szkoleniach, warsztatach, lektoratach języków obcych, stażach w innych bibliotekach, korzystają z wyjazdów programu ERASMUS, studiują, aby być fachowcami i wpływać na pozytywny obraz biblioteki naukowej. Wiedzą, że użytkownicy najwyżej cenią sobie podstawową rolę biblioteki, czyli przygotowanie bogatego księgozbioru, szybką możliwość dotarcia do informacji, ale i fachową pomoc bibliotekarza – stąd konieczność ciągłego aktualizowania i rozwijania wiedzy zawodowej<sup>110</sup>.

Dzielenie się zdobytą wiedzą z innymi pracownikami za pomocą publikacji w prasie fachowej czy pracach zbiorowych to także jedna z form kulturotwórczych w zawodzie bibliotekarskim. Bibliotekarz w jednostce naukowej nie ogranicza się do pracy z czytelnikiem, ale stara się prowadzić badania naukowe, podnosi swoje kwalifikacje, a to wymaga pracy „po godzinach”. Owocem stają się publikacje, które aktualizują obecny obraz zawodu. Regularne śledzenie literatury branżowej jest nieodzowne w „zarządzaniu informacją”.

Do działań kulturotwórczych bibliotek można zaliczyć także organizowanie wycieczek personelu – jako wspólnych wyjść dokształcających i integrujących pracowników, najczęściej do interesujących bibliotek, archiwów, muzeów. Umiejętności organizacyjne w pracy przydają się podczas planowania wspólnego zwiedzania miejsc związanych z szeroko pojętą bibliologią czy historią. Oprócz rozwijania zainteresowań i wymiany spostrzeżeń, następuje także integracja pracowników.

---

Chemii Bioorganicznej PAN, a za jego rozwój odpowiada Zespół Bibliotek Cyfrowych PCSS, <http://fbc.pionier.net.pl> [dostęp 28.02.2017].

<sup>109</sup> G. Piotrowicz, *Cyfrowa konwergencja bibliotek...*, s. 23.

<sup>110</sup> E.B. Zybort, *Jakość w działalności bibliotek. Ocena – Pomiar – Narzędzia*, Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej, Warszawa 2007, s. 51.

## Zakończenie

Wykreowanie dobrego wizerunku biblioteki nie jest zadaniem łatwym i szybko osiągalnym. Jest to proces długotrwały, przebiegający na wielu płaszczyznach i wymagający zaangażowania wielu osób. Współczesna biblioteka powinna mimo to opracować metody i formy promowania właściwego wizerunku, który przyczyni się do rozpowszechnienia jej usług, zwiększenia liczby czytelników oraz wzmocnienia pozycji w otoczeniu społecznym. Staje się nie tylko miejscem, w którym wypożycza się książkę, lecz także nowoczesnym centrum multimedialnym, gdzie w przyjaznej atmosferze można obcować z e-zasobami, spędzać wolny czas, swobodnie korzystać z dostępnych materiałów. Jest otwarta na pomysły i oczekiwania środowiska akademickiego, aktywnie promuje swoją działalność, kreuje pozytywny obraz sieci biblioteczno-informacyjnej i uczelni, realizuje wiele funkcji o charakterze poznawczym, rozwijającym dla społeczności uniwersyteckiej.

Biblioteki i wszystkie organizacje non-profit pośredniczą w rozwoju intelektualnym czytelników, animacji i edukacji w dziedzinie kultury, poprzez swe funkcje informacyjno-naukowe oraz przechowywane materiały, służące badaniom naukowym. W tej sferze działalności są instytucjami archiwizującymi dorobek kulturalno-naukowy ludzkości. Ich zasoby służą badaniom empirycznym zapewniającym rozwój niejednej dyscypliny naukowej. W przestrzeni kultury księżnice skupiają się głównie na przechowywaniu, zabezpieczeniu, upowszechnianiu i udostępnianiu dóbr kultury. Współczesne biblioteki naukowe biorą udział w różnych akcjach społeczno-kulturalnych, stosują reklamę tradycyjną (w postaci folderów, informatorów) i wirtualną (strony www, portale społecznościowe) promującą i propagującą liczne eventy kulturotwórcze (bezpłatne imprezy). Na skutek rozwoju informacji i zbiorów elektronicznych nastąpiło poszerzenie i unowocześnienie procesów udostępniania, środków komunikacji, specjalizacji zbiorów. Biblioteki otworzyły się na: filmy, telewizję, teatr, sztuki plastyczne, wystawy i galerie, bardziej dbają o regionalizm. Wydają własne periodyki, w których pracownicy dzielą się swymi dokonaniem. Książnice tradycyjne i nowoczesne (cyfrowe) wzajemnie się uzupełniają, tworząc hybrydowe księgozbiory. Kształtują świadomość kulturalną społeczności akademickiej poprzez: przygotowanie spotkań autorskich, rozbudowanie oferty czytelniczej, działalność wystawienniczą i edukacyjną, propagowanie wydarzeń kulturalnych, ochronę szczególnie cennych zbiorów, współpracę na rzecz środowiska uniwersyteckiego z lokalnymi stowarzyszeniami, uczestnicząc i pozyskując oraz dokumentując przejawy życia społecznego, artystycznego i naukowego.

## Bibliografia

- [1] *Bibliotekarstwo*, pod red. Anny Tokarskiej, Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, Warszawa 2013.
- [2] *Biblioteki, Tożsamość, Kultura*, pod red. I.H. Pugacewicz, E.B. Zybert, Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, Warszawa 2013.
- [3] *Dobra kultury w sieci*, pod red. E. Herden, A. Seidel-Grzebińskiej, K. Staniczkiej-Brzezickiej, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2012.
- [4] DRAGIĆEVIĆ-ŠEŠIĆ M., STOJKOVIĆ B.: *Kultura: zarządzanie, animacja, marketing*, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2010.
- [5] Tokarska A., *Kreowanie kultury edukacyjnej, informacyjnej i medialnej w bibliotekach*, „Studia bibliologiczne” 2010, t. 18.
- [6] *Ustawa z dnia 25 października 1991 o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej* (Dz. U. z 1991 r., nr 114, poz. 493).
- [7] Zarządzenie nr R/Z.0201-15/2015 Rektora Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie z dnia 16 czerwca 2015 r., <http://www.bg.up.krakow.pl/sites/default/files/pdf/Z2015R015.pdf> [dostęp: 1.03.2017].
- [8] ZYBERT E.B.: *Jakość w działalności bibliotek. Ocena – Pomiar – Narzędzia*, Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej, Warszawa 2007.
- [9] ZYBERT E.B.: *Kultura organizacyjna w bibliotekach. Nowe i stare idee w zarządzaniu biblioteką*, Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, Warszawa 2004.
- [10] ŻOŁĘDOWSKA-KRÓL B.: *Wizerunek biblioteki publicznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2006.

## **Otwarte zasoby w pracy bibliotekarza – grafika, muzyka, multimedia, czcionki**

**Streszczenie:** Artykuł dotyka tematu prawa autorskiego i tłumaczy, jak w jego kontekście funkcjonują otwarte zasoby. Omawia rozróżnienie praw autorskich na osobiste i majątkowe oraz związane z tym konsekwencje dla przeciętnego odbiorcy utworów oraz bibliotekarzy. Prezentuje definicję otwartych zasobów i zakres utworów, które można nią objąć. Omawia zagadnienie domeny publicznej oraz wolnych licencji Creative Commons (w tym CC0). Przedstawia warunki tych licencji, które umożliwiają wykorzystywanie danych zasobów na zasadach ustalonych przez twórcę z równoczesnym poszanowaniem obowiązujących przepisów prawa autorskiego. Prezentuje, w jaki sposób znaleźć otwarte zasoby, korzystając z najpopularniejszych źródeł wyszukiwania informacji w Internecie. Artykuł zawiera również przegląd serwisów internetowych, z których można legalnie i za darmo pobierać otwarte zasoby. Prezentowane są repozytoria z grafiką (zdjęciami, ilustracjami, wektorami), muzyką (w tym klasyczną), multimediami oraz czcionkami (fontami).

**Słowa kluczowe:** otwarte zasoby, domena publiczna, wolne licencje, Creative Commons

### **Otwarte zasoby a prawo autorskie**

Treści zamieszczane w Internecie, nawet jeśli nie są podpisane, powinniśmy traktować domyślnie jako własność chronioną prawem autorskim. Zdjęcia, teksty, filmy publikowane na stronach internetowych, blogach zazwyczaj do kogoś należą i jeżeli wyraźnie nie zaznaczono, że można je kopiować i ponownie wykorzystywać, to mamy do tego prawo jedynie na własny prywatny użytek (tzw. dozwolony użytek osobisty). Nie możemy natomiast skopiować tych treści i zamieścić ich na naszej stronie internetowej czy plakacie. Takie postępowanie według ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych<sup>111</sup> jest rozumiane jako rozpowszechnianie utworu chronionego i jest możliwe tylko za zgodą twórcy.

Internet oferuje nam jednak wiele rozwiązań, które są legalne i darmowe, a nie łamią przy tym niczyich praw. Otwarte zasoby, bo o nich mowa, w kontek-

---

<sup>111</sup> *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych* z dnia 4 lutego 1994, Dz. U. z 2016 r., poz. 666.

ście prawa autorskiego to treści, do których majątkowe prawa autorskie wygasły lub twórcy zrzekli się ich, jednocześnie określając warunki korzystania.

W tym pierwszym przypadku mamy do czynienia z utworami z tzw. domeny publicznej (ang. *public domain*). Wygaśnięcie autorskich praw majątkowych do utworu w Polsce następuje 70 lat od śmierci autora. Pamiętajmy jednak, że nadal działają autorskie prawa osobiste, czyli m.in. prawo do podpisania utworu nazwiskiem jego twórcy. Nie możemy podpisać się pod *Lalką* Bolesława Prusa. Jego autorstwo jest niezbywalne. Choć wolno nam ten utwór kopiować, przedrukowywać, głośno odczytywać publicznie – w końcu właśnie na utworach z domeny publicznej opiera się coroczne Narodowe Czytanie.

### **Cztery warunki – sześć licencji**

Drugi przypadek otwartych zasobów obejmuje utwory, których autorzy sami zdecydowali, że chcą się nimi dzielić, zrzekając się majątkowych praw autorskich. Publikując treści na wolnych licencjach, określili zasady, zgodnie z którymi każdy może z nich korzystać. Nie należy zapominać, że zachowali osobiste prawa autorskie. Oznacza to dla nas jako użytkowników tych treści obowiązek podpisania wykorzystywanego przez nas utworu nazwiskiem (lub nickiem) autora.

Jednymi z najpopularniejszych wolnych licencji są licencje Creative Commons. Organizacja, która je stworzyła, powstała w Stanach Zjednoczonych w 2001 roku, a obecnie działa w ponad 80 krajach w tym od 2005 roku w Polsce<sup>112</sup>.







Podstawą licencji Creative Commons są cztery warunki: uznanie autorstwa (ang. *Attribution* – BY), użycie niekomercyjne (ang. *NonCommercial* – NC), bez utworów zależnych (ang. *NoDerivatives* – ND), na tych samych warunkach (ang. *ShareAlike* – SA). Pierwszy z tych warunków jest równoznaczny z zastrzeżeniem osobistych praw autorskich, czyli oznacza obowiązek podpisania utworu nazwiskiem twórcy. Jest to warunek konieczny każdej z sześciu licencji Creative Commons. Pozostałe warunki są w różny sposób miksowane (tab. 1).

---

<sup>112</sup> <https://creativecommons.pl/o-nas/> [dostęp: 7.03.2017].



Tabela 1. LICENCJE CREATIVE COMMONS

	<p><b>Uznanie autorstwa (CC-BY)</b></p>		<p><b>Uznanie autorstwa – Na tych samych warunkach (CC-BY-SA)</b></p>
<ul style="list-style-type: none"> <li>Możemy kopiować, zmieniać, rozprowadzać, przedstawiać i wykonywać utwór.</li> <li>Musimy oznaczyć autorstwo. <i>Jest to licencja gwarantująca najszerze swobody licencjobiorcy.</i></li> </ul>		<ul style="list-style-type: none"> <li>Możemy kopiować, zmieniać, rozprowadzać, przedstawiać i wykonywać utwór.</li> <li>Utwór zależny musimy opatrzyć taką samą licencją. <i>Jest to licencja używana przez Wikipedię i jej siostrzane projekty.</i></li> </ul>	
	<p><b>Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne (CC-BY-NC)</b></p>		<p><b>Uznanie autorstwa - Bez utworów zależnych (CC-BY-ND)</b></p>
<ul style="list-style-type: none"> <li>Możemy kopiować, zmieniać, rozprowadzać, przedstawiać i wykonywać utwór, ale <b>jedynie w celach niekomercyjnych</b>. <i>Warunek ten nie obejmuje jednak utworów zależnych (mogą zostać objęte inną licencją).</i></li> </ul>		<ul style="list-style-type: none"> <li>Możemy rozpowszechniać, przedstawiać i wykonywać utwór w celach zarówno komercyjnych i niekomercyjnych. <ul style="list-style-type: none"> <li>Musimy zachować go w oryginalnej postaci (nie wolno tworzyć utworów zależnych).</li> </ul> </li> </ul>	
	<p><b>Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne – Na tych samych warunkach (CC-BY-NC-SA)</b></p>		<p><b>Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne – Bez utworów zależnych (CC-BY-NC-ND)</b></p>
<ul style="list-style-type: none"> <li>Możemy kopiować, zmieniać, rozprowadzać, przedstawiać i wykonywać utwór, ale <b>jedynie w celach niekomercyjnych</b>.</li> <li>Utwory zależne muszą być objęte tą samą licencją.</li> </ul>		<ul style="list-style-type: none"> <li>Możemy rozpowszechniać, przedstawiać i wykonywać utwór <b>jedynie w celach niekomercyjnych</b>.</li> <li>Musimy zachować go w oryginalnej postaci (nie wolno tworzyć utworów zależnych). <i>Jest to najbardziej restrykcyjna z licencji.</i></li> </ul>	

Źródło: Opracowanie własne na podstawie creativecommons.pl [dostęp: 6.09.2016].

## Creative Commons 0

Poza sześcioma licencjami Creative Commons możemy spotkać się też ze specyficzną licencją Creative Commons 0 (CC0). Jest to wyjątkowa licencja, która opiera się na zrzeczeniu się wszystkich praw autorskich i praw pokrewnych przez twórcę. Sprowadza się do przekazania utworu do domeny publicznej i nie działa tutaj nawet warunek uznania autorstwa.

W przypadku polskiego prawa autorskiego mamy tutaj pewien konflikt, ponieważ głosi ono, że osobiste prawa autorskie są niezbywalne, czyli nie można się ich zrzec i zawsze musimy podpisać utwór nazwiskiem twórcy<sup>113</sup>. Warto więc podpisywać treści opublikowane na licencji CC0, by być w zgodzie z polskimi przepisami.

### Jak znaleźć otwarte zasoby

Źródeł otwartych zasobów jest w Internecie bardzo dużo. Najprostszym rozwiązaniem w ich znalezieniu jest korzystanie z narzędzi zaawansowanego wyszukiwania Google, gdzie znajdziemy opcję „prawa użytkownika”. Domyślnie ustawiona jest ona na „z dowolną licencją”, co oznacza, że wyniki nie są filtrowane pod kątem utworów niechronionych prawem autorskim. Aby tak było, powinniśmy wybrać, w zależności od naszych potrzeb, którąś z czterech pozostałych opcji:

- oznaczone do ponownego wykorzystania z modyfikacją,
- oznaczone do ponownego wykorzystania,
- oznaczone do ponownego wykorzystania w celach niekomercyjnych z modyfikacją,
- oznaczone do ponownego wykorzystania w celach niekomercyjnych.

Korzystając z tego typu wyszukiwania, zawsze przechodzimy na stronę źródłową, która oferuje dany zasób i tam upewnijmy się, że jest on udostępniony na wolnej licencji lub w domenie publicznej. Otwarte zasoby są w Internecie bardzo dobrze oznaczone. Każdy serwis, który je udostępnia, zamieszcza informacje o prawach ich użytkownika oraz link do tekstu licencji. Najczęściej będzie on prowadził na stronę anglojęzyczną. W przypadku licencji Creative Commons ich treść możemy zweryfikować na stronie Creative Commons Polska<sup>114</sup>.

---

<sup>113</sup> Art. 16. *Ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych z dnia 4 lutego 1994* (Dz. U. z 2016 r., poz. 666).

<sup>114</sup> <https://creativecommons.pl/poznaj-licencje-creative-commons/> [dostęp: 7.03.2017].

## Źródła otwartych zasobów

Serwisy oferujące otwarte zasoby zazwyczaj działają na zasadzie społecznościowej. Każdy może założyć na nich konto i udostępniać swoje treści. W przypadku zdjęć, grafik, a nawet krótkich filmików popularny jest Flickr. Trzeba jednak uważać, ponieważ znajdują się tu treści zarówno chronione prawem autorskim, jak i publikowane na wolnych licencjach Creative Commons. Niezbędne jest korzystanie z filtrów wyszukiwania.

Wiele serwisów opiera się za to głównie na zasobach na licencji CC0, dających największe możliwości ponownego kopiowania, modyfikowania i użytkowania, również w celach komercyjnych. Wśród tego typu repozytoriów warto wspomnieć o takich stronach jak: Pixabay, Unsplash, Gratisography czy, zbierającej zasoby z różnych pomniejszych serwisów, Pexels.

Szukając muzyki, warto korzystać z serwisu Free Music Archive, który gromadzi nagrania różnych niezależnych wytwórni internetowych (tzw. *netlabel*). Strona umożliwia filtrowanie zasobów pod względem gatunków, długości nagrania czy licencji. Ta ostatnia możliwość jest bardzo ważna, jeśli szukamy muzyki do filmu czy prezentacji oznaczonej licencją umożliwiającą modyfikowanie. Dodanie muzyki do filmu nawet w jej niezmienionej postaci zgodnie z licencjami Creative Commons rozumiane jest jako tworzenie utworu zależnego. Nie możemy więc w takich przypadkach użyć nagrania opatrzonych jakkolwiek licencją z warunkiem „bez utworów zależnych” (oznaczanym skrótem ND)<sup>115</sup>.

Inne serwisy godne polecenia to CCtrax z muzyką głównie elektroniczną i różnymi jej odmianami oraz Musopen z muzyką klasyczną. Utwory znanych kompozytorów często są dla nas trudne do legalnego wykorzystania, ponieważ choć prawa majątkowe do samej kompozycji (np. utworów Mozarta) wygasły, to obowiązują prawa do wykonania. Musopen gromadzi nagrania utworów klasycznych muzyków, którzy zrzekli się tych praw na określonych warunkach<sup>116</sup>.

Najpopularniejszy chyba serwis z filmami w Internecie to YouTube. Umożliwia on filtrowanie wyników wyszukiwania pod kątem licencji Creative Commons po kliknięciu na opcję „filtry”. Jednak nawet wykorzystując tę możliwość, powinniśmy zachować czujność i prześledzić informacje o koncie użytkownika, który zamieścił dany zasób. Na pewno najpewniejsze są konta instytucji czy organizacji. Prywatni użytkownicy mogą nieświadomie oznaczyć utwór licencją Creative Commons, choć nie mają do niego żadnych praw lub wymaganych zgód.

---

<sup>115</sup> <https://creativecommons.org/licenses/by-nd/3.0/pl/legalcode> [dostęp: 7.03.2017].

<sup>116</sup> <https://musopen.org/about/> [dostęp: 7.03.2017].

Bibliotekarze, którzy w swoich projektach potrzebują ciekawych, nowoczesnych krojów czcionek (fontów), powinni skorzystać ze strony Fontsquirrel. Ile to razy zdarza się, że już znaleźliśmy tę właściwą czcionkę, po czym okazuje się, że nie ma ona polskich znaków. Fontsquirrel umożliwia filtrowanie fontów pod względem obsługiwanych przez nie języków.

To oczywiście zaledwie ułamek tego, co znajdziemy w Internecie. Pomięłam prawie całkowicie możliwości Wikipedii i jej siostrzanych projektów. Nie uwzględniłam bibliotek cyfrowych, w tym Polony czy Europeany. Wreszcie omówiłam tylko licencje Creative Commons, a przecież możemy zetknąć się też z innymi rozwiązaniami prawnymi dla otwartych zasobów. Zachęcam zatem do samodzielnych poszukiwań, a także śledzenia bloga Kamila Śliwowskiego (otwartezasoby.pl), który nieustannie tropi wszelkie nowe repozytoria i jest po nich świetnym przewodnikiem.

### **Netografia**

1. <https://creativecommons.pl/>
2. <http://pixabay.com/>
3. <http://www.pexels.com/>
4. <http://unsplash.com/>
5. <http://www.gratisography.com/>
6. <http://www.flickr.com/>
7. <http://freemusicarchive.org/>
8. <http://cctrax.com/>
9. <https://musopen.org/>
10. <https://www.fontsquirrel.com/>

# **KOMUNIKATY**

## **Drugie życie książki, czyli biblioteczne DIY jako tani i ciekawy pomysł na zajęcia biblioteczne dla starszych i młodszych**

**Streszczenie:** Artykuł opisuje przebieg warsztatów „Drugie życie książki, czyli biblioteczne DIY”, poprowadzonych przez autorkę w Opolu na XI Forum Młodych Bibliotekarzy. Przybliży wybrane przez nią formy pracy z tworzywem papierowym, takie jak bookart, kusudama, quilling, origami i papierowa wiklina.

**Słowa kluczowe:** DIY, bookart, kusudama, quilling, origami, papierowa wiklina

DIY, do-it-yourself, czyli popularne „zrób to sam”, od kilku lat przeżywa swoisty renesans: już dawno przekroczyło granice rozrywki dostępnej zaledwie dla nielicznej garstki miłośników. Blogi i portale poświęcone temu zjawisku i opisujące rozmaite techniki wykonywania rękodzieła bądź też związane z różnorodnymi działaniami kreatywnymi osiągają coraz większą popularność. W czasach, kiedy zalewa nas fala masowości i bylejakości, DIY okazuje się rozrywką modną i poszukiwaną, stając się nie tylko sposobem na oszczędzenie pieniędzy, ale przede wszystkim na wyrażenie własnej osobowości poprzez działania twórcze. Przykładami tego ostatniego mogą być na przykład blogi „Twoje DIY” Kasi Ogórek (<http://www.twojediy.pl>), „Niebałaganka” Ani Legazy (<http://niebalaganka.pl>), „Design Your Life” Aliny Szklarskiej (<http://designyourlife.pl>) i wiele innych.

Blogerzy kreatywni i projektanci DIY mierzą się z wieloma problemami. Bardzo często przeszkodą w nauce rękodzieła staje się cena albo dostęp do materiałów, które niekiedy okazują się zbyt drogie albo trudno dostępne. Warto jednak pamiętać, że DIY nie oznacza koniecznie wielkich nakładów finansowych. Można wykorzystywać materiały tanie i będące w zasięgu ręki każdego, a jedynym ograniczeniem staje się nasza wyobraźnia. W ten sposób włączamy się w jeden z nurtów DIY, nazywany upcyklingiem, który polega na przetwarzaniu rzeczy zniszczonych i niepotrzebnych w małe dzieła sztuki. Jednym z podobnych tanich tworzyw, dostępnym dla każdego bibliotekarza w dużej liczbie, jest papier pozyskany z książek – zalanych przez czytelników, wybrakowanych, ewentualnie wycofanych z księgozbioru z innych względów. Zawsze jednak są to pozycje nienadające się do dalszego udostępniania. Dlatego więc, zamiast spisywać je na straty, zgodnie z zasadami upcyklingu można zapewnić im drugie życie, przekształcając w oryginalne dekoracje w skandynawskim stylu.

Z połączenia dwóch powyższych wniosków – mody na DIY oraz konieczności bazowania na materiałach tanich i dostępnych – wywodzi się pomysł warsztatów „Drugie życie książki...”, prowadzonych przeze mnie cyklicznie w mojej macierzystej bibliotece – Bibliotece pod Żółwiem, filii Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gdańsku. Rozmowy z odwiedzającymi Bibliotekę pod Żółwiem czytelnikami poszukującymi w Internecie wzorów origami, a także zainteresowanie warsztatami związanymi z zajęciami manualnymi w innych filiach stały się główną inspiracją tego projektu, wskazując na potrzebę podjęcia podobnych działań w mojej macierzystej bibliotece. Warsztaty odbywające się raz w miesiącu w latach 2015–2016 cieszyły się dużym powodzeniem: dzięki nim udało mi się zebrać stałą grupę dziesięciu osób zainteresowanych tworzeniem dekoracji z wycofanych z księgozbioru pozycji.

Pokłosiem prowadzonych przeze mnie w Bibliotece pod Żółwiem warsztatów stała się propozycja wystąpienia, podczas którego mogłabym podzielić się z bibliotekarzami z innych miast własnymi pomysłami. Zainspirowany doświadczeniami nabytymi w macierzystej filii temat zaowocował warsztatami pod tytułem „Drugie życie książki, czyli biblioteczne DIY”, które miałam okazję poprowadzić na XI Forum Młodych Bibliotekarzy w Opolu.

W warsztatach wzięło udział osiemnaście osób. Uczestnicy podzieleni zostali na trzy grupy, co nie tylko usprawniło pracę, pozwalając maksymalnie wykorzystać czas, ale także umożliwiło dodatkową integrację każdej z grup. Podobną postawę zaobserwowałam również w czasie prowadzonych cyklicznie w macierzystej filii zajęć: prace ręczne sprzyjają nawiązywaniu kontaktów, zwłaszcza w przypadku pracy grupowej.

Pierwszą przygotowaną przez uczestników warsztatu rzeczą były choinki stworzone z pozaginanego w odpowiedni sposób bloku książki. Ćwiczenie to, stanowiące odpowiednią rozgrzewkę dla dłoni przed przejściem do bardziej skomplikowanych technik zawijania papieru, będące jednocześnie prostym i efektywnym sposobem tworzenia dekoracji, udowodniło uczestnikom, że interesujące dekoracje można stworzyć przy minimum wysiłku, a cierpliwość i staranność może zastąpić uzdolnienia plastyczne czy manualne. Tym samym zaprzeczyło, że do tworzenia rzeźb z papieru potrzeba wielkich umiejętności i specjalnego przygotowania. Tworzenie choinki przygotowało również odbiorców na obcowanie ze specyficzną formą sztuki, nazywaną bookartem (ang. *book* – książka, *art* – sztuka), coraz bardziej popularną nie tylko w innych krajach (artystami tworzącymi w podobny sposób są na przykład Brian Dettmer, Sue Blackwell i Long-Bin Chen), ale również w Polsce.

Następnym, szczególnie istotnym, jeśli chodzi o integrację uczestników, ćwiczeniem było wspólne sporządzenie przez każdy zespół kuli kusudama. Jest to pracochłonna i wymagająca dużo cierpliwości, ale prosta i nadspodziewanie efektywna technika tworzenia kuli z odpowiednio zagniecionego papieru. Tech-

nika ta, nazywana z języka japońskiego *kusudama* (jap. *kusuri* – lekarstwo, *tama* – kula) wywodzi się z kultury starożytnej Japonii. Podobne kule wypełniano wówczas substancjami zapachowymi, mającymi na celu odstraszenie złych duchów i demonów. Współcześnie kusudama stanowi efektowną ozdobę różnych ceremonii, a także bywa niekiedy używana jako prezent. Technika ta wydaje się istotna jeszcze z jednego względu: uważana jest za prekursorską technikę origami modułowego, które polega na stworzeniu wielu takich samych modułów, a następnie łączeniu ich w rozmaite wzory. Z tego względu obie techniki mogą wydawać się początkowo nużące, ale efekty pracy wynagradzają monotonię tworzenia kilkudziesięciu takich samych figur składowych. Podobną satysfakcję widać było wśród uczestników warsztatów, kiedy kule zostały ostatecznie sklezione i umieszczone na stolikach jako gotowe ozdoby.

Jeszcze inną formą zabawy z papierem zaprezentowaną przeze mnie na warsztatach był *quilling* (ang. *quill* – tuleja, *to quill* – nawijać na rurki). Technika ta, wywodząca się prawdopodobnie z jubilerskiej techniki filigranu, polega na tworzeniu ozdób z wąskich pasków papieru, zwijanych w koliste kształty. Sprzęt i materiały do quillingu (igła, specjalnie cięte paski) mogą się wydawać dość drogie. Zgodnie z ideą warsztatów udało mi się jednak znaleźć ich dużo bardziej ekonomiczne odpowiedniki (cięte paski zastąpił papier z niszczarki, zamiast igły użyłam wsuwek do włosów). Sporządzone przez uczestników ozdoby wyglądały równie efektownie jak te stworzone przy pomocy profesjonalnych narzędzi, a ich wykonanie kosztowało grosze.

Niestety z powodu braku czasu nie zostały zrealizowane kolejne przewidziane w programie warsztatów działania, takie jak modele tradycyjnego origami (żuraw, irys) oraz wyplatanie papierowej wikliny. Obie formy pracy z papierem warte są jednak szerszej wzmianki, jako że stanowią doskonały materiał do dalszych zajęć, szczególnie dla nieco bardziej zaawansowanych w pracy z papierem grup.

Origami (jap. *ori* – zaginać, *kami* – papier) to wywodząca się ze wschodnich tradycji religijnych japońska sztuka składania papieru, której skomplikowane reguły przekazywane były z pokolenia na pokolenie przez kapłanów. Polega ona na zagniataniu papieru i nie potrzeba do niej specjalnego przygotowania. Poszczególne wzory origami różnią się między sobą trudnością i sposobem skomplikowania. Bardzo łatwo jest więc wybrać takie, które nadawałyby się dla początkujących. Origami, jak widać, to bardzo interesująca technika, nie mogło jej zatem zabraknąć w programie zajęć, zwłaszcza że do składania origami wystarczą wyłącznie przygotowane wcześniej kwadratowe kawałki papieru. Wybrane przeze mnie figury żurawia i irysa to modele proste, niezbyt trudne do złożenia nawet przez osobę, która nie miała nigdy wcześniej do czynienia z japońską sztuką składania papieru. Istnieje oczywiście bardzo wiele współczesnych, niekiedy bardzo skomplikowanych wzorów, tworzonych na bieżąco przez mistrzów



origami, jednak zarówno żuraw, jak i irys to modele tradycyjne, zakorzenione w kulturze Japonii. Żuraw stanowi symbol szczęścia i długowieczności, irys wiąże się ze Świętem Chłopców i Festiwalem Irysów. Obie figury, oprócz roli typowo estetycznej, stanowią zatem dobre wprowadzenie do rozmowy o świętach i tradycjach japońskich, a także – szerzej – innych kultur.

Ostatnim – również z braku czasu – odrzuconym przeze mnie elementem warsztatów miało być opanowanie umiejętności tworzenia papierowej wikliny, która od prawdziwej różni się wyłącznie użytym do jej stworzenia materiałem. Po odpowiednim utrwaleniu farbą i lakierem przedmioty z papierowej wikliny, takie jak koszyczki, pojemniki czy wieńce, mogą stanowić piękną i bardzo tanią ozdobę każdego domu. Technika ta nadaje się szczególnie dla osób o dużej cierpliwości (sporo czasu zabiera przede wszystkim samo skręcanie papierowych rurek, będących budulcem całej konstrukcji) i wyćwiczonych już palcach.

Warsztaty uważam za udane, założone przeze mnie cele zostały zrealizowane. Zajęcia oswoiły uczestników z różnymi technikami twórczymi i zdemonstrowały, w jak różne sposoby można wykorzystywać papier, pochodzący z wycofanych książek. Mam nadzieję, że ćwiczenia tego typu będą stanowiły inspirację dla uczestniczących w nich bibliotekarzy i że zaczną być wprowadzane w ich własnych filiach, z programami rozszerzonymi o kolejne, niewymienione przeze mnie techniki.

## **Bibliografia**

- [1] BURCZYK K.: *Kręciółkowe kusudamy*, Wydawnictwo Burczyk, Zabierzów 2008.
- [2] DZIAMSKA D.: *Origami modułowe czyli origami przestrzenne*, Wydawnictwo BIS, Warszawa 2006.
- [3] OWEN Ch.: *Papierowe fantazje*, przeł. M. Krasnowolska i P. Krasnowolski, Wydawnictwo Kluszczyński, Kraków 1994.
- [4] TOŁŁOCZKO J., SYNDOMAN P.: *Quilling. Cuda z papieru*, Wydawnictwo Buchmann, Warszawa 2015.
- [5] TUYEN P.D.: *Formy klasyczne origami. Azjatycka sztuka układania papieru*, przeł. B. Kocowska, DELTA Agencja Wydawnicza, Warszawa 1999.
- [6] WOOD A.: *Origami. Przewodnik po sztuce składania papieru*, przeł. M. Studniarek, Wydawnictwo Arkady, Warszawa 2010.
- [7] ZANONI R.: *Sztuka origami*, przeł. J. Kornecka, Wydawnictwo Park, Bielsko-Biała 1992.

## Gamifikowanie literatury pięknej na smartfonach, czyli jak tchnąć ducha *mobile* w tradycyjne książki

**Streszczenie:** Artykuł prezentuje zagadnienie gamifikowania literatury pięknej na smartfonach jako narzędzia wspierającego bibliotekarza w zakresie pracy z młodym czytelnikiem. Przedstawiono przykłady zastosowań gamifikacji oraz perspektyw rozwoju.

**Słowa kluczowe:** gamifikacja, smartfon, literatura piękna, gra komputerowa

Dziś w branży wydawniczej o treści (tekście) książki mówi się jako o „contentie”, czyli pewnej zawartości merytorycznej, która może być podawana czytelnikowi/użytkownikowi na wiele sposobów. Rozwój nowych technologii przynosi postulat – *any time, any place, any device* (w dowolnym czasie, miejscu i za pośrednictwem różnych urządzeń). Oznacza w praktyce, że współczesny czytelnik chce dostawać treści (content) we wszystkich możliwych sposobach i technologiach oraz będzie mógł dzięki temu prowadzić interakcję z tak otrzymaną treścią.

Z contentu można zrobić papierową książkę, której interfejs znamy już od przeszło 500 lat. Z treści książki można zrobić film lub sztukę teatralną. Nowe technologie przyniosły szereg kolejnych sposobów dostarczania treści, takich jak: audiobooki (\*.mp3), e-booki (\*.mobi,\*.epub), aplikacje (iOS, Android, etc.). Kolejnym, niemniej ważnym etapem rozwoju są gry. Na początku na podstawie książek robiono mniej lub bardziej zaawansowane gry planszowe. Jednak nowe technologie oraz eksplozja gier video pod koniec lat 70. przyniosły rewolucję w zakresie ubierania contentu w szaty gry video.

### Książka może być grą

Prawie każda książka – czy to fiction, czy non-fiction – zbudowana jest wokół historii. Nie ma znaczenia, czy są tam opisywane wydarzenia fikcyjne, czy też prawdziwe. Czytelnik poprzez sieć wzajemnie powiązanych ścieżek (szlaków) oraz wątków jest prowadzony od zagadnień ogólnych do bardziej szczegółowych. Ścieżki (szlaki) są także charakterystyczną cechą każdej gry. Wspomniana rewolucja końca XX wieku w zakresie gier video spowodowała, że od czytania w kierunku grania zostały odciągnięte olbrzymie rzesze czytelników. Granie jako proces bardziej interaktywny zdecydowanie bardziej angażuje młodych ludzi, niezależnie od szerokości geograficznej, pod którą mieszkają.

Ostatnie badania prowadzone w USA pokazują że 97% chłopców i 94% dziewcząt poniżej 18 roku życia gra regularnie w gry video. Przeciętny amerykański nastolatek spędza, grając 10 000 godzin nim ukończy 21 lat. Ten sam nastolatek spędza, w ławce szkolnej łącznie ok. 10 000 godzin nim ukończy 21 lat<sup>117</sup>. Oznacza to, że granie jest jedną z najważniejszych aktywności, jakim oddaje się nastolatek.

Jak twierdzi autorka powyższych badań, Jane McGonigal, samo granie może przynieść sporo dobrego, bo pozwala na kreatywne rozwiązywanie problemów, które przynosi nam scenariusz gry. Niemniej wydaje się zapominać, że wszystko ma swoją cenę. Gracze najczęściej prowadzą siedzący tryb życia – co wpływa na coraz częściej pojawiający się problem otyłości wśród dzieci i młodzieży. Poza tym gracze najczęściej grają sami, nie ucząc się współpracy przy rozwiązywaniu problemów (z pewnymi wyjątkami wynikającymi ze scenariusza gry) oraz popadając w odosobnienie i samotność. Czytanie książek jest zajęciem bardziej społecznym, szczególnie, że o książkach i problemach w nich poruszanych czytelnicy wspólnie dyskutują. Poza tym w przypadku gier dla dzieci i młodzieży, rodzice – nie nadążając za rewolucją technologiczną – nie chcą lub nie są w stanie uczestniczyć w grze. Wspólne czytanie książek jest zdecydowanie prostsze i część rodziców poświęca tej czynności sporo czasu.

## Gry i literatura

Twórcy gier w poszukiwaniu inspiracji zaczęli wędrować po świecie książek i wykorzystywać najpopularniejsze ich fabuły do tworzenia rozbudowanych gier video. Najlepszym przykładem jest tu powieść fantasy *Wiedźmin* autorstwa Andrzeja Sapkowskiego.

---

<sup>117</sup> J. McGonigal, *Reality is broken: why games make us better and how they can change the world*, Penguin Press, January 2011.



Fot. 1.

Seria opowiadań i nowel fantasy opowiadających historię wiedźmina Geralta z Rivii po raz pierwszy była publikowana w połowie lat 80. i zdobywała od tego czasu w Polsce wielką popularność. Wiedźmini to wytrenowani łowcy, którzy dzięki umiejętnościom modyfikowania ciała rozwijają nadnaturalne moce, aby walczyć ze śmiertocnymi stworzeniami. Przygody Wiedźmina zostały dotychczas adaptowane na film, serial telewizyjny, powstał komiks, a obecnie trwają prace nad musicalem na ich podstawie. Książka Andrzeja Sapkowskiego jest także popularna w niektórych krajach Europy Środkowej (m.in. w Czechach i na Słowacji).



Fot. 2.

Jednak największy sukces odniosła gra komputerowa przygotowana na podstawie książki przez polskie studio CD PROJECT. Od 2009 r. ukazały się już jej trzy części – Wiedźmin (2009), Wiedźmin 2: Zabójcy królów (2011), Wiedźmin 3: Dziki gon (2015), a na świecie sprzedano ponad 20 milionów kopii (dane na koniec 2015 r.). Gra zdobyła ponad 800 nagród branżowych, jest dostępna na prawie wszystkich platformach gier – zarówno online, jak i offline. Koszt jej wyprodukowania i wypromowania przekroczył 35 mln USD<sup>118</sup>.

W USA książka Sapkowskiego była mimo tłumaczenia na język angielski prawie zupełnie nieznaną, a dzięki grze dotarła do listy bestsellerów (New York

---

<sup>118</sup> <http://www.pssite.com/news/41988/koszt-produkcji-wiedzmin-3-dziki-gon-zwrocil-sie-w-jeden-dzien.html> [dostęp: 15.09.2016].

Times). Okazało się, że gracze, chcąc zanurzyć się w świat Wiedźmina i dowiedzieć się nieco więcej o jego historii, zaczęli czytać książki.

Co bibliotekarz ma zrobić z tą wiedzą? Bibliotekarz może zgamifikować książkę.

Mając na uwadze wszystko, o czym była mowa powyżej, w goodbooks.pl rozpoczęliśmy eksplorowanie możliwości wykorzystania elementów gier (gamifikacji) do celów promocji czytelnictwa i zaangażowania w czytanie książek, szczególnie wśród pokolenia Y i Z. Gamifikacja to młodsza siostra gier video. Polega ona na „zastosowaniu elementów oraz technik z gier video do rozwiązywania problemów społecznych czy też biznesowych”<sup>119</sup>. Jest obecnie na świecie wiodącym trendem w światowej edukacji szkolnej i kulturalnej. Stawiając nacisk na pracę w grupach, pomaga walczyć z wykluczeniem społecznym, ale także technologicznym.



Fot. 3.

Biblioteki potrzebują dziś nowych narzędzi do budowania zaangażowania w czytanie literatury pięknej i non-fiction, więc gamifikacja wydaje się doskonałym i tanim środkiem. Jednak samo zgamifikowanie książki nie będzie atrakcyjne dla młodych ludzi dopóki nie uda się nam go połączyć ze smartfonem, który każdy nastolatek ma dziś w kieszeni. Młodzi czytelnicy chcą móc prowadzić interakcję z treścią książki i korzystać z niej przy użyciu własnego smartfona nie tylko w tradycyjnej, pełnotekstowej (e-bookowej) wersji.

Tak więc do gamifikacji trzeba użyć specjalnych platform, aby dzięki wykorzystaniu mechanizmów z gier wideo zachęcić nieczytających np. do rozegrania

---

<sup>119</sup> <https://www.coursera.org/learn/gamification> [dostęp: 15.09.2016].

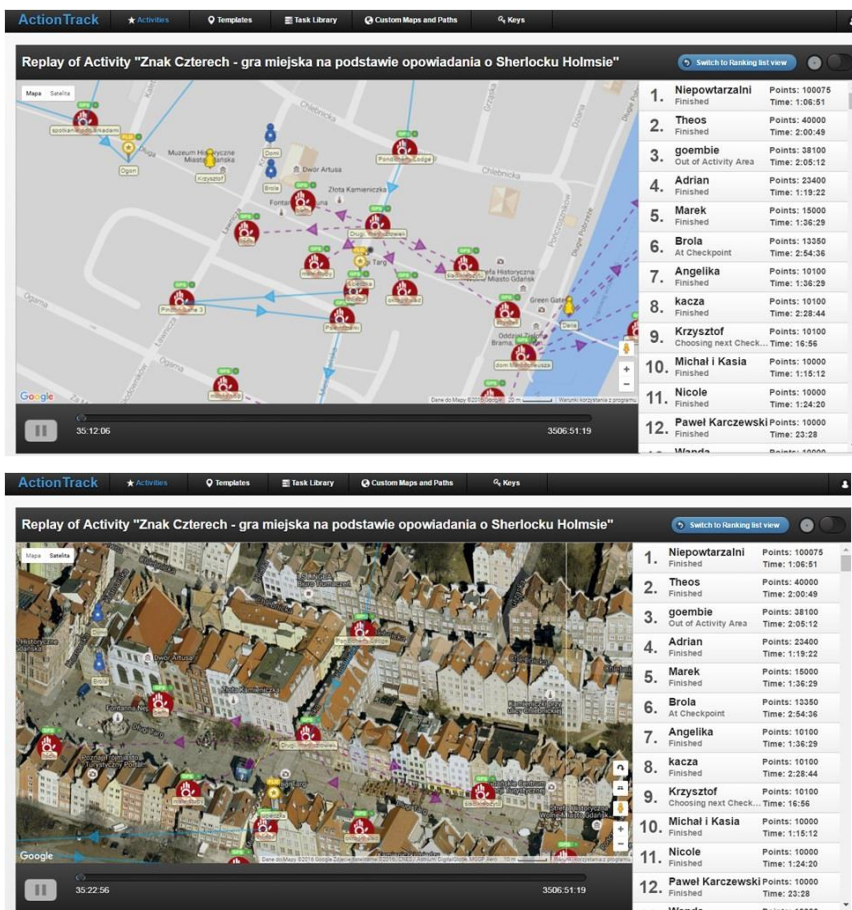
gry mobilnej opartej na lokalizacji gracza (np. PokemonGO, geocaching), na bazie treści z książki, by później chętnie kontynuowali jej czytanie w tradycyjnej wersji (casus gry Wiedźmin). Taką platformę znaleźliśmy w Finlandii. ActionTrack (taz.fi) to fińskie rozwiązanie wykorzystywane m.in. w edukacji, służące do samodzielnego gamifikowania aktywności kulturalnych, edukacyjnych oraz promocyjnych poprzez tworzenie tematycznych gier typu Pokemon-Go.



Fot. 4.

W Finlandii dzieci, uczniowie i studenci szkół wyższych nie tylko grają w gry, ale podczas zajęć szkolnych sami je robią – co dodatkowo zwiększa zaangażowanie w naukę. Dla bibliotek najważniejszą informacją będzie zapewne fakt, że aby zrobić grę, trzeba przeczytać książkę. Gamifikacji dokonujemy za pomocą komputera lub dużego tableta z przeglądarką. Narzędzie działa na bazie Google Maps, ale można także zastosować dowolną inną mapę np. przedwojennego Opola lub innej fikcyjnej krainy – np. Hogwarthu z Harrego Pottera lub Śródziemia z Władcy Pierścieni.





Fot. 5–6.

Tak powstałe gry rozgrywane są przy użyciu smartfonów z systemem iOS i Android za pomocą specjalnej darmowej aplikacji (dostępnej w 15 językach). ActionTrack pozwala, oprócz gamifikowania contentu, także na śledzenie na bieżąco na mapie postępów uczestników i prowadzenie z nimi interakcji. Gracze-czytelnicy otrzymują do wykonania różnego rodzaju zadania w postaci pytań testowych, otwartych, ale także polecenia zrobienia zdjęć lub nakręcenia filmów, które można na bieżąco w trakcie gry publikować polecenia platformach takich jak Facebook, Instagram, Snapchat, etc. Poza tym ActionTrack pozwala zbierać i analizować dane (*big data*) dotyczące zachowań i preferencji graczy-czytelników, tak aby w przyszłości jeszcze lepiej zaspokoić potrzeby użytkowników.



Zależy nam na fizycznej aktywizacji czytelnika-gracza, a ActionTrack umożliwia robienie gier opartych na ruchu gracza – czy to na dworze (lokalizacja GPS), czy to w budynku (lokalizacja QR lub *beacons*). Oczywiście te dwa światy można ze sobą łączyć w jednej grze.

Dzięki wdrożeniu gamifikacji biblioteka może rozszerzyć ofertę edukacyjną o zajęcia z gamifikowania książek, co z pewnością spotka się z wielką przychylnością młodych ludzi.

A w jaki sposób bibliotekarze mogą pracować z zagadnieniem gamifikacji literatury pięknej?

Na początku mogą korzystać z gier dostarczanych przez wydawców książek (gry dołączone za pomocą kodów QR do książki). Ciekawszą opcją jest bezpośrednia praca z gamifikowaniem, która może przyjąć następujące formy:

1. bibliotekarz gamifikuje – czytelnicy grają;
2. młody czytelnik podczas zajęć bibliotecznych gamifikuje książki z pomocą bibliotekarza, a później rozgrywa grę pod nadzorem rodziców;
3. praca multipokoleniowa:
  - seniorzy tworzą historię i treści – młodzież nanosi je na mapę i wspólnie grają, używając smartfonów;
  - dzieci w ramach zajęć bibliotecznych tworzą gry, w które później grają rodzice.

W Polsce pierwsze testy ActionTrack i gamifikowania książek przeprowadziła Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Gdańsku.



Fot. 7.

W maju 2016 r., przy okazji Nocy Muzeów, zorganizowała grę na podstawie opowiadania *Znak czterech* Artura Conan Doyle’a, której akcja toczyła się w centrum Gdańska. Bibliotekarze wymyślili historię, stworzyli grafiki do gry. Poza tym gra była promowana na Facebooku<sup>120</sup>, stronie www biblioteki<sup>121</sup>, a także w postaci trailera na portalu Youtube<sup>122</sup>.

W ciągu pierwszych czterech godzin udział wzięło blisko 1000 osób. Co ważniejsze, grały całe rodziny, co wspomagało współpracę międzypokoleniową. Gra dostępna jest do dziś i może w nią zagrać każdy, kto odwiedzi Gdańsk. ActionTrack pozwala jednocześnie grę skopiować i osadzić w dowolnym miejscu w Polsce czy na świecie.

Pierwsze doświadczenia i testy prowadzone w bibliotekach w zakresie gamifikowania literatury pięknej na smartfonach przynoszą bardzo interesujące i obiecujące rezultaty. Wydaje się, że gamifikacja może być dobrym wsparciem bibliotekarza w zakresie pracy z młodym czytelnikiem. Wymaga jednak otwarcia i odpowiedniego przygotowania biblioteki i jej kadr do skutecznego wdrożenia tego typu rozwiązania.

Wszystkich zainteresowanych gamifikacją zachęcamy do kontaktu z [www.-goodbooks.pl](http://www.-goodbooks.pl).

---

<sup>120</sup> <https://web.facebook.com/events/1686966334899855/> [dostęp: 15.09.2016].

<sup>121</sup> [www.wbpg.org.pl/aktualnosc/mobilna-gra-miejska](http://www.wbpg.org.pl/aktualnosc/mobilna-gra-miejska) [dostęp: 15.09.2016].

<sup>122</sup> <https://www.youtube.com/watch?v=O6dAyrloRNA> [dostęp: 15.09.2016].